

Alleg XIV

Sprawozdanie

z czynności Wydziału krajowego za czas od sierpnia 1870, po koniec lipca 1871. r.

Wysoki Sejmie!

Stosownie do postanowienia §. 26. Statutu krajowego przedkładamy niniejszem sprawozdanie z czynności naszych za czas od sierpnia 1870, po koniec lipca 1871, zamieszczając na wstępie wiadomości co do zamknięcia odroczonej tylko w r. 1870. sesji sejmowej, tudzież o rezultacie uchwał sejmowych.

O zamknięciu zeszłorocznej sesji sejmowej.

W marcu r. b. zawiadomiło nas c. k. Prezydium Namiestnictwa, że wedle reskryptu p. Ministra spraw wewnętrznych z 2. marca 1871. l. 999 odroczonej tylko w skutek Najwyższego rozkazu przeszłoroczny Sejm, jako zamknięty uważany być ma ze względu, iż rok 1870. już upłynął i następny Sejm tylko do nowej sesji zwołany być może.

O treści tego reskryptu zawiadomił podpisany Marszałek krajowy wszystkich członków Sejmu, a następnie udał się do p. Ministra spraw wewnętrznych o wyjaśnienie co do wątpliwości, czy komisye na posiedzeniach ostatniego Sejmu obrane, mogą dalej zajmować się przekazanemi sobie w ciągu Sejmu nieukończonemi pracami i czy będą mogły jako takie przedkładać rezultaty swoich prac najbliższemu Sejmowi? lub czy dla tychże samych spraw nowe będą musiały być przedsięwzięte wybory dla składu odnośnych komisyj.

Powołując się na analogię ustawy z 30. lipca 1867. Nr. 104 Dz. p. P., według której wydziały i komisye Rady Państwa podczas jej odroczenia tylko za zezwoleniem Cesarza czynnymi być mogą i na reskrypt ministeryalny z 26. kwietnia 1871. l. 1665 odpowiedziało c. k. Prezydium na pomienione zapytanie, iż skoro Sejm z Najwyższego polecenia odroczonej został, tak też z chwilą odroczenia i czynności komisyj przez niego ustanowionych przerwanemi zostały i rzeczą Sejmu na nową sesję zebranego będzie, ustanowić komisye, jakie uzna za potrzebne.

W skutek wezwania c. k. Rządu przedłożyliśmy, w myśl §. 40. statutu krajowego rozprawy sejmowe z r. 1870. do Najwyższej wiadomości, które Jego c. k. Apost. Mość Najwyższem postanowieniem z 30. maja r. b. do wiadomości najłaskawiej przyjął.

Uchwały podlegające Najwyższej sankcyi.

a) Uchwały sankeyonowane.

- 1) Ustawa, według której postanowienia Najwyższego patentu z 5. lipca 1853. Nr. 150. dz. p. p. o wykupnie i regulacyi z urzędu rozciągać się mają także i na pobory roślin z cudzych gruntów stawowych i na pobory drzewa z cudzych gruntów nieprzeznaczonych do uprawy leśnej.
- 2) Statut miasta Lwowa.
- 3) Ustawy względem pozwolenia gminom na pobór wyższego dodatku gminnego, a mianowicie :

a) Gminie Zabórz powiatu Białeckiego	30%
b) „ Berczów niżny powiatu Kołomyjskiego	27%
c) „ Bękowice z Suszycą powiatu Staromiejskiego	32%
d) „ Buczyny „ „ „ „	29%
e) „ Lenina „ „ „ „	32%

 do wszystkich podatków bezpośrednich.
- f) Gminie Strzyżów powiatu Rzeszowskiego opłaty od wprowadzonych słodzonych trunków gorących po 24 ct. w. a. od jednej n. a. miary (masy).
- g) Gminie Mościska powiatu tegoż nazwiska także opłaty od trunków spirytusowych słodzonych i niesłodzonych po 12 ct. od jednej n. a. miary lub 4 złr. 80 ct. w. a. od wiadra.

b) Uchwały i ustawy, którym odmówiono Najwyższej sankcyi.

C. k. Prezydium Namiestnictwa zawiadomiło nas pod dniem 2. września 1870 do l. 4036, iż odmówiono Najwyższej sankcyi uchwalonym przez Wysoki Sejm projektom do ustaw:

- a) o zmianie §. 55. statutu krajowego;
- b) o zmianie pierwszego ustępu §. 37. statutu krajowego; a to ze względu na najwyższe postanowienie z dnia 21. czerwca 1870. względem projektu do ustawy o Radzie szkolnej krajowej.

Ustawy o reformie Rady szkolnej — o nadzorach szkół ludowych i o seminariach nauczycielskich.

Najwyższem postanowieniem z 21. czerwca 1870. nie raczył Jego c. k. Apost. Mość udzielić sankcyi uchwalonym przez Wysoki Sejm projektom do ustaw o Radzie szkolnej krajowej; o seminariach nauczycielskich i o nadzorach dla szkół ludowych, „ponieważ projekta te mieszczą w sobie postanowienia sprzeciwiające się wręcz „ustawom państwowym. I tak: przyznaje projekt do ustawy o seminariach nauczycielskich Radzie szkolnej krajowej prawa, które w myśl ustawy państwowej z 25. maja 1868. (Dz. p. P. Nr. 48) i takież ustawy dla szkół ludowych z 14. maja 1869. służą także co do Galicyi odpowiedzialnemu Ministrowi wyznań i oświecenia „(najwyższy nadzór nad seminariami wysadzanie komisij egzaminacyjnych itd). Niemniej zawiera tytuł II. projektu do ustawy o nadzorach dla szkół ludowych posta-

„nowienia nie zgadzające się z powołaną ustawą z 25. maja 1868. tudzież z ustawą „z 26. marca 1869. (Dz. p. P. Nr. 40.), mianowicie pod względem oznaczenia terytoryów i granic szkolnych dystryktów ustanowienia wizytatorów dystryktowych itd.

„Również zawarte są w projekcie do ustawy dla Rady szkolnej krajowej postanowienia, sprzeciwiające się istniejącym ustawom państwowym, które ostatnie w „drodze ustawodawstwa krajowego zniesione być nie mogą.“

Komunikując to najwyższe postanowienie Wydziałowi krajowemu zawiadomiło nas e. k. Namiestnictwo, że Jego Eks. Minister wyznał i oświecenia oświadczył w reskrypcie z 15. lipca 1870. l. 500, że uznając słuszość wyrażonego ze strony Wydziału krajowego żądania rychłego podniesienia publicznej oświaty ludowej, gotów jest do poczynienia odpowiednich zarządzeń, ażeby przedstawione w memoryale Wydziału krajowego niedogodności usunięte zostały, zanim jeszcze odnośne ustawy krajowe przyjdą do skutku i do zaradzenia najbardziej nagłym potrzebom, jakimi są reorganizacya datowanych ze skarbu państwa zakładów dla kształcenia nauczycieli i urządzenie uregulowanych nadzorów powiatowych dla szkół, a to przez odpowiednie prowizoryczne zarządzenie, które Rada szkolna krajowa ma zaprojektować.

I rzeczywiście też ogłoszony został na mocy reskryptu Ministerstwa wyznał i oświecenia z 22. października 1870. l. 11238. prowizoryczny statut dla seminariów nauczycielskich (Dz. ust. i rozp. kraj. z r. 1871. Nr. 20.), zaś względem prowizorycznego urządzenia nadzoru miejscowego i okręgowego nad szkołami ludowymi rozporządzenie tegoż Ministerstwa z dnia 1. grudnia 1870. l. 570.

Tak seminaria nauczycielskie, jako też nadzory dla szkół ludowych rozpoczęły już funkeye swoje.

Ustawy o zakładach technicznych.

Najwyższem postanowieniem z d. 24. czerwca 1870. nie raczył Jego c. k. Apost. Mość udzielić najwyższej senkeyi uchwalonym przez Wysoki Sejm projektom do ustaw o organizacyi wyższych zakładów technicznych we Lwowie i w Krakowie i o urządzeniu średnich szkół technicznych w Galicyi, ponieważ według uchwalonej przez Wysoki Sejm reorganizacyi zakładów technicznych, mianowicie według §§. 42—47. projektu statutu dla zakładu technicznego we Lwowie, i według §§. 36—41 projektu dla takiegoż zakładu w Krakowie, niemniej według projektu do ustawy o szkołach średnich, miałyby dotyczące wydatki być pokryte ze skarbu państwa z pominięciem konstytucyjnego udziału Rady Państwa i ponieważ projekt ustawy o szkołach średnich przyznaje Radzie szkolnej krajowej prawo naczelnego kierownictwa średnich szkół technicznych, podczas gdy prawo to służy Państwu w myśl art. 17. ustawy zasadniczej o powszechnych prawach obywateli.

Sprawy specjalnie przekazane.

Projekt do ustawy o Sądach pokoju.

Stosownie do uchwały Wysokiego Sejmu, Wydział krajowy przedkłada osobnem sprawozdaniem projekt do ustawy o Sądach pokoju, ułożony na podstawie wypracowania komisji fachowej.

Projekt do ustawy o księgach hypoteecznych.

Stosownie do uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 11. listopada 1869. przedkładamy w osobnem sprawozdaniu wypracowany przez fachową komisję projekt do ustawy o zaprowadzeniu i urzędzeniu publicznych ksiąg gruntowych, tudzież o uzupełnieniu ksiąg tabularnych.

O wnioskach posła Kowalskiego, względem zmiany art. II. ustawy z 20. września 1866. Nr. 23. Dz. p. kr.

Względem przekazanego nam wniosku posła Wgo Kowalskiego o zmianę sejmowej ordynacyi wyborczej w przedmiocie głosowania przez pełnomocników, przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi swój wniosek w osobnem sprawozdaniu.

W sprawie zmian administracyjnych i sądowych okręgów.

Sprawa zmian siedzib i terytoryalnych granic niektórych Sądów powiatowych poleconą nam została jeszcze uchwałą Wysokiego Sejmu z d. 5. października 1868.

Do tej sprawy przyłączyła się obecnie sprawa uregulowania okręgów administracyjnych, ponieważ ustawa z dnia 19. maja 1868. Nr. 44. Dz. p. P. o podziale administracyjnym kraju stawia główną zasadę: iż granice okręgów sądowych, pojedynczych gmin i obszarów dworskich nie mogą być przecinane granicami politycznych powiatów.

Obydwie więc sprawy pozostają ze sobą w najściślejszym związku i razem załatwione być muszą.

Jak już nadmieniliśmy w zeszłorocznem sprawozdaniu z czynności naszych, ułożyła komisya mieszana złożona z delegatów c. k. Namiestnictwa, Wydziału krajowego i c. k. Sądów wyższych we Lwowie i w Krakowie nowy projekt do uregulowania tej sprawy.

Jednakże wiele gmin i obszarów dworskich, tudzież niektóre Wydziały powiatowe wnosily do nas prośby do zmian w okręgach sądowych, które to zmiany pociągnąćby musiały modyfikacyę projektu mieszanej komisji.

Wydział krajowy po zbadaniu miejscowych i handlowych stosunków wnosil w licznych wypadkach przedstawienia do c. k. Prezydium Namiestnictwa zmierzające do pewnych zmian w projekcie do mieszanej komisji mianowicie do okręgów sądów powiatowych.

C. k. Prezydium Namiestnictwa uwiadomiło nas pod dniem 23. maja 1871. l. 3.314., iż zażądało od Prezydentów c. k. Sądów wyższych we Lwowie i w Krakowie opinii co do zmian w projekcie mieszanej komisji, proponowanych przez niektórych starostów, tudzież ułożenia projektu do przedłożenia rządowego w tym przedmiocie.

C. k. Prezydium Namiestnictwa obiecało udzielić nam w swoim czasie opinii Sądów wyższych, jak tylko takowe nadejdą, w celu ostatecznego porozumienia się z Wydziałem krajowym co do pomienionego przedłożenia rządowego.

Z uwagi, iż Rady powiatowe obznajomione są ze stosunkami miejscowymi, Wydział krajowy wezwał wszystkie Rady powiatowe o udzielenie zdania nad projektem mieszanej komisji, w którym to celu udzieliliśmy im potrzebne data i wszelkie odpowiednie wskazówki.

W sprawach komisji krajowej do regulowania podatku gruntowego i wyboru jej członków.

W przeszłorocznem sprawozdaniu wymienił Wydział krajowy członków komisji krajowej i dwóch podkomisji krajowych dla regulowania podatku gruntowego

ustanowionych, których zamianowaliśmy na mocy upoważnienia Wysokiego Sejmu z dnia 2. listopada 1869.

W składzie tych komisji zaszła odtąd zmiana tylko przy podkomisji Tarnopolskiej.

Członek tej komisji, p. Apolinary Jaworski, złożył ten urząd z powodu przyjęcia mandatu na członka Złoczowskiej powiatowej komisji szacunkowej, zaś zastępcą p. Jan Fedorowicz zmarł na początku roku bieżącego.

W skutek tego zamianował Wydział krajowy p. Eustachego Ryłskiego członkiem, zaś p. Ryszarda hr. Rozwadowskiego zastępcą członka podkomisji Tarnopolskiej.

Temi nominacyami uczyniono zadość życzeniom Reprezentacji powiatów zadniestrzańskich, aby w podkomisji Tarnopolskiej zasiadał przynajmniej jeden członek obznajomiony z stosunkami tamtejszych okolic. Nowomianowani członkowie są zamieszkali w powiecie Tłumackim i posiadają tamże dobra — są zatem dokładnie obznajomieni ze stosunkami okolic zadniestrzańskich.

Niektóre Reprezentacje powiatów należących do okręgu podkomisji Tarnopolskiej, upraszały o wyłączenie ich powiatów z okręgu Tarnopolskiego i o przyłączenie do okręgu komisji Lwowskiej.

Wydział krajowy poparł ich żądania u c. k. Rządu, a ze względu, że uwzględnienie wszystkich petycji doprowadziłoby do rozwiązania podkomisji Tarnopolskiej, oświadczył się Wydział krajowy za zniesieniem podkomisji Tarnopolskiej i przyłączeniem całego jej okręgu do okręgu komisji Lwowskiej.

Uczyniliśmy to głównie ze względu, że Wysoki Sejm polecił nam powołaną uchwałą z dnia 2. listopada starać się o to, aby dla regulacji podatku gruntowego istniała tylko jedna komisja krajowa.

Przez zniesienie podkomisji Tarnopolskiej życzenie Wysokiego Sejmu zostałoby choć po części urzeczywistnionem — gdyż wtenczas prócz komisji lwowskiej istniałaby tylko jedna podkomisja krajowa w Krakowie.

W tej sprawie zawiadomiło nas c. k. Prezydium Lwowskiej komisji krajowej, iż przedłożyło podanie Reprezentacji powiatu Rohatyńskiego c. k. Ministerstwu skarbu z wnioskiem na zezwolenie wyłączenia tego powiatu z okręgu podkomisji Tarnopolskiej i przyłączenia go do okręgu komisji Lwowskiej

Reforma taryfy podatku konsumpcyjnego od mięsa.

W sprawozdaniu z dnia 10. listopada 1866. przedłożonem Wysokiemu Sejmowi na początku czwartej sesji, pierwszej kadencji sejmowej, doniósł Wydział krajowy Wysokiej Izbie, że c. k. ministerstwo skarbu nie przychyliło się do wniosku Wysokiej Izby z dnia 3. lutego 1866. żądającego reformy taryfy podatkowej od mięsa.

Allegat 1.
/.

Przeciw temu postanowieniu wystosował Wydział krajowy przedstawienie, którego odpis załącza ./

J. Wniosek posła Hoppena o soli.

Wysoki Sejm uchwałą swoją z dnia 29. sierpnia 1870. przekazał Wydziałowi krajowemu wniosek posła Hoppena następującej treści:

«Wydział krajowy wyjedna u c. k. Rządu :

1. zwiększenie produkcji soli;
2. sprzedaż soli omoki jako soli dla bydła po niskich cenach;
3. fabrykację soli dla bydła po niskich cenach;
4. zakaz handlu solą wewnątrz kraju naszego i urządzenie sprzedaży soli w trafikach na sposób sprzedaży tytoniu;
5. pozwolenie tym gminom, które na swych gruntach mają słone źródła (tak zwaną surowicę) korzystania z nich, choćby za opłatą, a to pod temi samymi ograniczeniami, pod jakimi to już niektórym gminom dozwolone jest.

«Odnosnie do tej uchwały, odstąpił Wys. Sejm w krótkiej drodze Wydziałowi krajowemu petycyje Rady powiatowej Żółkiewskiej i Lwowskiej o zaprowadzenie rozsprażdaży soli w trafikach rządowych na sposób sprażdaży tytoniu.»

Wydział krajowy udał się dnia 3. stycznia 1871. do l. 11.275 do c. k. Prezydum krajowej Dyrekcyi skarbu, a przedstawwszy całą treść tych wniosków, poparł w szczególności jak najusilniej żądania w punktach 1., 2. i 5. wyszczególnione.

Wykazaliśmy z odwołaniem się do dawniejszych pism naszych w tym przedmiocie :

ad 1. iż niedostateczność produkcji soli jest rzeczywistą i niewątpliwie udowodnioną tak licznymi skargami, podnoszonymi od kilku lat ze wszystkich stron kraju, że nieodpowiednia produkcya soli jest najgłówniejszą przyczyną podniesionych w zażaleniach trudności, straty czasu, i szkód materyalnych przy nabywaniu soli w magazynach rządowych; że brak soli powoduje głównie, iż topka soli, która kosztuje w magazynie rządowym 7 centów, w licznych okolicach kraju kosztuje 14 centów, a nawet niekiedy do 20 centów a. w.

Przedstawiliśmy także, że usiłowania Rad powiatowych, które pośredniczą przy rozsprażdaży soli, nie mogą w sposób dostateczny ułatwić konsumentom nabywanie soli, a przeto ponowić się musiały prośby o rozsprażdaż soli w trafikach rządowych na sposób sprażdaży tytoniu; uwzględnienie tych prośb zaleciliśmy tedy jak najgoręcej.

ad 2. Względem omoków powołał się na dwukrotne przedstawienia nasze do c. k. Ministerstwa skarbu z 10. i 23. listopada 1869. do l. 12.056 i do l. 14.578.

Równie też poparliśmy punkt 5. wnosząc, aby c. k. Prezydum krajowej Dyrekcyi skarbu przedłożyło je przychylnie c. k. Ministerstwu skarbu i zawiadomiło nas o skutku tegoż przedstawienia.

C. k. krajowa Dyrekcyja skarbu odpowiadając nam, doniosła pod d. 9. lipca 1871., iż c. k. Ministerstwo skarbu niezafatwiło dotąd przedstawienia naszego w przedmiocie wniosku posła Hoppena, że jednakże c. k. Rząd dąży usilnie do powiększenia produkcji soli, dalej, że pod d. 7. grudnia 1870. zezwolił na sprażdaż omoków po cenie 4 złr. 70 ct. w. a. za cetnar; że zakaz fabrykacyi soli bydłcej opiera się na ustawie z dnia 7. czerwca 1868, a względnie na umowie z Rządem król. Węgierskim, która jednostronnie nie może być zmienioną, wreszcie iż c. k.

Ministerium skarbu już kilkakrotnie i stanowczo odmówiło wydania zakazu handlu solą wewnątrz kraju i urządzenia trafik solnych.

W przedmiocie petycji emerytów
Krakowskich o polepszenie ich bytu

Dnia 14. grudnia 1865. wnieśli emeryci Krakowscy (w liczbie 9) zbiorową petycję do Wysokiego Sejmu w przedmiocie polepszenia ich materialnego bytu; o powrót im poniesionych szkód i o przywrócenie funduszu emerytalnego Krakowskiego do właściwego przeznaczenia.

Petenci popierają swą prośbę następującemi okolicznościami:

- a) iż najwyższym patentem okupacyjnym z r. 1847. zapewniony był byt urzędników Rzeczypospolitej Krakowskiej co do utrzymania ich posad, rangi, płac i awanzów, że jednak stan ten nie trwał długo, albowiem usuwano ich częściami z posad, zastępując ich obcokrajowcami, a to z powodu nieznamomości języka niemieckiego lub innych przyczyn, a następnie kwieskowano z płacą emerytalną, jaka im wedle zasad ustawy emerytalnej Krakowskiej przypadała ze względu na przepędzone w służbie lata. Gdy ustawa emerytalna nie przewidziała wypadku, w którym urzędnik bez własnej winy i woli przemiesiony zostaje na stan spoczynku, przeto wymiar taki plac emerytalnych, nie wyprawowany według zdolności i możności dalszego służenia, połączony był ze znaczną krzywdą dla emerytów.
- b) Petenci twierdzą iż fundusz emerytalny powstał z wkładek urzędników, które im miesięcznie od plac potrącano, że wolno było urzędnikom dopłacić naraz wkładki za lata poprzednie od wstąpienia do służby, aż do epoki zaprowadzenia ustawy emerytalnej z r. 1847. powstał kapitał wynoszący w srebrze blisko miliona złotych polskich, od którego to kapitału wpływają znaczne procenta w srebrze, gdy place emerytalne wypłacane bywają w papierach austriackich. Zarazem uważają się petenci, iż wypłata emerytury odbywa się z dołu za kwitami niemieckimi, że fundusz emerytalny wcielony został do dochodów Państwa i administrowany jest przez c. k. Rząd bez wszelkiej publicznej kontroli.
- c) Utrzymują petenci sprzeczenie z twierdzeniem pod a) iż ustawa emerytalna Krakowska od czasu wcielenia Krakowa do Monarchii Austriackiej zniesioną została, a miejsce jej zajęły ustawy emerytalne Austriackie, dla emerytów mniej korzystne, gdyż w ustawie Krakowskiej wyraźne było zastrzeżenie, iż oszczędności z procentów funduszu emerytalnego, w razie rozwiązania się stowarzyszenia emerytalnego mają iść na korzyść dywidendy pomiędzy pozostałych urzędników, w stosunku do lat wysłużonych i do ostatniej najwyższej pobieranej płacy, kapitał zaś sam stać się miał własnością krajową pod dyspozycją Sejmów.

Petycji tej nie załatwił podówczas zgromadzony Sejm, lecz przekazał ją pomiędzy innemi, do załatwienia Wydziałowi krajowemu.

Wydział krajowy przesłał odezwą swą z 1. czerwca 1866. l. 2.003 pomienioną petycję c. k. Prezydium Namiestnictwa do stosownego urzędowania i wyjaśnienia istotnego stanu rzeczy, w jakim znajduje się fundusz emerytów Krakowskich.

W skutek odezwy tej otrzymaliśmy pismo c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z 22. maja 1869. l. 22,811 (l. W. 7.583) z odpowiedniami objaśnieniami wraz

z wykazem, z którego powziąć można jaką pensję pobierają podpisani na petycyi emeryci, i pod jakimi okolicznościami na stan spoczynku przeniesieni zostali.

Pod poz. 1. pomienionego wykazu, zamieszczony jest Henryk Bogusz pensjonowany prokurator Trybunału wyższego; płaca jego wymierzona została jeszcze w r. 1844. przez Krakowski Senat rządzący i wynosi 450 złr. rocznie.

Pod poz. 2. wykazu znajdujemy Stanisława Pogonowskiego, nauczyciela gimnazjum św. Anny w Krakowie. Tenże pobierał w czasie służby 3000 złp. czyli 750 złr. w. a.; służył lat 30 i miesięcy 10; pensję emerytalną przyznano mu na podstawie przepisów Krakowskich w kwocie 527 złr. 69 $\frac{1}{2}$ ct. w w. a.; przeniesiony został na stan spoczynku w r. 1851. Dla Pogonowskiego proponowała komisya emerytalna na podstawie odrębnych przepisów, co do nauczycieli Rzeczypospolitej krakowskiej, płacę 2628 złp. 22 $\frac{1}{2}$ gr. czyli 657 złr. 18 $\frac{2}{10}$ ct. w. a., wszelako c. k. Ministerjum skarbu uznało na mocy najwyższego postanowienia z 31. lipca 1847. iż Pogonowskiemu liczone być mogą tylko lata służby spędzone w czasie istnienia Rzeczypospolitej i wymierzyło mu emeryturę w kwocie 527 złr. 69 $\frac{1}{2}$ ct. w. a. Najwyższem postanowieniem jednak z 9. sierpnia 1855. przyzwolono, iżby przy zastosowaniu ustawy emerytalnej Krakowskiej, liczone były urzędnikowi lata służby pełnionej i po wcieleniu Krakowa do Monarchii t. j. aż do przeniesienia urzędnika na stan spoczynku, a jeżeliby lata służby p. Pogonowskiego od 16. listopada 1846. do 16. sierpnia 1852., więc już po wcieleniu Krakowa, pełnione, mogły być policzone, natenczas p. Pogonowski miałby prawo do większej emerytury a to w kwocie 657 złr. w. a.

Wprawdzie p. Pogonowski na odnośną swą prośbę w r. 1854. wniesioną, otrzymał odpowiedź odmowną, jednakże c. k. Krakowska Dyrekcyja, przez wzgląd na powołane najwyższe postanowienie z r. 1855. jest zdania, iż p. Pogonowskiemu płaca emerytalna na nowo wymierzona być powinna. Pomieniona c. k. Dyrekcyja skarbu dostuzegła, iż p. Pogonowskiemu nie policzono roku dyspozycyjnego i widziała się spowodowaną zarządzić dochodzenia, z jakiej przyczyny rok dyspozycyjny p. Pogonowskiemu nie został przyznany, tudzież czy i jakie zachodziły trudności przeciw policzeniu do emerytury jego w służbie austriackiej spędzonych lat.

Poz. 3. Teofil Żebrawski inspektor komunikacyi lądowych i wodnych, pobierał w czasie służby 4000 złp. czyli 1000 złr. w. a. służył lat 19 i miesięcy 9, otrzymał emeryturę w kwocie 428 złr. 12 $\frac{1}{2}$ ct. w. a. na zasadzie ustawy emerytalnej Krakowskiej, przeniesiony na stan spoczynku w r. 1855. C. k. Dyrekcyja skarbu nadmienia, że p. Żebrawskiemu nie policzono roku dyspozycyjnego.

Poz. 4. Tadeusz Gawroński kancelista Senatu Krakowskiego, pobierał w czasie służby 1800 złp.; służył lat 15 i miesięcy 3, pobiera emeryturę na zasadzie ustaw Krakowskich w kwocie 116 złr. 71 $\frac{1}{2}$ ct. w. a., przeniesiony na stan spoczynku w skutek zniesienia Krakowskiej Rady miejskiej po upływie roku dyspozycyjnego. W czasie ostatniej swej służby przy Radzie miejskiej, pobierał on 1200 złp., więc wedle austriackich przepisów wynosiłaby jego pensya 105 złr. w. a., zastosowano jednak korzystniejsze dla tego urzędnika przepisy ustawy Krakowskiej, a przeto otrzymał on w stosunku pobieranej w latach od 1842. do 1845. z płacy 1800 złp. emeryturę o rocznych 116 złr. 71 $\frac{1}{2}$ ct. w. a.

Poz. 5. Rajmund Starczewski inspektor podatku konsumcyjnego, pobierał płacę 1500 złp. — służył lat 26, otrzymał emeryturę na zasadzie ustaw Krakowskich o rocznych 248 złr. 43 ct. w. a., przeniesiony został na stan spoczynku po wydzierżawieniu miejskiego prawa poboru myła, jako urzędnik zbyteczny, i po upływie roku dyspozycyjnego. C. k. Dyrekcya skarbu nadmieniła, iż p. Starczewski wnosił prośbę o podwyższenie płacy emerytalnej, lecz jak świadczy reskrypt ministerjalny z d. 31. marca 1860 l. 15.591, bezskutecznie.

Poz. 6. Tadeusz Boguński, radca Trybunału, pobierał w czasie służby 4000 złp., służył lat 23 — pobiera emeryturę 553 złr. 75 ct. wymierzoną na zasadzie ustaw Krakowskich; przeniesiony na stan spoczynku w skutek organizacyi władz sądowych po upływie roku dyspozycyjnego.

Poz. 7. Jozafat Sobierajski, kasyer dochodów niestałych, pobierał w służbie 2800 złp., otrzymał emeryturę po 25 latach służby, na zasadzie ustaw Krakowskich w kwocie 393 złr. 75 ct. w. a. Przeniesiony na stan spoczynku w skutek rozwiązania kasy podatkowej w r. 1836 i po upływie roku dyspozycyjnego. W roku 1830. nadano p. Sobierajskiemu posadę poborcy podatkowego w okręgu Lwowskim o rocznej płacy 600 złr. m. k., na którą to posadę p. Sobierajski, pomimo przyznanego mu podwyższenia płacy do rocznych 700 złr. m. k., zrezygnował. Podania jego wnoszone w latach 1858. 1859. i 1862. o przyznanie emerytury na mocy art. 4. statutu z r. 1844. nie zostały uwzględnione, ponieważ p. Sobierajski nie został przeniesiony na stan spoczynku w skutek ułomności fizycznych, lecz w skutek rozwiązania Krakowskiej kasy poboru podatków.

Poz. 8. Feliks Łącki adjunkt komisaryatu okręgowego, pobierał w służbie 1000 złp., służył lat 15, miesięcy 11, otrzymał emeryturę 103 złr. w. a., wymierzoną na podstawie przepisów austriackich. Uwolniony ze służby w skutek zniesienia kasy podatkowej, a po upływie roku dyspozycyjnego, przeniesiony został na stan spoczynku.

Poz. 9. Józef Rychlicki, kancelista miejskiego ekonomatu w Krakowie, pobierał 1200 złp., służył lat 16 — otrzymał na zasadzie przepisów austriackich emeryturę 103 złr. w. a. — uwolniwszy się ze służby w skutek rozwiązania ekonomatu miejskiego w r. 1857, a po upływie roku dyspozycyjnego, przeniesiony na stan spoczynku.

Z aktu udzielonego nam z c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, dowiadujemy się iż wnioski na wymiar emerytury dla pp. Pogonowskiego, Żebrowskiego, Gawrońskiego, Starczewskiego, Boguńskiego, Sobierajskiego, Łąckiego i Rychlickiego, — a więc z wyjątkiem emerytury dla Bogusza — czynione były przez komisję emerytalną, i że Ministerium decydując ostatecznie o tych wnioskach, nie poczyniło żadnych zmian na niekorzyść emerytów, prócz przy wniosku o wymiar pensyi dla Pogonowskiego, dla którego komisya emerytalna zaproponowała pensję 657 złr. 18½ ct. w. a., o czem wyżej powiedziano.

C. k. Dyrekcya skarbu donosi, iż badając akta emerytalne dostrzegła, że Annie Knapczyńskiej, wdowie po zmarłym w roku 1852. przed wymierzeniem i zasągnięciem płacy emerytalnej, nauczycielu gimnazjalnym Walentym Knapczyńskim przyznano na podstawie austriackich przepisów, pensję wdowią wyrównującą jednej trzeciej części stałej płacy Knapczyńskiego, a to w kwocie 250 złr. w. a. Ponieważ jednak p. Knapczyński przy policzeniu lat służby spędzonych za czasów

Rzeczypospolitej i rządów austriackich nabył praw do emerytury o rocznych 2098 złp. 7½ gr., to zdaniem Dyrekcyi skarbu wynika samo przez się, że emerytura dla pomienionej wdowy podług korzystniejszych dla niej przepisów Krakowskich, powinna być obliczona.

C. k. Dyrekcyja skarbu zawiadamia, iż zarządziła dochodzenia z jakich przyczyn pp. Pogonowski i Knapczyński na stan spoczynku przeniesieni zostali; z jakich powodów nie przyznano pp. Pogonowskiemu i Żebrowskiemu roku dyspozycyjnego; наконец celem przekonania się, ażali nie znajdują się w przeszłości jeszcze jakie wypadki, w których zaniechano na niekorzyść emerytów, zastosować dodatkowo najwyższego postanowienia z 9. sierpnia 1855 r.

Co do twierdzenia emerytów, iż fundusz emerytalny Krakowski wynosić ma około miliona złp. w srebrze, donosi c. k. Dyrekcyja skarbu, iż fundusz ten wynosił w roku 1860. — 63 624 złr. 20 ct. w. a. a 5%, odsetki przynosiły rocznego dochodu 3181 złr. 21⁸/₁₀ ct. w. a., który to dochód nie pokrywał wcale wydatków na spłacenie pensyj emerytalnych, albowiem wydatki te wynosiły w roku 1863. 8.693 złr. w. a., i że fundusz ten w pomienionym roku dłużny był innym funduszom w skutku wypłacanych w jego zastępstwie płac emerytalnych kwotę 169.173 złr. 20½ ct. w. a., gdy wszystkie jego aktywa tylko 26.553 złr. w. a. wynosiły.

Odnosnie do twierdzeń emerytów, jakoby Krakowski fundusz emerytalny, jako fundusz krajowy uważany i administrowany być powinien, i że oszczędności tegoż funduszu w razie rozwiązania się Towarzystwa emerytalnego mają iść na korzyść dywidendy pomiędzy pozostałych urzędników, czyni c. k. Dyrekcyja uwagę, iż obowiązujące ustawy Krakowskie z 15. marca 1838 i 3. lipca 1844 nie takiego nie zawierają, z czego by podobne wnioski wysnuć się dały. Nadto stanowi art. IX. ustawy emerytalnej z 15. marca 1838 r., że w razie gdyby dochody funduszu żelaznego przynosiły kwotę potrzebną do spłacenia corocznej emerytury, natenczas nastąpić ma stosunkowe знижение wkładek, potrączanych miesięcznie od płac członków Towarzystwa emerytalnego, w przeciwnym zaś razie, to jest gdyby dochód był niedostateczny, wkładki te musiałyby odpowiednio być powiększone.

W końcu Dyrekcyja skarbu stwierdzając fakt inkamerowania funduszu emerytalnego, jest zdania, iż inkamerowanie poprzedziły dochodzenia, co do pochodzenia i właściwości tego funduszu, i że musiała być brana także pod rozwagę kwestya, czy fundusz ten jako krajowy uważany być winien, o czem możnaby powziąć bliższych wyjaśnień z odnośnych rozpraw złożonych w c. k. Ministerjum.

Udzielonych przez c. k. krajową skarbową Dyrekcyę wyjaśnień, nie mógł Wydział krajowy zaraz po otrzymaniu odnośnego pisma Dyrekcyi skarbu wziąć pod rozwagę, albowiem Prezydium Namiestnictwa zatrzymało petycyę emerytów Krakowskich, i takową dopiero na nasze wezwanie z 14. czerwca 1869 l. 7383 zwróciło. Petycyja pomieniona powróconą została Wydziałowi dopiero 7. sierpnia 1869 l. 10.236 tuż przed zebraniem się Sejmu.

Emeryci Krakowscy ponowili więc swą petycyę do Sejmu, a oprócz niej wniosł emeryt Jozafat Sobierajski odrębną prośbę o powiększenie przyznanej mu emerytury. Obie te petycyje zostały przez Wys. Sejm na wniosek komisji petycyjnej w ten sposób załatwione, a to uchwałą z 27. października 1869;

«Petycję zbiorową emerytów Krakowskich tudzież petycję emeryta Józefa Sołhierskiego przekazać Wydziałowi krajowemu, z poleceniem przynaglenia tej sprawy, gdzieby zalegała i przedstawienia Wys. Sejmowi odpowiednich wniosków w kierunku żądanego polepszenia losu petentów, jakoteż w kierunku właściwego przeznaczenia funduszu emerytalnego».

Komisyja petycyjna przytacza w motywach do wniosku przez Sejm w uchwałę zamienionego, iż uznaje wyjaśnienia udzielone Wydziałowi krajowemu ze strony c. k. Dyrekcji skarbu za niedokładne, i to tak dalece, iż nie mogła wchodzić w merytoryczny rozbiór tej sprawy, lecz pozostawić musiała Wydziałowi wniesienie merytorycznych wniosków do Sejmu.

Z motywów komisji petycyjnej wynika, iż zdaniem tej komisji Sejm krajowy miałby załatwić petycję emerytów Krakowskich merytorycznie; a to na podstawie wniosków Wydziału krajowego, stawianych tak w kierunku żądanego polepszenia bytu emerytów, jakoteż w kierunku właściwego przeznaczenia funduszu emerytalnego

Atoli w motywach komisji petycyjnej nie znajdujemy nic takiego, z czegoby wnioskować można, iż rozstrzyganie merytoryczne podobnego rodzaju spraw, wpada w zakres Sejmu. Przypuszczać zatem należy, iż komisja petycyjna wychodziła ze zapatrywania, jakoby twierdzenie emerytów, iż fundusz emerytalny jest majątkiem krajowym, pod zarząd Sejmu należącym, było słusznem, że zatem załatwienie całej tej sprawy do zakresu Sejmu należy.

Zadaniem tedy naszym było, zbadać kwestję co do właściwości funduszu emerytalnego, gdyż tylko w takim razie Sejm miałby prawo orzekać o polepszeniu bytu emerytów i o dalszem przeznaczeniu funduszu emerytalnego, gdyby się z dochodzeń okazało, iż fundusz ten jest funduszem krajowym i gdyby jako taki pod zarząd reprezentacji krajowej oddany został.

Wedle §. 20 statutu krajowego Sejm ma prawo zarządzać majątkiem krajowym, będącym wedle swego pochodzenia i przeznaczenia własnością Galicyi wraz z Krakowem, tudzież funduszków i zakładów, kosztem Stanów lub kraju założonych i utrzymywanych.

Chodzi więc tylko o zbadanie pytania, czy fundusz emerytalny Krakowski jest wedle pochodzenia i przeznaczenia, własnością Galicyi wraz z Krakowem?

Kwestya ta znajduje swe zupełne rozwiązanie w ustawach Rzeczypospolitej Krakowskiej z 1. października 1855. i 15. marca 1858. r., na mocy których powstał pomieniony fundusz, a które określają bliżej cel i przeznaczenie tegoż funduszu.

Ustawą z roku 1855 zawiązane zostało Towarzystwo emerytalne, do którego w skutek postanowienia każda osoba, pobierająca stałą płacę ze skarbu publicznego, większą nad 100 złp. z wyłączeniem pobierających płacę wysłużone, należec ma do Towarzystwa emerytalnego. Wedle art. II składać się mają fundusze Towarzystwa z procentu, potrąconego od płacy etatowej, urzędników, profesorów, oficerów, oficyalistów i żołnierzy jakiegokolwiek bądź rangi — z dochodów przypadkowych, jako to: darowizn, legatów i t. p. — nakoniec ze sum budżetem krajowym na pensye emerytalne dla urzędników, profesorów i wdów przeznaczonych, które to sumy przez lat 9 na rzecz Towarzystwa wpływać miały.

Ustawa z roku 1858 zmienia tylko o tyle ustawę dawniejszą, iż wyłącza z Towarzystwa podoficerów, muzykantów i żołnierzy, z powodu, iż ci osobne zaopatrzenie z kasy weteranów otrzymali. Co do funduszków znachodzimy te zmiany, iż

na rzecz Towarzystwa wpływać mają oprócz dochodów ustawą z r. 1833 przeznaczonych także :

- a) opłata $\frac{1}{12}$ części przewyżki pensyi rocznej, któraby członkowi Towarzystwa podniesioną została;
- b) procenta z lokacyi kapitałów;
- c) z 4% co miesiąc odtrącać się mającego od pensyi przyznanych do posad własnie wakujących, które na oszczędności przechodzą;
- d) ze sum przez kasę weteranów do kasy Towarzystwa emerytalnego w razie podstąpienia podoficera, żołnierza i t. d. na stopień oficera w takiej ilości wnosić się mających, jaką wynosi całkowita potrącona poprzednio z żołdu jego kwota.

Wedle ustawy z r. 1838 wypłacane być miały ze skarbu publicznego, a mianowicie z osobnego na ten cel budżetem przeznaczonego funduszu, tylko pensye za lata służby przed r. 1833 pełnione, a kiedy zarząd funduszu emerytury przyznany został Towarzystwu emerytalnemu, zastrzegła ustawa w §. 6 wyraźnie Senatowi rządzącemu zarząd funduszu ze skarbu publicznego wydzielonego.

Przeznaczenie funduszu emerytalnego określone jest w art. 3 ustawy z r. 1835., wedle którego to artykułu fundusz pomieniony użyty być ma tylko na wypłaty pensyj emerytalnych, dla członków Towarzystwa, a zatem na cele krajowe.

W obec takich okoliczności niewątpliwą jest rzeczą, iż fundusz emerytalny Krakowski ani z pochodzenia ani z przeznaczenia swego nie może być uważany jako majątek krajowy.

Na mocy najwyższego postanowienia z 18. marca 1846. został fundusz emerytury Krakowski z końcem grudnia 1861. r. inkamerowany.

Niewchodząc w kwestyę, czy inkameracya funduszu emerytalnego była aktem słusznosci, musimy jednak przyznać, że c. k. Skarb Państwa wcale nie zyskał na inkameracyi, przyjąwszy bowiem wraz z funduszem ciężary jego, t. j. obowiązek opłacania pensyj Krakowskim emerytom, które jak twierdzi c. k. Dyrekcyja skarbu w r. 1863 o 5511 złr. 79 ct. przewyższały dochód funduszu emerytalnego, a w tymże samym roku wynosił niepokryty stan bierny funduszu emerytalnego 142.620 złr. 20 $\frac{1}{2}$ ct. w. a.

Dotychczas musiał stan bierny znacznie się pomnożyć i nie podobna oznaczyć czasu, kiedy obowiązek wypłacania pensyj emerytalnych ustanie, ponieważ to zawisło od dłuższego lub krótszego życia emerytów; wszakże śmiało można przypuścić, że dochodami funduszu emerytalnego może i w stu latach nie bylibyśmy w stanie umorzyć stanu biernego wraz z procentami.

Nie można także przemilczeć, że inkameracya funduszu emerytalnego wyszła na korzyść emerytów, albowiem, gdyby c. k. Rząd był ściśle się trzymał ustawy emerytalnej, natenczas byłyby wkładki do funduszu emerytalnego dalej wpłacane, a nawet ze względu na niedostateczność tego funduszu musieliby urzędnicy Krakowski wyższe wkładki wpłacać.

Przy takim składzie rzeczy, Wydział krajowy nie będzie mógł W. Sejmowi żadnych przedkładać wniosków, ani w kierunku polepszenia bytu emerytów, ani w kierunku przeznaczenia tego funduszu — ponieważ pensye emerytalne wypłaca Skarb Państwa, na który Wys. Sejm żadnego nie ma wpływu, a poprawienie tych płac z funduszu krajowego, zdaniem naszym nie było w myśli wysokiego Sejmu.

Wychodząc tedy z tego zapatrywania, nie mogliśmy inaczej postąpić, jak tylko działać wpływem moralnym — odezwać się do właściwego organu rządowego t. j. e. k. Dyrekeyi skarbu, a to nie tylko w celu przyspieszenia sprawy dochodzeń co do pokrzywdzenia pojedynczych emerytów, ale także w zamiarze polepszenia bytu materialnego wszystkich emerytów w ogóle.

—/.
Alegat 2.

Pismo odnośnie do Dyrekeyi skarbu załączamy jako alegat. —/.

Petycja o przywrócenie premiiów
za tępienie wilków.

Odwolując się do zeszłorocznego sprawozdania podajemy do wiadomości Wys. Sejm:

Ż po d. 10. sierpnia 1870 do l. 266 rozesłaliśmy okólnik do wszystkich Wydziałów powiatowych, w którym doradzaliśmy wszystkim Reprezentacyom powiatowym, aby w miarę potrzeby i odpowiednio miejscowym stosunkom ustanawiały z własnych funduszów premia za tępienie wilków, zalecając im zarazem jako wzór naśladowania godny uchwałę Rady powiatowej w Złoczowie z d. 23. kwietnia 1868, która z prawdziwą znajomością rzeczy, uważa wszelkie błędy dawniejszego premiowania.

W skutek tego okólnika wniosły Wydziały powiatowe w Rawie, Lwowie, w Podhajcach, Brzeżanach i w Turce, ażeby premia tak jak dawniej z funduszu krajowego płacone były, — Rada zaś powiatowa w Turce postanowiła alternatywny wniosek, ażeby w razie, gdyby nie przyjęto tych premii na fundusz krajowy, uchwaloną została ustawa krajowa, obowiązująca wszystkie Rady powiatowe do płacenia premiiów z funduszów powiatowych.

Przedstawić wymienionych pięciu Rad powiatowych nie mogliśmy uważać jako powszechne życzenie kraju, a przeto nie mogły one wpłynąć na zmianę naszego w zeszłorocznem sprawozdaniu wypowiedzianego w tym przedmiocie zdania.

II. Zwyczajne czynności Wydziału krajowego.

A. Fundusz krajowy.

Dochody.

W dziale dochodów funduszu krajowego wykazujemy w roku 1870. rezultat o 32,188 złr. 83 ent. mniejszy od kwoty budżetem uchwalonej. Różnica ta pochodzi ztąd, iż dochód ze sprzedaży obligacyj wpisany został w znacznej części do dochodów r. 1869., w którym zarządzono sprzedaż takowych. Lokacya na razie zbędnych zapasów pieniężnych przyniosła nam w r. 1870. 20,153 złr. 62 ent. a więc o 13,852 złr. 62 ent. nad kwotę preliminarzaną.

Z odnajmu ubikacyj sejmowych uzyskaliśmy w tymże roku 1455 złr. 3 ent, a zatem o 755 złr. 3 ent. więcej niżeli preliminarzowano.

Dodatków do podatków wpłynęło 995725 złr. 89 1/2 ent. w. a; pozostało z końcem r. 1870. zaległych 511,568 złr. 37 1/2 ent. w. a.

Wydatki.

W dziale wydatków funduszu krajowego mamy do zapisania oszczędność ogólną 21.343 złr. 80 cent, która to oszczędność powstała głównie, że dotacya na wydatki reprezentacyi krajowej przeznaczona z powodu krótkiego trwania Sejmu nie została wyczerpaną i że nie mogliśmy użyć w całości. przeznaczonej na drogi dotacyi.

Z upoważnienia przenoszenia oszczędności osiągniętych w niektórych rubrykach na wydatki innych rubryk, skorzystać musieliśmy tylko przy wydatkach na koszt leczenia chorych i przy wydatkach kwaterunkowych żandarmeryi. W pierwszym wypadku użyliśmy w oszczędności innych rubryk kwotę 21.797 złr. 70 $\frac{1}{2}$ cent. w drugim kwotę 1018 złr. 68 $\frac{1}{2}$ cent. w. a.

Wydatki z funduszu dyspozycyjnego.

Z funduszu dyspozycyjnego (§. 9. instr. dla Wydz. kraj.) wydaliśmy ogółem 29 650 złr. 34 cent. Ważniejsze wydatki poszczególniamy:

1. Zasiłek dla szkoły żeńskiej pp. Benedyktynek obrz. orm. we Lwowie	800 złr. — cent.
2. Zasiłek dla szkoły żeńskiej w Przemyśle	500 „ — „
3. Zasiłek dla szkoły tkackiej w Bielsku	500 „ — „
4. Szkole Dublańskiej na pokrycie niedoboru	2.500 „ — „
5. Towarzystwu ogrodniczo-sadowniczemu we Lwowie	250 „ — „
6. Towarzystwu „Proświta“	2.000 „ — „
7. Towarzystwu bratniej pomocy kandydatów nauczycieli szkół ludowych	600 „ — „
8. Zasiłek dla czasopisma ludowego „Dzwonek“	200 „ — „
9. Zasiłek dla czasopisma „Chata i Nowiny“	300 „ — „
10. Zasiłek dla czasopisma „Hospodar“	500 „ — „
11. Subwencya dla M. Konstantynowicza nauczyciela czytania i pisania właściwą mu metodą	1.200 „ — „
12. Na opłatę taks doktoratu medycznego dla słuchacza medycyny Stanisława Wnękowicza	321 „ 84 „
13. Dla ucznia szkoły budowniczej w Karlsruhe Karola Regera	750 „ — „
14. Na podróż w celach naukowych Dr. med. W. Opolskiemu	321 „ 84 „
15. Z podobnego powodu zasiłek dla profesorów Benonięgo i Samolewicza po 500 złr.	1.000 „ — „
16. Dr. filo. Woj. Urbańskiemu na wydawnictwo fizyki	1000 „ — „
17. Na budowę cerkwi w Nawaryi	100 „ — „
18. Wsparcie szpitalowi Sióstr Miłosierdzia w Rozdole	500 „ — „
19. Dla szpitalu małych dzieci we Lwowie	600 „ — „
20. Dla Wincentego Pola	1.000 „ — „
21. „ Anny Salowej	100 „ — „
22. Dla pogorzelców Dynowa	600 „ — „
23. Dla pogorzelców Wołoszczy i Dobrzan po 300 złr.	600 „ — „
24. Koszta komisji do wypracowania projektu ustawy o sądach pokoju	1.640 „ 70 „
25. Koszta komisji dla reformy ustawy gminnej	774 „ 35 „
26. Koszta komisji dla sprawy propinacyjnec nie wypłacone w r. 1869	12 „ — „
27. Koszta komisji o księgach hypotecznych	1.364 „ — „

28. Koszta komisji do wniosku p. Ławrowskiego . 1.067 złr. 20 cnt.
 29. Wydatki na tymczasowych pracowników, czwartego stróża, zapomogi dla urzędników . 1.748 „ 8 „
 30. Subwencya dla szpitalu Lwowskiego na urządzenie w skutek oddania pielęgnowania chorych Siostron Miłosierdzia . 2.600 „ — „
 Kwotę 4.490 złr. przechowano w depozycie, a z tej przeznaczono . 1.000 „ — „
 na wydawnictwo encyklopedyi Sznajdera, reszta użytą została na zaliczki dla szpitalu Lwowskiego.

Z długu naszego do skarbu Państwa pozostała (po zapłaceniu kwoty 5.056 złr. 59 1/2 cnt. w. a.) z końcem r. 1870. niespłacona jeszcze kwota 29157 złr. 49 1/2 cnt. w. a.

Po oświadczeniu się Wydziału krajowego, za prowizorycznem rozpisaniem dodatków do podatków na r. 1871 raczył Jego c. k. apost. Mość. najwyższem postanowieniem z 26. grudnia 1870. umocować J. E. pana Ministra spraw wewnętrznych do tymczasowego rozpisania dodatków krajowych dla galicyjskiego funduszu krajowego i dla funduszy indemnizacyjnych, w takiej samej wysokości jak w r. 1870 i z zastrzeżeniem ustawodawczego w swoim czasie uchwalenia budżetu.

./.
 Alegat 3 i 4.

Wykazy sumaryczne obrotu funduszu krajowego i funduszy dotowanych za rok 1870 przekładamy pod ./.. odwołując się, co do szczegółów do zamknięcia rachunkowego.

B. Fundusze indemnizacyjne.

Sprawa odbioru funduszy indemnizacyjnych.

Rokowania o oddanie funduszy indemnizacyjnych pod zarząd Reprezentacyi krajowej, z naszej strony są już ukończone. Do odebrania funduszy przystąpić wszakże nie mogliśmy, ponieważ pełnomocnictwo delegatów rządowych nie było tak daleko sięgające, iżby cała sprawa przy rokowaniach załatwioną być mogła.

C. Zakłady i fundusze humanitarne krajowe i lokalne.

Szpitala św. Łazarza i św. Ducha w Krakowie.

./.
 Alegat. 5. 6. 7 i 8.

Z załączonych ./.. wykazów zechce Wysoka Izba powziąć wiadomość o ruchu chorych i podrzutek w szpitalach Krakowskich, pielęgnowanych i na wsi umieszczonych w ciągu r. 1870.

W kosztach utrzymania zaszła ta zmiana, iż w skutek wykazanych przez Siostry Miłosierdzia strat w latach ostatnich i dowiedzionej niemożności utrzymania dotychczasowego wynagrodzenia zrównaliśmy od 1. lipca r. b. w szpitalu Św. Ducha wynagrodzenie za chorych syfilitycznych z wynagrodzeniem za obłąkanych, podnosząc je z 46. na 50 cent. dziennie.

Z powodu powiększonej liczby obłąkanych, widzieliśmy konieczność dopełnienia inwentarza odebranego przez Siostry Miłosierdzia, tak, żeby dla 50 chorych wystarczał, i w tym celu preliniujemy w budżecie na r. 1872. kwotę 2.000 złr. w. a.

Stosunek do klinik.

Ponieważ wykazane w dawniejszych sprawozdaniach naszych powody, które nas skłoniły do zawarcia z c. k. Rządem ugody względem zarządu kliniki położniczej i względem kosztów kuracyi za umieszczane w niej osoby, dotąd istnieją, umowa ta została więc ponowiona na rok szkolny 1870/1.

Pragnąc ułatwić zamierzone przez c. k. Rząd systemizowanie katedry chorób syfilitycznych i naskórnych przy c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim, zgodziliśmy się na urządzenie kliniki tych chorób w szpitalu Św. Ducha, pod warunkiem iż z tego powodu fundusz krajowy żadnymi wydatkami obciążony nie będzie. — Mimo tego zastrzeżenia wniosły Siostry Miłosierdzia żądanie na większe wydatki w tej klinice i zażądały za to wynagrodzenia. Sprawa ta jeszcze załatwiona być nie mogła.

W podobnym celu ułatwienia nauki lekarzom, zezwoliliśmy na użycie obłąkanych w tymże gmachu Św. Ducha umieszczonych, za materiał naukowy przy wykładach, przyczem poczyniliśmy zastrzeżenia warunkujące prawa dyrektora szpitalu i lekarza ordynującego, jak nie mniej zachowanie porządku domowego.

Stosunki służbowe.

W skutek ogłoszonych konkursów mianowani zostali lekarzami ordynującymi:

Dla obłąkanych w szpitalu Św. Ducha Dr. Gustaw Neusser.

Dla oddziału chorób wewnętrznych w szpitalu Św. Łazarza Dr. Edward Korezyński.

Dla oddziału chorób wewnętrznych w tymże szpitalu Dr. Alfred Obaleński.

Drowi Placerowi wyznaczył c. k. Rząd pensję emerytalną z funduszu emerytów Krakowskich, z którego także ma być wyznaczana emerytura wdowie po Drze Macieju Bobrzyńskim, zmarłym w dniu 9. listopada 1870 r.

Drowi Bulikowskiemu, lekarzowi ordynującemu na oddziale chorób syfilitycznych i naskórnych, wyznaczaliśmy, na mocy upoważnienia Wys. Sejmu z d. 27. października 1869 r. — dodatek roczny 125 złr. dla zrównania jego płacy z płacą innych lekarzy.

Na mocy tegoż upoważnienia pozostawiliśmy na rok bieżący dodatki wyznaczone w roku zeszłym urzędnikom administracyjnym przy szpitalach krakowskich.

Budynki szpitalne.

Reprezentacya miasta Krakowa nie chciała oddzielić sprawy najmu budynku św. Ducha od żądania wynagrodzenia za jego używanie w latach ubiegłych, dlatego nie mogliśmy zawrzeć kontraktu i umieściliśmy w budżecie na r. 1872 kwotę 19.000 złr. a. w. na zaspokojenie należności z tego tytułu pochodzących.

Pokrycie budynku szpitalnego św. Łazarza nowym dachem i podniesienie drugiego piętra, wykonane zostało kosztem 35.000 złr. a. w.

W gmachu tym potrzebne są oprócz tego inne reperacye, na które plany i kosztorysy jeszcze zatwierdzone być nie mogły.

Tym sposobem uzyskano znaczne pomnożenie lokalności przeznaczonych dla chorych.

Mimo to okazuje się niezbędna potrzeba przystąpienia do wykonania zamierzonej budowy nowego gmachu szpitalnego.

W tym celu przedstawiony zostanie Wys. Izbie wniosek osobny.

Dobra i kapitały.

Przedaż młyna na Prądniku Białym dokonana została w drodze publicznej licytacji na d. 14. Października 1870 r, za sumę 4723 złr. a. w., którą ulokowano w listach zastawnych.

W osobnem sprawozdaniu przedstawiamy nasze zdanie o potrzebie sprzedania dóbr szpitalnych, tudzież wniosek zmierzający do tego.

Z wypowiedzianych kapitałów, które na realnościach i dobrach w Krakowie i jego okręgu były ulokowane i własność szpitali Krakowskich stanowią, spłacono do końca Czerwca r. b. ogółem 69.932 złr. 72 1/2 a. w.

Suma 145 700 złr, którą c. k. urząd wypożyczył był od szpitalu św. Łazarza na budowę mostu pod Krakowem, złożoną została do depozytu sądowego, ponieważ wzbraniał się przyjąć jej w banknotach *al pari*. O spłatę tej sumy w srebrze wytoczyliśmy c. k. Skarbowi proces sądowy i poczyniliśmy stosowne kroki w celu uzyskania wydania sumy w depozycie leżącej, lub przynajmniej jej zamiany na papiery procentowe. Sprawa ta jeszcze jest w toku.

Z kapitałów w Królestwie polskiem lokowanych podnieśliśmy 761 rbl. 10 kop. w gotówce, 2250 rs. w listach zastawnych Król pols. i 9900 rs. w listach likwidacyjnych. Kapitały wynoszące razem sumę złp. 85.000 są jeszcze zakwestjonowane i zostają pod sekwestrem rządu Królestwa polskiego, zaś niezasekwestrowane kapitały w sumie złp. 36.000 będą wkrótce, jak się spodziewać należy, jeszcze przed upływem r. b. wydane.

Ze spisu kapitałów szpitala św. Łazarza wykreślono sumę złp. 7473 gr. 10 z hypoteki realności pod L. 96. Dz. IV. w Krakowie jako niepodobną do odebrania prócz części w kwocie 151 złr. 18 ct. w. a. sądownie ściągniętej.

Lwowski szpital powszechny.
Aleg. 9.

Z załączonego % wykazu raczy Wys. Izba powziąć wiadomość o ruchu w szpitalu Lwowskim w r. 1870.

Aleg. 10.

Z Siostrami Miłosierdzia podpisany został dołączony % kontrakt, w którym uwzględnione zostały skazówki przez Wys. Sejm dane w roku zeszłym.

Kilkomiesięczne pielęgnowanie chorych przez Siostry Miłosierdzia wywarło już błogie skutki pod względem porządku, czystości, obchodzenia się z chorymi i dokładniejszego wypełniania przepisów lekarskich. Skutki te, które cyframi ująć się jeszcze nie dadzą, tak były widoczne, iż skłoniły nas do pomnożenia, na wniosek dyrekcyi szpitalnej i lekarzy, liczby Sióstr z 26 na 29.

Żeby choć w części poprawić usługę, wyznaczaliśmy służbie niższej wikt w naturze, przez co się wydatki znacznie powiększyły, lecz uzyskano większy ład i porządek.

Ze względu na ciągle wysoki stan chorych, korzystaliśmy z kredytu udzielonego nam przez Wys. Izbę pod d. 27. października 1869. r. w celu podzielenia oddziałów i ustanowienia czterech tymczasowych lekarzy ordynujących z płacą 600 złr., tudzież sekundaryuszów z płacą 400 złr.

Lekarzami ordynującymi mianowaliśmy tymczasowo:

Dra Oskara Widmana dla oddziału chorób wewnętrznych,

Dra Józefa Moledzińskiego dla oddziału chorób zewnętrznych,

Dra Józefa Różańskiego dla oddziału chorób syfilitycznych i naskórnych,

Dra Wiktora Opolskiego dla oddziału obłąkanych kobiet.

Z tegoż kredytu udzieliliśmy Drowi Hawrankowi, pełniącemu od 28. lat bezpłatnie obowiązki prymariusza oddziału chorych ocznych, wynagrodzenie w kwocie 600 złr, tudzież wyznaczaliśmy, jak w roku zeszłym, dodatki do płac dwom pisarzom przy zarządzie szpitalnym.

W uznaniu długoletniej wzorowej służby przy chorych przyznałmy dożywotnie daryienne: dozorecy Mikołajowi Dmytrasz (za 34letnią służbę) po 23 ct. w. a. i dozorczyń Elżbiecie Drabikowskiej (za 34 letnią służbę po 30 ct. w. a. dziennie.

Zarządcą szpitalu mianowany został w drodze konkursu p. Erazm Malinowski, dla którego mamy zaszczyt upraszać Wysoką Izbę o *veniam aetatis*, gdyż już w chwili nominacyi licząc lat 45, wiek normalny (40 lat) przekroczył. Z powodu braku pomieszczenia w gmachu szpitalnym, wyznaczaliśmy temuż rządcy na mieszkanie kwotę 200 złr. rocznie.

Wypełniając polecenie dane nam przez Wys. Sejm w r. 1869. przedstawiamy osobno projekt tymczasowego etatu służby lekarskiej i administracyjnej przy szpitalu Lwowskim i przy szpitalach Krakowskich.

Dla Dyrektora lekarzy i służby szpitalnej wyrobione zostały instrukcje, które za zgodą c. k. Namiestnictwa zostały w życie wprowadzone.

Z powodu niezbędnej potrzeby żeby w szpitalach, zwłaszcza większych, opieka lekarska mogła być ciągłą, zarządziliśmy w szpitalu Lwowskim i w szpitalu św. Łazarza w Krakowie dyżury lekarskie i wyznaczaliśmy lekarzom dyżurnym wikt w naturze.

Ponieważ terazniejsza norma żywienia chorych nie odpowiada wymogom higieny szpitalnej i zmusza lekarzy do przepisywania wielkiej ilości dodatków i porcyi nadzwyczajnych, wygotowaną została nowa norma, która manipulację uprości, kontrolę ułatwi i lekarzom ujmie zajęcia.

Gospodarstwo szpitalne.

Z powodu że kontrakt z przedsiębiorcą żywienia chorych upłynął z końcem r. 1870, że nie podobna było się spodziewać, ażeby w drodze przedsiębiorstwa mógł być zapewniony wikt dobry i zdrowy, że tak komisya lekarska jak komisya szpitalna w r. 1870 do spraw szpitalnych przez Wys. Izbę wybrana, oświadczyły się za prowadzeniem kuchni w własnym zarządzie, postanowiliśmy zaprowadzić tę zmianę.

Gdy wszelako krótkość czasu nie dozwalała na porobienie potrzebnych przygotowań i gdy nie można się było spodziewać wyszukania nowego przedsiębiorcy na czas krótki, byliśmy zmuszeni zawrzeć umowę z dotychczasowym przedsiębiorcą na rok 1871, przyznając mu podwyższenie cen dawniejszych o 26 1/4% nieco mniejsze od tego, jakie odpowiadałoby podrożeniu cen różnych przedmiotów żywności od r. 1859, w którym pierwotny kontrakt był zawarty.

Zamierzone prowadzenie kuchni na własny rachunek, które z początkiem roku 1872 ma nastąpić, obiecuje nietylko znaczne ulepszenie w żywności, lecz nadto oszczędność w kosztach, zwłaszcza że i żywienie służby musieliśmy oddać przedsiębiorcy za wynagrodzeniem po 9 złr. miesięcznie od osoby.

Zły gatunek dostarczanego pieczywa i jego zła waga, zmusiły nas do rozwiązania kontraktu z dawniejszym przedsiębiorcą i do wyszukania nowego.

Gdy zaś mimo to dostawa nie odbywa się jak należy i zachodzi wielka trudność w znalezieniu przedsiębiorcy dającego wszelkie rękojmie, przewidujemy możliwą konieczność urządzenia własnej piekarni, której chcielibyśmy wszakże uniknąć ze względu na idące za tem utrudnienie zarządu.

Apteka szpitalna, wdzierżawiona przez c. k. Namiestnictwo w r. 1865 na lat dziesięć po koniec Grudnia 1875 r. wywołuje ciągłe narzekania i skargi lekarzy. Przy rozbiórce chemicznym, któremu poddane zostały lekarstwa, okazała się zła jakość takowych i bardzo niedbała ekspedycja, w skutek czego dzierżawcy dostali w myśl obowiązującego kontraktu, napomnienie.

Gdy rezultat ponownych rozbiórów będzie nam udzielony, pokaże się jakie ma być dalsze w tej mierze postępowanie i co zrobić wypadnie, żeby zapewnić szpitalowi dobre lekarstwa.

Przekonawszy się iż dzierżawcy apteki niesłusznie liczyli sobie należytość za korki i opakowanie, zarządziliśmy sprawdzenie wszystkich rachunków, przez co fundusz szpitalny uzyska zwrot nadebranych kilku tysięcy złotych reńskich.

Budynek szpitalny.

Budynek szpitalny potrzebuje koniecznie gruntownej restauracji, a mianowicie nowego dachu i pokrycia materiałem ogniotrwałym. Zarazem zachodzi potrzeba powiększenia go przez przybudowanie brakującego skrzydła i potrzeba wystawienia osobnej pralni, tudzież nowej trupiarni. W tym celu wnosimy do Izby projekt za-
ciągnięcia pożyczki na hypotekę gmachu szpitalnego i uregulowania stosunków jego własności.

Stosunki szpitalne.

C. k. Namiestnictwo uwiadomiło nas pod d. 11. maja r. b., iż c. k. Ministerstwo zarządziło zwinięcie zakładu medyczno-chirurgicznego, z pozostawieniem szkoły dla akuszek.

W odpowiedzi danej pod d. 19 maja, zwróciliśmy uwagę c. k. Rządu na korzyść jakaby wyniknęła z natychmiastowego zamknięcia tego zakładu i przeniesienia uczniów do innej szkoły, wyznaczając im stosowne stypendya. Gdyby to zaś nastąpić nie mogło, prosiliśmy ażeby przynajmniej nowi uczniowie nie byli już przyjmowani.

Co do szkoły akuszek prosiliśmy o ustanowienie jednej długości kursów we Lwowie i w Krakowie i o zaprowadzenie osobnego kursu dla babek wiejskich.

Zakłady podrzutek.

7.

Aleg. 11 i 12.

Dołączone wykazy dzieci, znajdujących się w Krakowskim i Lwowskim zakładzie podrzutek, dają obraz stosunku w jakim zmniejszała się ilość przybywających od wejścia w życie ustawy z 23. Października 1869 r.

Dotąd nie mieliśmy sposobności przekonania się o złych skutkach, jakich się z tej ustawy obawiano; dla tego też sądzimy, iż w celu zmniejszenia demoralizacji pożądanego byłoby, jeżeli nie zupełne zwinięcie zakładów, to przynajmniej jeszcze większe ograniczenie w przyjmowaniu.

Z wnioskami do tego zmierzającymi wstrzymujemy się jednak na teraz, ażeby je połączyć z wnioskiem zupełnej reformy zakładów, na podstawie zbieranych doświadczeń i spostrzeżeń.

Wtedy też będzie dopiero mógł być załatwiony wniosek w r. 1869 do Wys.

Sejmu przez posła Hönigsmanna podany względem religijnego wychowania podrzutek izraelskich.

Zarządzona w roku bieżącym rewizya podrzutek w zakładzie Lwowskim umieszczonych, wykazała wiele nadużyć. Sprawa ta nie mogła być jednak załatwioną z powodu, iż dotąd nie otrzymaliśmy z Magistratu sprawozdania o rewizyi odbytej w mieście Lwowie.

Z powodów służbowych byliśmy zmuszeni oddalić pełniących obowiązki kasyera i kontrolora w Lwowskiej kasie podrzutek. — Obowiązki te powierzyliśmy tymczasowo dwóm dyurnistom, przy czem oddaleni zostali dwaj dyurniści dotąd w kasie podrzutek pracujący, jako zbyt tacy.

Zakład obłąkanych na Kulparkowie.

W roku zeszłym wystawiony został budynek ekonomiczny, mieszczący w sobie kuchnię, piekarnię, pralnię, warsztaty, maszynę parową i t. d. i założono fundamenta pod trakt główny budynku dla obłąkanych przeznaczonego, który w roku bieżącym ma być pod dach wyprowadzony.

Po wykończeniu tej części zakładu można będzie przenieść do niego obłąkanych z Lwowskiego szpitalu, co nie będzie przeszkadzało dalszej budowie.

Słotno lato roku zeszłego nie pozwoliło wprowadzić wyrobionej ilości cegieł, a spóźniona tegoroczna wiosna wstrzymała także roboty — mimo to jest nadzieja, iż zaczęta część gmachu będzie przed zimą dachem pokryta.

Plany i kosztorysy na tę budowę przedstawione zostaną Wys. Izbie przy osobnem sprawozdaniu razem z wnioskiem o upoważnienie Wydziału krajowego do zaciągnięcia pożyczki na jej wykończenie.

Do końca Czerwca r. b. wydano ogółem na zakład Kulparkowski 183.414 złr. 52 ct. w. a. pozostaje zaś z funduszu na ten cel przeznaczonego 4.700 złr. w efektach i na oprocentowaniu po bankach 176.684 złr. w. a.

Szpitalne prowincjonalne.

W wykonaniu ustawy krajowej z d. 12. grudnia 1869 r. weszły w życie Rady szpitalne, których czynności już teraz oceniać byłoby zawcześnie. W każdym razie możemy śmiało wyrazić przekonanie, iż ustawa ta przyczyni się do podniesienia szpitali z smutnego stanu, w jakim się po większej części dotąd znajdują.

Chcąc stan ten poznać dokładniej, żeby być w możności zastosowania do niego naszych rozporządzeń, wysłaliśmy Dra Dobieszewskiego, tymczasowego pracownika przy Wydziale krajowym na objazd wszystkich szpitali z poleceniem szczegółowego ich zbadania i złożenia wyczerpującego sprawozdania, które drukiem ogłosić zamierzamy.

Ponieważ gmachu w Tarnopolu ze składek wystawionego na szpital, lecz nie wykończonego, reprezentacja miejska nie chciała wziąć w posiadanie, jako rozpoczętego na zbyt wielką skalę i wymagającego bardzo znacznego nakładu na wykończenie, pragnąc ochronić tak znaczny kapitał od zupełnego zniszczenia, oświadczyliśmy się w odezwie do c. k. Namiestnictwa za sprzedaż tego gmachu i za użyciem otrzymanej zań kwoty, po spłaceniu długów na cele szpitalu miejscowego.

Jeżeli przyjdzie do tego, fundusz krajowy odbierze pożyczone na ten cel 5.400 złr. w. a.

Opłakany stan w jakim się znajdował szpital Złoczowski wypuszczony przedsięwzięci na lat trzy za ryczałtowo wynagrodzeniem od dnia i głowy, stał się powodem czynnej interwencji z naszej strony, w skutek której chirurg pełniący obowiązki lekarza szpitalnego, został usunięty, przedsięwzięci pozostawiono na rok (do końca Maja 1872. r.) pod warunkami zapewniającemi lepszą opiekę dla chorych, a c. k. Namiestnictwo poleciło pod d. 20. Czerwca r. b. wydanie nam funduszków składkowych, wynoszących 3.508 złr. 62 ct. w papierach i 33 złr. 59 1/2 ct w gotówce — na budowę szpitalu przeznaczonych, dla przechowania i dalszego zarządzania.

Gdy zaś poprzednio już Rada szpitalna Złoczowska proponowała kupno domu, jako korzystniejsze od budowy nowego gmachu i zapewniające szybsze przeniesienie szpitalu, zgadzając się w zasadzie na ten projekt, zajęliśmy się bezzwłocznie krokami przygotowawczymi do jego urzeczywistnienia, tak ażeby z końcem maja roku przyszłego szpital mógł być pomieszczony w gmachu własnym, stosownie urządzonym.

Do końca Czerwca r. b. zatwierdziliśmy dziewięć budżetów szpitali, w Białym, Bochni, Brodach, Drohobyczu, Przemyślu, Now. Sączu, Stanisławowie, Wadowicach i Żółkwi. Zwierzchność gminna w Sanoku i Rada szpitalna w Tarnowie nie nadesłały jeszcze takowych. Zaś budżety szpitali w Brzeżanach, Kołomyi, Jasle, Rzeszowie, Samborze, Śniatynie, Stryju, Tarnopolu i Zaleszczykach musiały być zwrócone do uzupełnienia. Kilkakrotne przypomnienia i napomnienia nie skutkowały i sprawa ta nie mogła być w właściwym czasie załatwiona.

Aleg. 13.

W dołączonym wykazie ./- zestawiliśmy główne cyfry budżetów zatwierdzonych, z których okazuje się niezmierna różnica w wydatkach, jakie szpitale na ten sam cel ponoszą, szczególnie zaś w wydatkach na lekarstwa.

Fundacya hr. Stanisława Skarbka.

Uchwałą z 8. marca 1866. polecił Wysoki Sejm Wydziałowi kraj, ażeby tenże za porozumieniem się z kuratorem fundacyi hr. Skarbka:

I. po należytem zbadaniu rachunków z czasu, kiedy fundacya pomieniona została w administracyi c. k. Rządu, upomnieć się o zwrot tej sumy, jaką c. k. Rząd w ciągu administrowania swego majątkiem fundacyi wydał na utrzymanie sceny niemieckiej i na reduty we Lwowie z funduszu zakładowego nad czyste dochody z gmachu teatralnego;

II. wszedł w układy z miastem Lwowem o zwolnienie fundacyi hr. Skarbka z widowisk teatralnych niemieckich, przynajmniej na tak długo, dopóki Instytut ubogich i sierót na użytek publiczny nie będzie oddany, a w razie pomyslnego skutku tych układów prosił Najjaśniejszego Pana o zwolnienie fundacyi z przywileju teatralnego i redutowego na czas przez miasto Lwów zezwolony.

Jakiemi były skutki usiłowań Wydziału krajowego podjętych w celu wykonania powyższej uchwały w latach ubiegłych, o tem zawiadomiliśmy Wysoki Sejm w sprawozdaniach przedłożonych w czasie sesyj z r. 1868., 1869. i 1870.

W celu uzyskania odpowiedniej podstawy do działań w myśl ustępu I. wyżej przytoczonej uchwały, postanowił Wydział krajowy nie ograniczać się jedynie na własnem zapatrywaniu i zasięgnął najprzód zdania adwokata Dr. Marcelego Madejskiego, a następnie zdania kilku mężów znanych z rozległych wiadomości na polu prawniczym i dojrzałych w długoletniej praktyce prawniczej.

Obszerne i gruntowne sprawozdanie swoje streścił Dr. Madejski w ten sposób, iż, w zasadzie byłaby prawną podstawą, uczynić c. k. Rząd odpowiedzialnym za sumy, wydane na utrzymanie sceny niemieckiej we Lwowie z majątku fundacyi po nad czyste dochody z gmachu teatralnego; wszakże odpowiedzialność takowa c. k. Rządu nie miałaby praktycznej doniosłości dla fundacyi hr. Skarbka, a to ze względu na jej rzeczony obowiązek utrzymywania sceny niemieckiej we Lwowie przez czas trwania przywileju teatralnego, zwłaszcza że z rachunków, pochodzących z epoki o której mowa, nie można zestawić z wymaganą ścisłością tej sumy, którą niewątpliwie należało uznać za wydatek uczyniony z funduszu zakładowego na utrzymanie sceny niemieckiej we Lwowie.

W skład grona pracowników powołanych do ostatecznej narady w sprawie powyższej, weszli oprócz W. Dr. Madejskiego jeszcze adwokaci DrDr. Jan Czajkowski, Emil Pfeiffer, Tomasz Rajski, Paweł Skwarczyński. Członkowie Wydziału krajowego: pp. Oktaw Pietruski i Dr. Franciszek Smolka, nakoniec zastępca członka Wydziału krajowego p. Bazyń-Kowalski.

Wszyscy obecni zgodzili się z wywodami i wnioskami zawartymi w sprawozdaniu Dr. Marcelego Madejskiego, a oprócz tego dodał każdy członek zebrania swoje uwagi i argumenta, zmierzające bez wyjątku do ostatecznego wniosku, iż wykonanie dalsze uchwały Wys. Sejmu z 8. Marca 1866. co do ustępu I. nie przyniosłoby dla fundacyi hr. Skarbka pożądanego rezultatu.

Zważywszy, że w zebraniu powyższem złożonem z tak poważnych i wytrawnych żywiołów nieodezwał się ani jeden głos, któryby się sprzeciwiał powyższemu wnioskowi, uchwalił Wydział kraj. dzieląc w zupełności powyższe zdanie, zaniechać dalszego wykonania polecenia zawartego w ustępie I. wyżej zacytowanej uchwały Wysokiego Sejmu, — i uważać sprawę tę za ukończoną ostatecznie przez sprawozdanie niniejsze.

Rokowania rozpoczęte między c. k. Rządem a Kuratorem fundacyi względem uwolnienia tejże od obowiązku utrzymywania sceny niemieckiej, a względnie o ulżenie ciężaru jaki fundacya z tego tytułu ponosi, nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

Natomiast zakomunikował c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydziałowi kraj.: że JE. P. Minister spraw wewnętrznych, mając sobie akta tyczące się tej sprawy

do ostatecznego załatwienia przedłożone, oświadczył reskryptem z dnia 9. lipca r. b. l. 5.646., iż wprawdzie podania Wydziału kraj. wniesionego dnia 17. kwietnia 1868 r. o zwolnienie fundacyi Skarbkowskiej od obowiązku utrzymywania sceny niemieckiej, przynajmniej do wprowadzenia w życie Instytutu Drohowyckiego, Jego ces. i król. Apostolskiej Mości do Najwyższego uwzględnienia przedłożyć nie może, albowiem w razie przychylenia się do powyższej prośby nie mogłyby w obec słu-żącego fundacyi i w swej mocy utrzymanego wyłącznego przywileju teatralnego, przez cały czas trwania przywileju, a przynajmniej do wejścia w życie instytutu Drohowyckiego, urządzone być we Lwowie niemieckie przedstawienia teatralne również jak żadne ku temu zmierzające przedsięwzięcie nio mogłoby, nie będąc nawet wspierane z funduszków instytutu otrzymać koncesyi.

Nieuważając taki stosunek za odpowiedni, oznajmił jednak Jego Excell. Pan Minister spraw wewn., iż w razie gdyby w myśl uchwały Sejmowej z dnia 8. Marca 1866. strona do tego powołana wniosła prośbę o usunięcie rzeczzonego przywileju w zupełności, a względnie o cofnięcie takowego, z wszystkimi wypływającymi zeń korzyściami nie byłby wcale przeciwny temu, przedłożyć takową, z wnioskiem przychylnym, Najjaśniejszemu Panu, ponieważ z przedłożonych sobie aktów powziął przekonanie, że udzielony hr. Skarbkowi przywilej teatralny uważać należy jako „*privilegium onerosum*“ i że nadając mu takowy nie zamierzano bynajmniej teatrowi niemieckiemu we Lwowie zabezpieczyć bytu aż do r. 1892.

Otrzymawszy powyższe zawiadomienie udał się Wydział krajowy niezwłocznie do uczestników praw i korzyści wypływających z przywileju z 28. Marca 1842. a mianowicie do reprezentacyi gminy miasta Lwowa jakoteż do Kuratoryi fundacyi ś. p. hr. Skarbka z wezwaniem ażeby wydali deklaracye zezwalające na zupełne usunięcie pomienionego przywileju.

Kurator fundacyi Skarbkowskiej JO. książę Karol Jabłonowski poddawszy sprawę tę pod rozbiór Rady administracyjnej oświadczył już gotowość swoją do wydania imieniem fundacyi potrzebnej deklaracyi.

A ponieważ nieulega wątpliwości, że i Reprezentacya gminy m. Lwowa wydania żądanej deklaracyi nie odmówi, przeto Wydział kraj. ma nadzieję, iż poruczona Wydziałowi kraj. uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 8. Marca 1866 sprawa zwolnienia fundacyi Skarbkowskiej od przywileju teatralnego i redutowego wkrótce do pomyślnego rezultatu będzie doprowadzoną.

Fundacya JW. Władysława hr. Skarbka. przeznaczona na premio-
wanie rękodzielników, którzy z zakładu Drohowyckiego będą wychodzić, uzyskała
już zatwierdzenie c. k. Namiestnictwa. a obecnie toczy się jeszcze sprawa zabez-
pieczenia majątku żelaznego fundacyi w stanie biernym praw zakładu ś. p. Stanisława
hr. Skarbka zainstalowanych na gmachu teatralnym we Lwowie.

Zakład emerytury dla aktorów
sceny polskiej.

W ciągu roku 1870 pobierało z zakładu emeryturę trzy osób, uczestników
zaś zakładu było z końcem roku dwoje.

Dla uzyskania większego rocznego dochodu spieniężone zostały 4% listy za-
stawne Towarz. kredyt. ziemskiego należące do funduszu emerytury w imiennej

wartości 106.200 złr. a natomiast zakupiono także listy zastawne 5% — zaczętem wynosił fundusz powyższy z końcem roku administracyjnego 1870. w efektach 99.391 złr. 89 cnt. w gotówce zaś 3.618 złr. 61½ cnt. łącznie 103.010 złr. 30½ cnt. Ponieważ odebrany z c. k. kasy głównej w Lipcu 1857. roku fundusz pierwotny wynosił 60.374 złr. 11 cnt. przeto przyrosło od owego czasu w efektach i w gotówce 42.636 złr. 19½ cnt.

Fundacya ś. p. Pelagii Russanowskiej.

W sprawie fundacyi ś. p. p. Russanowskiej, zawiadomił nas egzekutor testamentu Piotr hr. Moszyński, iż wniósł do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych podanie, o zmianę zarysów aktu fundacyi Russanowskiej w sposób następujący:

1. Suma na fundację przeznaczona w galic. listach zastawnych Towarzystwa kredytowego złożoną będzie do depozytu Wydziału krajowego.
2. Odsetki od pomienionej sumy rozdzielane będą co pół roku:
Między inwalidów wojskowych pochodzenia polskiego, albo między osoby pochodzenia polskiego, które w jakim bądź innym zawodzie zasługi dla kraju położyły i znajdują się w potrzebie.
3. Prawo rozdzielania wsparcia z tego funduszu w myśl testatorki służy wyłącznie Piotrowi Moszyńskiemu i przechodzi na wieczne czasy na najstarszego potomka jego linii męskiej w porządku primogenitury.
4. W braku potomstwa męskiego Piotra Moszyńskiego, prawo rozdawnictwa wsparcia przechodzi na Wydział krajowy, lub na tę władzę krajową, na którą przejdą atrybucye Wydziału krajowego.

C. k. Ministerjum spraw wewnętrznych reskryptem z d. 25. Listopada 1870 do l. 5.078 oświadczyło: iż zatwierdzenie fundacyi Pelagii Russanowskiej według powyższych zarysów nie będzie ulegało trudnościom.

Zgodnie z doniesieniem Piotra hr. Moszyńskiego, oświadczyło nam c. k. Prezydum Namiestnictwa pod d. 15. Stycznia 1871. do l. 546, iż usunięte zostały przeszkody, które nie dopuszczały zatwierdzenia fundacyi Pelagii Russanowskiej.

Z dalszych doniesień c. k. Prezydum Namiestnictwa i Piotra hr. Moszyńskiego nadmieniamy, że spadek Pelagii Russanowskiej nie wystarcza na wszystkie legaty, w skutek czego legaty stosunkowo zmniejszone być muszą.

Sprawa ta ze względu na wytoczony spór ze strony sukcesorów Russanowskiej, odesłana została wyrokiem trzeciej instancyi do zwykłej drogi prawa. Dopiero po ostatecznem załatwieniu tego sporu, przystąpi Piotr hr. Moszyński do spisania aktu fundacyjnego, gdyż dotąd nie jest wiadomo o ile cyfra kapitału fundacyjnego na który ś. p. Pelagia Russanowska kwotę 40.000 złr. w. a. w listach zastawnych przeznaczyła, zmniejszoną zostanie.

Galicyski fundusz inwalidów.

Z pomiędzy 53. inwalidów krajowców pobierających z odsetków kapitału zakładowego dożywotnie stypendya o rocznej kwocie 25. złr. a. w. zmarł inwalida Zygmunt Zdanowski w Brodach.

Opróżnione po nim stypendyum nadanem zostanie w dniu urodzin Jego ces. i król. Apost. Mości t. j. w dniu 18. Sierpnia innemu inwalidzie, którego wybieremy na podstawie udzielonych nam przez c. k. jeneralną komendę wykazów z pomiędzy tych inwalidów, którzy w moc aktu fundacyjnego mają prawo pierwszeństwa do wsparcia.

Fundacya Niżankowiecka inwalidów.

Stan tej fundacyi powiększył się przez wylosowanie jednej obligacyi indemnizacyjnej na 500 złr. m. k. W zamian za wylosowany oblig zakupiono w d. 11. maja 1867 nowe obligacye indemnizacyjne w łącznej nominalnej wartości 650 złr. m. k.

Kapitał zakładowy tej fundacyi wynosi obecnie w galicyjskich obligach indemnizacyjnych łączną nominalną wartość 1.650 złr. m. k.

Fundusze dla inwalidów z lat 1813, 1814 i 1815 w ręku c. k. Rządu pozostające, które przejść mają pod zarząd Reprezentacyi krajowej.

W celu wykończenia rokowań Wydziału krajowego z c. k. Rządem o objęcie w zarząd reprezentacyi krajowej funduszków dla inwalidów z lat 1813, 1814 i 1815. zbadaliśmy dokładnie wszystkie odnośne akta c. k. Namiestnictwa co do stanu tych funduszków. W aktach pomienionych nie znajdujemy żadnego dokumentu fundacyjnego, ani też dowodu utrzymywanej ewidencji dawców.

Fundusze te powstały ze znaczniejszej ilości dobrowolnych darów, a kapitał wynosi obecnie nominalnie około 55.000 złr. w rozmaitych obligacyach państwowych 5%, 4%, 3½%, 2½% i 2%, które przynoszą po strąceniu podatków roczną kwotę procentową 2.578 złr. a. w.; zapas kasowy w gotówce wynosi 4.121 złr. 30 ct.

Dochody z procentów przeznaczone są dla tutejszo-krajowych inwalidów z lat 1813, 1814 i 1815, a gdyby już nie było takowych, dla inwalidów z lat późniejszych.

Wydział krajowy ułożył projekt aktu fundacyjnego i udzielił go c. k. Prezydum Namiestnictwa z wezwaniem o zarządzenie kroków zmierzających do oddania reprezentacyi krajowej zarządu pomienionych funduszków.

Zastrześliśmy się jednakże, iż z przyjęciem administracyi tych funduszków nie przejdą na Wydział krajowy żadne inne zobowiązania i ciężary, jak tylko te, które są połączone ze zwykłą administracją funduszków. Również zastrześliśmy w akcie fundacyjnym, iż prawo rozdawnictwa służy Wydziałowi krajowemu na podstawie spisu inwalidów mających kwalifikacyę do pobierania takiego stypendyum z tego funduszu za poprzedniem wysłuchaniem zdania c. k. jeneralnej komendy.

Na odezwę naszą nie otrzymaliśmy dotąd żadnej odpowiedzi ze strony c. k. Prezydum Namiestnictwa.

Fundacya Aleksandra hr. Stadnickiego.

W zeszłorocznem sprawozdaniu nadmieniliśmy, że zamieszczone w drugim tomie wydawnictwa aktów z archiwum Bernardyńskiego dokumenta, porównane zostały o ile możności z istniejącymi jeszcze oryginałami.

Dla umożliwienia takiego samego postępowania przy zebraniu materyałów dla

tomu III., wystosował Wydział krajowy odezwe do reprezentacji wszystkich miast i miasteczek, któreby dawne oryginalne dokumenta posiadać mogły, niemniej też do kilku klasztorów dawnych fundacji, z prośbą o nadesłanie do użytku komisji zajmującej się wydawnictwem takich dokumentów, któreby do zamieszczenia w wydawnictwie przydatne być mogły.

Jakkolwiek nie zewsząd, gdzie takie dokumenta się znajdują, to jednakowoż z bardzo wielu miejsc nadesłano wiele cennych zabytków, które dla wydawnictwa wysokiej są wagi.

Oryginały zwrócone zostały właścicielom, a porobione dokładne odpisy umożliwią poprawną publikację wszystkich dokumentów, jakie w trzecim, a w części nawet i w późniejszych tomach będą zamieszczone.

Wytłoczenie tomu III. wydawnictwa już się rozpoczęło a takowy oddany będzie w ręce publiczności jeszcze z końcem roku bieżącego, a najdalej z początkiem roku przyszłego.

Stan majątku fundacyj stypendyjnych zostających w zarządzie Wydziału krajowego.

Z końcem grudnia 1870. posiadały w kasie krajowej:

		w efektach		w gotówce	
		złr.	ct.	złr.	ct.
1.	Fundacya Bema	5.700	—	33	58
2.	„ Brześcińskiej	3.400	—	26	93
3.	„ Brzeskiego	1.300	—	13	2 1/2
4.	„ Brzeżańska	950	—	35	31
5.	„ Czajkowskiego	3.800	—	2	—
6.	„ Cieszewskiego i Zawadzkiego	6.500	—	309	56
7.	„ Falkenfelsa-Stonettego .	—	—	—	—
8.	„ Głowińskiego	61.750	—	4.385	45 1/2
9.	„ hr. Gołuchowskiego . .	18.760	—	466	19
10.	„ Hauera	1.142	—	7	87
11.	„ Horeckiego	4.400	—	72	46
12.	„ Janowskiego	50	—	—	—
13.	„ Arcyks. Karola Ludwika	6 600	—	72	74
14.	„ Kislickiego	3.045	69	104	61 1/2
15.	„ Königsbergera	14.650	—	488	54 1/2
16.	„ t. z. Krakowska zakordonowa	15.150	—	—	—
17.	„ Krakowiecka	1.950	—	36	—
18.	„ Krausneker	2.150	—	—	—
19.	„ Krościeńska	700	—	67	50
20.	„ Krzczunowicza Ignacego	10.800	—	313	17
21.	„ Krzczunowicza Waleryana	6.300	—	17	57
22.	„ Kulczyckiego	6.400	—	245	66
23.	„ hr. Lewickiego	18.800	—	696	38
24.	„ hr. Łosia	26.551	33 1/2	517	55 1/2
25.	„ Małeckiego	1.000	—	24	20 1/2

		w efektach		w gotówce	
		— złr. —	ct.	209 złr. 59 1/2	ct.
26.	Fundacya Matczyńskiego . .	—	—	131	95
27.	„ Manasterzyska . .	1.550	—	27	42 1/2
28.	„ Mikiewicza . .	300	—	103	57 1/2
29.	„ Mikołajowska . .	900	—	65	67 1/2
30.	„ Mieroszewskiego . .	15.100	—	—	5 1/2
31.	„ Morawskiego familijna . .	100	—	93	49 1/2
32.	„ Morawskiego niefamilijna . .	4.000	—	—	2
33.	„ Moszczeńskiej . .	—	—	—	—
34.	„ Nahaczowska . .	—	—	—	—
35.	„ Nielepca . .	300	—	51	96
36.	„ Niezabitowskiej . .	20.800	—	601	19 1/2
37.	„ t. z. Otowskiego (Myślenicka) . .	550	—	18	35 1/2
38.	„ ks. Ostrogskiej . .	2.400	—	60	95
39.	„ Pniewskiego . .	2.000	—	—	—
40.	„ Popkiewicza . .	5.100	—	25	14
41.	„ Potockiego . .	400	—	—	—
42.	„ Przemyska . .	100	—	11	99
43.	„ Radymieńska I. . .	1.000	—	65	80
44.	„ Radymieńska II. . .	2.650	—	40	93 1/2
45.	„ Rappaporta . .	500	—	133	51
46.	„ Arcyks. Rudolfa . .	2.050	—	106	84 1/2
47.	„ Russiana . .	13.800	—	466	79
48.	„ Rzeszowska . .	250	—	52	46
49.	„ Sądecka . .	12.127	84	93	32 1/2
50.	„ Seidlerów . .	1.600	—	164	57 1/2
51.	„ Sieleckiej . .	3.900	—	286	48
52.	„ Skibińskiego . .	10.000	—	—	—
53.	„ Stawka . .	1.500	—	107	29 1/2
54.	„ Stanisławowska . .	454	14	10	—
55.	„ Szmoniewskiego . .	1.600	—	50	22
56.	„ Towarnickiego . .	269.989	21	4.051	3
57.	„ Unii Lubelskiej . .	456	13	17	84
58.	„ Żalchockiego . .	37.900	—	1.146	67 1/2
59.	„ Zawadzkiego . .	6.100	—	—	—
60.	„ Żebrowskiego . .	29.700	—	361	67 1/2
61.	„ Żurakowskiego . .	111.940	—	667	69 1/2
Ogółem		782.476	34 1/2 ct.	17.160	85 ct.

Należące do majątku zarodowego powyższych fundacyi stypendyjnych obligacye długu Państwa w imiennej wartości 334.994 złr. 93 1/2 ct. wydane zostały do zamiany na rentę.

Rzeczywiście tedy posiadały fundacye stypendyjne z końcem roku 1870. majątku zarodowego w efektach 1.117.471 złr. 28 ct. t. j. o 61.120 złr. 16 ct. więcej, aniżeli z końcem r. 1869.

Nadwyżka ta powstała częścią z oszczędności, które na wypłatę stypendyów użyte być nie mogły, jako też z uskutecznionych operacyj pieniężnych, częścią zaś z nowych fundacyj, których majątek w ciągu roku 1870. przeszedł w administrację Wydziału krajowego.

Wyżej wykazana gotówka obróconą została z początkiem b. r. na zakupno efektów, które zamieszczone będą w rachunku za tenże rok.

Ogółem istniało w r. ubiegłym 297 stałych stypendyów. Wypłacono zaś rzeczywiście tytułem 276 stypendyów kwotę 41.189 złr. 74¹/₂ c. w. a.

Z pomiędzy fundacyj stypendyjnych, o których utworzeniu zawiadomiliśmy Wysoki Sejm w sprawozdaniu przedłożonem w czasie sesji ubiegłej uzyskały już zatwierdzenie fundacye:

JO. księcia Leona Sapiehy, ś. p. Adama Morawskiego i ś. p. Menarda Konieckiego.

Pierwsze dwie wejdą w wykonanie po upływie lat dwóch — dochody bowiem onychże z dwuletniego okresu czasu obrócone być muszą na zaspokojenie należności rządowej, wynoszącej 10% od kapitału żelaznego.

Fundacya Menarda Konieckiego, która powstała jeszcze w r. 1868. miała zapasy dostateczne na opłacenie wspomnianej należności, została więc bezzwłocznie wprowadzoną w wykonanie. Dochody onejże wystarczają obecnie na opłacenie 12. stypendyów po 150 złr. i 200 złr. w równej liczbie. Ze względu jednak że bezzwłędne prawo pierwszeństwa do stypendyów z tej fundacyi według rozporządzenia ś. p. Menarda Konieckiego służy też krewnym i powinowatym, rozdano w roku bieżącym tylko połowę z powyższej liczby stypendyów, zachowując drugą połowę do rozdania z początkiem roku szkolnego 1871/2, ażeby krewni fundatora, którzyby się w owym czasie zgłosili z dobrodziejstwa fundacyi korzystać mogli.

Nie objęty w zamieszczonym powyżej wykazie majątek żelazny fundacyi wynosił w czasie oddania do kasy krajowej 42.000 złr. w efektach, tudzież 14 złr. 97 ct. w gotówce.

Inne fundacye o których utworzeniu zdaliśmy sprawę w czasie ostatniej sesji Wysokiemu Sejmowi nie weszły dotąd w wykonanie z tych samych przyczyn, które przytoczyliśmy w pomienionem sprawozdaniu.

Temi zaś są fundacye: Cieszewskiego i Zawadzkiego, ks. Popkiewicza, Ski-bińskiego, t. z. Stanisławowska i Unii Lubelskiej, których majątek znajduje się już bądź w części bądź w całości w ręku Wydziału krajowego, tudzież fundacye Joela Biera, Artymowicza, Kazimierza Prus Petryczyna, których majątek jeszcze dotąd nie jest zrealizowany.

Nowe fundacye. Fundacya ks. Feliksa
Pniewskiego.

Dokumentem z dnia 22. Listopada r. z. zapisał W. ks. Feliks Pniewski, kanonik honorowy Przemyski i proboszcz Jaworowski 20.00 złr m. k. w obligacjach indemnizacyjnych na utworzenie fundacyi swego imienia; przeznaczając dochody powyższego kapitału na wypłatę stypendyum dla ubogich uczniów urodzonych w Gorlicach synów obywateli miasta Gorlic.

Stypendyum otrzymać może (na lat 4) tylko Polak obrządku rzyms. katol., który uczęszcza do szkół średnich.

Zarząd fundacyi i opiekę nad takową powierzył fundator Wydziałowi krajowemu, prawo rozdawnictwa zaś zastrzegł na czas życia dla siebie, przyznając takowe następnie gronu złożonemu z każdorazowego Proboszcza-Burmistrza i starszego nauczyciela w Gorlicach

Ponieważ list fundacyjny otrzymał już zatwierdzenie władzy rządowej, a fundator złożył do kasy krajowej nie tylko kapitał żelazny fundacyi, lecz nadto jeszcze kwotę potrzebną na zaspokojenie należności rządowej od przeniesienia własności, przeto mogła fundacya wejść w wykonanie już w roku hieżącym.

Stypendyum którego stopniowy zwrot zabezpieczony jest postanowieniami listu fundacyjnego, wynosi obecnie rocznych 90 złr., a wspaniałomyślny fundator nadał takowe jednemu z ubogich uczniów gimnazjum Jasielskiego.

Fundacya Jana Bazylewicza Towarnickiego.

Ostatniej woli rozporządzeniem z d. 30. Listopada 1867 r. zapisał zmarły we Lwowie w r. z. obywatel tutejszy ś. p. Jan Bazylewicz Towarnicki 20,000 złr. w obligacjach indemnizacyjnych na utworzenie fundacyi, z której wypłacane być mają stypendya w liczbie pięciu każde o rocznych 200 złr. w. a.

Fundacya ma nosić nazwę ś. p. fundatora, a kapitał żelazny ma być zabezpieczony pierwotnie na realności pod l. 56 m. we Lwowie.

Aż do spłacenia pomienionego kapitału obowiązana będzie uniwersalna spadkobierczyni ś. p. fundatora płacić na rzecz fundacyi corocznie 1.000 złr. w. a.

Nadzór nad fundacją jakoteż i rozdawnictwo stypendyów poruczył ś. p. fundator Wydziałowi krajowemu.

Ponieważ zaś fundator postanowił, że rozdawnictwo stypendyów ma się rozpocząć dopiero po wydaniu dekretu dziedzictwa, a pertraktacya spadku jeszcze nieukończona, przeto fundacya dotąd jeszcze nie mogła wejść w wykonanie.

Stypendya z tej fundacyi otrzymywać ma w ogóle uboga ucząca się młodzież.

Fundacya ś. p. Krzysztofa Czuczawy.

Zmarły dnia 9. Stycznia 1869. współwłaściciel dóbr Wierzbowca ś. p. Krzysztof Czuczawa zapisał testamentem z d. 28. Grudnia 1868. sumę 3.000 złr. m. k. w galicyjskich obligacjach indemnizacyjnych na fundusz stypendyjny dla ubogiego ucznia obrządku ormiańsko-katolickiego urodzonego w Galicyi lub na Bukowinie, który skończywszy trzecią klasę szkół początkowych oddaje się dalszym naukom, ażeby się następnie poświęcić zawodowi prawniczemu, lekarskiemu lub technicznemu.

Ś. p. fundator zamianował kuratora dla fundacyi w osobie W. Kajetana Korpacza, który ułożył i do zatwierdzenia podał list fundacyjny, wedle którego służy Wydziałowi krajowemu prawo zarządu majątkiem fundacyi, zaś prawo nadawania stypendyum służy kurałorowi i jego następcom.

Stypendyum roczne stanowić będzie czysty dochód od kapitału żelaznego, a ponieważ list fundacyjny został już zatwierdzonym, zaś na opłacenie należności od przeniesienia własności znajduje się zapas gotówki uzbierany z dotychczasowych dochodów kapitału przeto fundacya wejdzie w wykonanie już w najbliższym roku szkolnym.

Fundacya Antoniego Rogala Zawadzkiego.

Byłe Towarzystwo wzajemnej pomocy prywatnych oficyalistów obwodu Tarnopolskiego, zlewając się z takimże Towarzystwem krajowem uchwaliło utworzyć fundacyę stypendyjną, której dochody miałyby być obracane na wypłacenie czterech stypendyów przeznaczonych dla synów oficyalistów prywatnych.

Na ten cel przeznaczyło Towarzystwo pomienione 5.000 złr. w. a. w listach zastawnych Towarzystwa kredyt. ziemskiego, a komitet działający imieniem Towarzystwa ułożył dnia 29. Maja 1869. r. projekt listu fundacyjnego, w którym nadał fundacyi nazwę: «Stypendya Antoniego Rogala Zawadzkiego» i przyznał zarząd majątku Wydziałowi krajowemu.

Prawo nadawania stypendyów zastrzeżone jest na czas życia dla Wgo Antoniego Zawadzkiego, a po jego zejściu dla zarządu głównego Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych — dla Wydziału krajowego zaś na przypadek, gdyby się toż Towarzystwo rozwiązało. Wydział krajowy przyjął wypływające dlań z listu fundacyjnego prawa i obowiązki, a fundacya będzie mogła być wykonaną, skoro list fundacyjny uzyska zatwierdzenie władzy rządowej, a majątek żelazny fundacyi oddany będzie do kasy krajowej.

Sprawa odebrania funduszu szkół normalnych w zarząd Reprezentacyi krajowej.

Wysoki Sejm powziął na posiedzeniu z dnia 9 Listopada 1869. uchwałę następującej treści:

1. Sejm uchyla się od rozpoznania preliminarza funduszków szkolnych;
2. Wydziałowi krajowemu poleca się, ażeby aż do dalszego wezwania Sejmu nie przystępował do odbierania funduszków szkolnych galicyjskiego i Krakowskiego;
3. Sejm wzywa Wydział krajowy, aby poczynił tylko przygotowania do odbioru funduszu szkół, sporządzając spis wszystkich praw i pretensyj tego funduszu do skarbu Państwa.

W dopełnieniu art. 3. powyższej uchwały Wydział krajowy sporządził na podstawie materiałów urzędowych, opis dziejowy zawiązku, wzrostu i obecnego stanu funduszu szkolnego.

Sprawa nagród dla nauczycieli ludowych.

W myśl uchwał Wysokiego Sejmu z d. 9. Października 1868. i z 10. Listopada 1869. zamieścił Wydział krajowy w preliminarzu budżetu na b. r. administracyjny sumę 7.400 złr. na nagrody dla nauczycieli i pomocników przy szkołach ludowych.

W celu rozdzielenia tej sumy według zasad jakie w tej mierze w dwóch latach ubiegłych zachowane były, zawezwał Wydział krajowy wszystkie Wydziały powiatowe tudzież Radę szkolną krajową o przedstawienie tych nauczycieli i pomocników, którzyby w r. b. nagrody otrzymać mieli.

Dotąd nadeszły tylko propozycje Wydziałów pow., zaś propozycja Rady szkolnej kraj. spóźniła się z tego powodu, ponieważ Rady szkolne i okręgowe zaprowadzone na mocy rozporządzenia z d. 1. Grudnia 1870. l. 570 (Dz. u. i r. kr. Nr. 94.) rozpoczynając swoje czynności dopiero 15. Maja r. b., nie miały jeszcze sposobności obznajomić się dokładnie ze stosunkami poruczonych pieczy swej szkół ludowych, ztąd też nie mogły dostarczyć Radzie szkolnej kraj. potrzebnych pod względem powyższym danych.

Utrzymanie budowli i pomników historycznych.

Kosztem funduszów przyzwolonych przez Wysoki Sejm na restaurację budowli i pomników historycznych podjęte i ukończone zostały za staraniem c. k. Konserwatora Wgo Mieczysława Potockiego po koniec r. 1870. następujące restauracje jako to:

Restauracja starożytnego ikonostasa w cerkwi ŚŚ. Piatnic we Lwowie,
 Kaplicy Oświęcimów w Krośnie,
 Pomników w kościele OO. Dominikanów we Lwowie,
 Posągu hetmana Jabłonowskiego we Lwowie,
 Korony marmurowej chrobrowskiej na grobowcu królewiczów Sobieskich w Żółkwi,
 Herbów starożytnych na murze OO. Karmelitów we Lwowie,
 Pomnika marmurowego Wanka Lahodowskiego w Uniowie, nareszcie
 Pomników marmurowych w kościele OO. Franciszkanów w Krośnie.

Wiele zaś innych restauracji porozpoczynano, a sprawozdanie o takowych złożymy jak będą ukończone.

Kosztem funduszów powyższych zakupioną została znaczna liczba egzemplarzy dziełka prof. Suszkiewicza p. t. «Wskazówka do utrzymania cerkwi, kościołów i przechowanych tamże zabytków etc.» i takowe rozesłane zostały za pośrednictwem Wnych Konsystorzów biskupich do proboszczów i przełożonych klasztorów, których kościoły pod względem starożytności na uwagę zasługują. Na koszt podróży otrzymał Wny Potocki na własną prośbę również i w r. b. kwotę 450 złr.

Na restaurację starożytnej rzeźby drewnianej znajdującej się w kościele Żywieckim zaasygnował Wydział krajowy do dyspozycji c. k. Konserwatora Wgo Adama Gorczyńskiego kwotę 150 złr. w. a.

Nakoniec na zupełne ukończenie restauracji kaplicy św. Krzyża w Krakowie otrzymał c. k. Konserwator Paweł Popiel kwotę 2.700 złr. w. a.

Sprawozdanie szczegółowe z dokonania ostatnich dwóch restauracji jeszcze nie nadeszło.

Suma 30.000 złr. w. a. uchwalona przez Wysoki Sejm na odbudowanie su-

kiennic zaasygnowaną została w myśl Wysokiej uchwały z 23. Sierpnia 1870 r. w sześciu rocznych ratach po 5.000 złr. na ręce Wgo Prezydenta miasta Krakowa.

E. Sprawy gospodarstwa krajowego.

W sprawie projektu o obowiązku komasacji gruntów.

W zeszłorocznem sprawozdaniu podaliśmy do wiadomości Wysokiego Sejmu, że przedłożenie projektu do ustawy o komasacji gruntów zależy od ustalenia zasad, według których wypracowany być ma wzmiankowany projekt, i że w tym celu zażądaliśmy od Towarzystw gospodarczo-rolniczych i od Lwowskiego Towarzystwa prawniczego udzielenia nam opinii w tym przedmiocie, na co oprócz ze strony Towarzystwa gospodarczego Krakowskiego nie mamy odpowiedzi.

Fundusz kultury krajowej.

Z funduszu tego zwróciliśmy w r. 1870. kwotę 16 złr. stronom, które kary policyjne już zapłaciły, ponieważ takowe w skutek rekursów zostały obniżone, lub całkowicie opuszczone.

Stan majątku wynosi po koniec roku 1870:

w efektach	51.050 złr. — ct.
w gotówce	3.567 „ 95 „
zaległości czynne	5.089 „ 70 „
zaległości bierne	9 „ — „

W roku 1871. dochody rozporządzalne tego funduszu zostaną użyte na pokrycie podwyższonej subwencji Dublańskiej szkoły rolniczej.

O subwencji dla szkoły Dublańskiej.

Na posiedzeniu dnia 30. Sierpnia 1870. uchwalił Wysoki Sejm podwyższyć zasiłek dla szkoły rolniczej w Dublanach wypłacany dotąd w kwocie rocznej 5.000 złr. — o drugie 5.000 złr., płatnych przedewszystkiem z funduszu kultury krajowej.

W wykonaniu tego postanowienia zarządziliśmy wypłatę przyzwołonego zasiłku na rok 1871. w kwocie 10.000 złr. — a to z funduszu kultury krajowej kwotę 3.500 złr. (ponieważ tylko taka suma była rozporządzalną z dochodów fund. kult. kraj.) zaś z funduszu krajowego kwotę 6.500 złr.

Według budżetu szkoły Dublańskiej z roku 1870/71. (t. j. roku szkolnego od 1. lipca 1870. do ostatniego Czerwca 1871) wydatki tej szkoły przekraczały jej dochody o 5.050 złr.

Na pokrycie niedohoru zaasygnowaliśmy oprócz przyzwołonej dotacyi jeszcze kwotę 2.500 złr. z funduszu dyspozycyjnego, ponieważ niedobór ten nie byłby pokryty podwyższoną dotacją.

Sprawa założenia szkoły weterynary wraz ze szkołą kucia koni we Lwowie.

Na posiedzeniu dnia 9. Października 1869. uchwalił Wysoki Sejm założenie szkoły weterynaryi wraz ze szkołą kucia koni we Lwowie i polecił Wydziałowi krajowemu ułożyć statut tej szkoły, zastrzegłszy sobie zatwierdzenie statutu w drodze ustawodawczej. — Orzec upoważnił Wysoki Sejm Wydział krajowy do użycia funduszków szkoły kucia koni na zakupno realności potrzebnej dla szkoły weterynaryi i urządzenie takowej.

Ponieważ doszło do wiadomości naszej, iż c. k. Rząd zamierza urządzić we Lwowie podobną szkołę wojskową i zważywszy, że w obec zamiarów c. k. Rządu szkoła krajowa mogłaby być założoną w innem miejscu, lub też mogłaby stać się zbyteczną, jeżeli szkoła wojskowa przez c. k. Rząd założona zastąpi podobny zakład krajowy całkowicie i będzie mogła zaspokoić brak takiego zakładu w kraju, Wydział krajowy wstrzymał się z wypracowaniem projektu statutu takiej szkoły.

Z tego powodu zaniechaliśmy wszelkie kroki względem zakupu realności, a gotówkę należącą do funduszu kucia koni użyto na zakupienie nowych efektów oprocentowanych.

Fundusz szkoły kucia koni.

Fundusz szkoły kucia koni posiadał z końcem roku 1870. efekta w nominalnej wartości 55.649 złr.

Fundusze zapomogi z lat 1866. i 1868.

W roku bieżącym przypadła do wykupu ostatnia serya obligacji pożyczki z r. 1866., a po 15. Lipca r. b. wykupiono wylosowanych obligacji w imiennej wartości 596.126 złr.

Należitości od stron zapomożonych nie wpłynęły jeszcze w zupełności; z końcem Czerwca zalegało 197.576 złr. 27 ct. w. a. Po ściągnięciu tych zaległości i wykupie obligacji, których do wypłaty jeszcze nie zgłoszono ukończoną będzie sprawa zapomogi z r. 1866. Spodziewamy się wszakże, iż ostatecznie okaże się w funduszu tym nadwyżka; w swoim czasie przedłożymy Wys. Sejmowi celem rozporządzenia takową.

Dnia 1. Listopada r. b. przypada ostatnia rata spłaty skarbowi Państwa zaliczki z r. 1868. Niedohór jaki się okaże w tym funduszu, pokryty być może z nadwyżki funduszu z 1866.

Zaległości tego funduszu wynosiły z końcem Czerwca r. b. 21.588 złr. 80 ct.

Tarnowski fundusz obwodowy.

Stan funduszu obwodowego Tarnowskiego wynosił z końcem r. 1870. w kasie krajowej	1.664 złr. 26 1/2 ct.
u stron zapomożonych	468 „ 30 „

Sprawa o zapobieżeniu niszczeniu pszenicy przez robaki.

C. k. Rząd przeznaczył subwencję 400 złr. wypłacalną c. k. Towarzystwu gosp. rolniczemu w Krakowie w r. 1871 celem premiowania najlepszego dziełka o środkach zaradczych przeciw owadom szkodliwym zbożu. Wymienione Towarzystwo rozpisało konkurs na napisanie takiego dzieła z terminem 1. Stycznia 1871, a nieosiągnąwszy skutku, gdyż żadnej pracy nie nadesłano, rozpisało powtórny konkurs z terminem do 1. Listopada 1871. Donosząc o tem zaproponował komitet c. k. Towarzystwa gosp. roln. w Krakowie Wydziałowi krajowemu zakupienie 550 egzemplarzy broszurki Dr. Maksymiliana Nowickiego o szkodliwych owadach, celem rozdzielenia jej pomiędzy nauczycieli szkół ludowych.

Wydział krajowy przychylił się do tej propozycji tem chętniej, że dziełko Dr. Nowickiego dotychczas jedynem jest w tej gałęzi. Towarzystwo gosp. rolnicze Krakowskie zakupiło zeszłego roku 300 egzemplarzy tego dziełka z własnych funduszków i obdzieliło niemi Wydziały pow. i członków komisji entomologicznej, tudzież niektórych właścicieli ziemskich.

Odrębnie przedkładamy projekt do ustawy o ochronie ptaków pożytecznych w gospodarstwie.

F. Sprawy drogowe mytnicze i budowie wodne.

(O drogach w ogólności).
W sprawie projektu sieci najpotrzebniejszych dróg krajowych.

W skutek uchwały Wys. Sejmu z d. 7. Października 1869 r. w sprawie przedstawienia projektu najpotrzebniejszych dróg krajowych, zajął się Wydział krajowy dokładnem zbadaniem i ocenieniem odnośnych petycyj wniesionych do Wys. Sejmu i przekazanych Wydziałowi krajowemu, oraz wniosków nadesłanych przez Wydziały powiatowe, Izby handlowe i Towarzystwa agronomiczne i przedłożył w tym przedmiocie, podczas bieżącej sesji sejmowej osobne sprawozdanie, obejmujące zarazem projekt potrzebnych w Galicji dróg rządowych, których budowy i utrzymania kosztem Państwa domagać się należy.

Plan zaś pożyczki przeznaczonej na budowę dróg, przedstawi Wydział krajowy, skoro Wysoki Sejm uchwalić raczy, które drogi mają być budowane i na tej podstawie będzie można oznaczyć w przybliżeniu wysokość kwoty potrzebnej.

W sprawie zaniechania drogi Siwiecko-Halickiej.

Uchwałą z dnia 7. Października 1869 r. polecił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu, aby porozumiał się z Radą powiatową, a względnie z odnośnymi gminami i obszarami dworskimi, czyli zaniechanej drogi Siwiecko-Halickiej jako drogi powiatowej lub gminnej przyjąć nie zechcą.

Po długich rokowaniach w tej sprawie postanowiła nareszcie Rada powiatowa Stanisławowska uznać rzeczoną drogę za drogę powiatową, lecz pod warunkami, o które toczą się właśnie układy z stronami interesowanymi.

Niezawisłe od tych negocjacji zarządził Wydział krajowy sprzedaż dwóch mostów, należących do onej drogi, które dla braku konserwacji uległy zniszczeniu i groziły upadkiem. Sprzedaż ta okazała się konieczną tak ze względu na bezpie-

czeństwo publiczne, jako też dla oszczędzenia wydatków na utrzymanie drożnika dozorującego pomienionych przedmiotów drogowych.

W sprawie zwrotu kosztów wydanych z galicyjskiego funduszu krajowego na budowę mostu na Dunajcu koło Niedzicy.

W dopełnieniu polecenia Wysokiego Sejmu z dnia 30. Października 1869. r. poczynił Wydział krajowy za pośrednictwem c. k. Namiestnictwa galicyjskiego, wszelkie możliwe kroki względem zwrotu kwoty 7,245 złr. w. a., wydanej z funduszu krajowego na budowę mostu na Dunajcu koło Niedzicy, lecz nie otrzymał dotąd ostatecznej odpowiedzi w tej sprawie.

W sprawie odbudowania mostu na Dunajcu koło Niedzicy.

Gdy most ten się spalił i miał być odbudowanym, przesłało król. węgierskie Ministerium robót publicznych i komunikacji Wydziałowi krajowemu odnośny plan i kosztorys z propozycją względem ponoszenia połowy preliminowanych kosztów.

Wydział krajowy oświadczył się jednak przeciw temu żądaniu i kiedy potem król. węgierskie Ministerium uwiadomiło nas o zarządzeniu budowy mostu w sposób zahezpieczający nieprzerwaną komunikację między naszymi drogami krajowymi z węgierskimi, odpowiedzieliśmy, iż uznając prawo władz węgierskich do poboru myta na moście odbudowanym, warujemy sobie, aby naturalne odgraniczenie Galicyi od Królestwa Węgierskiego nie uległo przez to żadnemu naruszeniu.

W sprawie likwidacji funduszy składanych na drogi bite w okręgu W. Ks. Krakowskiego za czasów Rzeczypospolitej Krakowskiej.

W odpowiedzi na uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 11. Listopada 1869 r., w sprawie likwidacji funduszy składanych na drogi bite w okręgu Wielkiego Księstwa Krakowskiego, za czasów Rzeczypospolitej aż do r. 1853, oznajmiło c. k. Ministerium skarbu pismem z dnia 9. Kwietnia 1870. iż nie może uwzględnić przedstawień Wydziałów powiatowych Krakowskiego i Chrzanowskiego przeciw odnośnemu orzeczeniu c. k. Namiestnictwa galicyjskiego.

Ponieważ decyzją tą nie odpowiedziało c. k. Ministerium wezwaniu Wysokiego Sejmu żądającemu, aby c. k. Rząd za pomocą likwidacji funduszu utworzonego uchwałą Sejmu Krakowskiego z r. 1844, wyjaśnić zechciał, jak dalece istnieje reszta tego funduszu, przeto postanowił Wydział krajowy nie uważać sprawy za ukończoną i wniesć przedstawienie do c. k. Ministerium skarbu przeciw pomienionej decyzji.

Postanowienia tego nie mógł atoli Wydział krajowy dotąd wykonać, nie otrzymawszy jeszcze od c. k. władz rządowych wszystkich do wyjaśnienia rzeczy potrzebnych akt i wykazów.

W sprawie ostatecznego obliczenia konkurencyjnych funduszy drogowych.

Stosownie do polecenia Wysokiego Sejmu z dnia 30. Października 1869. upomniął się Wydział krajowy ponownie u c. k. Namiestnictwa o ostateczne przeprowadzenie i przedłożenie rachunków z wszystkich zaległości konkurencyjnych.

-%
Allegat 14.

Odnosnie do tej sprawy przedkłada Wydział krajowy wykaz % zaliczek zwrotnych danych z funduszu krajowego na rozmaite budowy drogowe w skutek rozporządzeń c. k. Namiestnictwa.

W sprawie subweneyi udzielonej przez Wysoki Sejm na wybudowanie drogi gminnej z Podhajec do Horożanki.

Na mocy i w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 11. Listopada 1869. asygnował Wydział krajowy do dyspozycyi Wydziału powiatowego Podhajeckiego kwotę 5.000 zlr. w. a., tytułem drugiej raty, na rachunek subweneyi, udzielonej przez Wysoki Sejm na wybudowanie drogi gminnej, z Podhajec do Horożanki.

W sprawie projektu do zmiany Ustawy drogowej.

W myśl polecenia Wysokiego Sejmu z dnia 11. Listopada 1869. zebrał Wydział krajowy potrzebne daty statystyczne celem wygotowania i przedstawienia projektu do zmiany Ustawy drogowej.

W sprawie połączenia drogi gminnej Wełdziskiej i drogi krajowej Gorlicko-Konieczniańskiej z bitemi gościńcami węgierskiemi.

Aby drodze gminnej Wełdziskiej zbudowanej po większej części kosztem funduszu krajowego, jakoteż drodze krajowej Gorlicko-Konieczniańskiej zapewnić odpowiednie znaczenie komunikacyjne, udawał się Wydział krajowy kilkakrotnie do król. węgierskiego ministerium robót publicznych i komunikacyi względem połączenia pomienionych dróg z bitemi gościńcami węgierskiemi i po wyniku dotychczasowych rokowań spodziewać się można, że połączenie to, w interesie obudwu krajów zarówno pożądane, w krótkim czasie dokonaniem zostanie.

W sprawie zbudowania drogi eraryalnej z Hoszan do Gródka i założenia drogi okalającej teren inundacyjny, przez który obecnie przechodzi droga eraryalna Samborsko-Hoszańska.

W skutek pośrednictwa naszego zgodziły się c. k. władze rządowe na zbudowanie drogi eraryalnej z Hoszan do Gródka a również nie powinny być bez skutku nasze poparcie prosby Wydziału powiatowego Rudeńskiego żądającego, aby komunikacya na drodze eraryalnej Samborsko-Hoszańskej, przerywana w Koniuszkach częstemi powodziami, zabezpieczoną była przez zbudowanie drogi okalającej teren inundacyjny, nie zaś przez podwyższenie istniejącej już drogi.

W sprawie odbudowania części drogi krajowej Sieteco-Zaleszczyckiej przez Towarzystwo kolei żelaznej Lwowsko-Czerniowieckiej.

Mniej pomyslnemi okazały się starania Wydziału krajowego w sprawie odbudowania części drogi krajowej Sieteco-Zaleszczyckiej przez Towarzystwo kolei Lwowsko-Czerniowieckiej.

Rzeczne Towarzystwo zamierzając budować dworzec kolejowy w Jezupolu na części pomienionej drogi obowiązało się było w r. 1864. odbudować tę część drogi, w innym kierunku, obok dworca. Zobowiązaniu temu nie stało się atoli zadość, albowiem Towarzystwo nie odbudowało drogi w sposób należyty.

Z tego powodu udał się był Wydział krajowy do c. k. Namiestnictwa jeszcze 9. Czerwca 1869. r. z prośbą o zniewolenie Towarzystwa do należytego odbudowania drogi.

Od owego czasu wystosował Wydział krajowy dwanaście odezw, w skutek czego wydało c. k. Namiestnictwo kilka orzeczeń zgodnych z żądaniem naszym a

nawet wyznaczyło ostateczny termin do rozpoczęcia robót na dzień 25. Maja r. b. z zagrożeniem odbudowania drogi na koszt Towarzystwa, lecz mimo tego roboty nie zostały rozpoczęte.

Wykaz zaliczek zwrotnych, danych z funduszu krajowego na rozmaite budowy drogowe w skutek rozporządzeń Wydziału krajowego.

W.
Alegat 15.

W załączeniu W. przedkładamy Wysokiemu Sejmowi wykaz zaliczek zwrotnych danych z funduszu krajowego na rozmaite budowy drogowe w skutek rozporządzeń Wydziału krajowego.

Utrzymanie dróg krajowych.

I. W okręgu Krakowskim.

1. Droga Prusko-Szląska.

Droga ta w skutek użycia naraz trzyletniego materiału konserwacyjnego znajduje się w zupełnie dobrym stanie.

2. Droga z Czyżyn do Barana.

Z powodu bardzo znacznego ruchu znajduje się w złym stanie mimo użycia w jednym roku kamienia na lat trzy przeznaczonego. Jest wszakże nadzieja, że użycie kamienia porfirowego, który w roku bieżącym dostawionym będzie, poprawi drogę stahowczo.

3. Droga Lubeiska z Krakowa do Mogiły.

Polepszyła się wprawdzie w skutek użycia bardzo znacznej ilości materiału konserwacyjnego, lecz pozostawia jeszcze wiele do życzenia.

4. Droga z Słotwiny do Nowego Sącza.

Część drogi z Słotwiny do Tymowy jest w jak najgorszym stanie. w skutek złej budowy i zaniedbanego dawniej utrzymania. Rekonstrukcja tej części zarządzoną została w roku bieżącym.

Droga między Tymową a Kątami jest obecnie w budowie.

Na części z Kąt do Łososiny jest droga w dość dobrym stanie, lecz ruch na niej utrudniony z powodu zbyt wielkich spadków.

Droga przechodząca przez górę Just jest w przebudowaniu.

Pozostała część znajduje się w dość dobrym stanie, prócz drogi wiodącej przez Dąbrowę, gdzie bliskość Dunajca z jednej a usuwanie się góry z drugiej strony, nakazują radykalną naprawę drogi.

II. W okręgu Sandeckim.

5. Droga Tarnowsko-Niedziecka. 7 mil tej drogi znajduje się w stanie średniej dobroci; 1 mila potrzebuje mniejszych napraw, a $2\frac{1}{2}$ mili na różnych punktach zupełnej rekonstrukcyi.
-
6. Droga z Krościenka do Szczawnicy. Stan drogi polepszy się znacznie po użyciu środków w roku bieżącym zapewnionych.
Budowa dużego mostu kratowego z powodu słoń i powodzi w tym roku zapewne ukończoną nie będzie.
-
7. Droga z Czorsztyna do Zaborni. Obecnie już wcale nie zła a w niedalekiej przyszłości zwykłą konserwacją do zupełnie dobrego stanu doprowadzoną zostanie. Potrzebuje jednak kilku mostów nowych.
-
8. Droga z Gorlic do Konieczny. Połowa tej drogi jest w budowie, druga zaś połowa uważana za gotową a dawniej zbudowana, znajduje się w jak najgorszym stanie, część jej od strony Konieczny jak również porozrzucone drobniejsze części potrzebują przebudowania.
-

III. W okręgu Przemyskim.

9. Droga z Jarosławia do Belzca. Droga ta w skutek zalegania dostawy materiału konserwacyjnego nie polepsza się wcale.
-
10. Droga z Sanoka do Dynowa. W oddziale Sanockim stan drogi mimo użycia podwójnej ilości materiału nie jest zbyt dobrym z przyczyny miękkości łupku. Zwir Sanowy mający być użytym w roku przyszłym poprawi drogę stanowczo.
W oddziale Brzozowskim niezupełnie dobry stan drogi jest w części skutkiem niedostatecznej ilości materiału użytego, w części zaś złej budowy na faszynach.
-
11. Droga z Przemyśla do Sanoka. W powiecie Przemyskim w skutek zalegania dostawy i szkód elementarnych musiano zarządzić rekonstrukcyę.
W powiecie Bireckim po odbudowaniu mostów i przerw dojdzie droga do stanu dobrego.
-

W powiecie Sanockim znajduje się droga prawie w takich samych warunkach jak w powiecie Przemyskim.

IV. W okręgu Lwowskim.

12. Droga ze Lwowa do Rohatyna. Część drogi potrzebuje gruntownej naprawy, która w roku bieżącym w miarę zapewnionych środków dokonana będzie.
-

13. Droga z Zimnowody do Hoszan. Stan drogi polepszył się nieco w roku bieżącym, lecz pozostawia jeszcze wiele do życzenia.
-

14. Droga z Żółkwi do Bojańca. Należy do lepszych dróg krajowych.
-

V. W okręgu Stanisławowskim.

15. Droga z Bursztyna do Stanisławowa. Droga ta jest wcale nie zła a najlepsza w całym okręgu.

Powódzie tegoroczne wyrządziły znaczne szkody.

Nieregularność w dostawie szutru na konserwację grozi tej drodze częściowym popsuciem.

16. Droga z Sielca do Zaleszczyk. Stan drogi w oddziale Halickim jest zły z powodu niedostatecznej ilości dostarczonego materiału.

Mosty popsute. Jedno przeszło mostu na Bystrzycy w Jezupolu zniesione — komunikację utrzymuje most tymczasowy. Roboty wodne wielce uszkodzone przez tegoroczne powódzie. Nowe środki będą przedsięwzięte, aby zabezpieczyć most i tamy.

Blisko połowa drogi należącej do oddziału Tłumackiego znajduje się w stosunkowo niezłym stanie, lecz w pobliżu Tłumacza jest droga zupełnie zniszczona z powodu wielkiego na niej ruchu i w skutek braku materiału konserwacyjnego niedostawionego przez przedsiębiorcę. Również przyczyniły się słoty od dwóch lat trwające do obecnego stanu drogi. Rekonstrukcja tej części została zarządzoną.

Stan drogi w oddziale Horodeńskim jest wcale niezły.

17. Droga z Tyśmienicy do Kołomyi. Droga w ogóle dobra, tylko mosty nadpsute.
-

18. Droga z Brzeżan do Złoczowa.

VI. W okręgu Tarnopolskim.

Stan drogi w ogóle średni, miejscami zupełnie zły. Rekonstrukcja w niektórych częściach jest konieczną.

19. Droga z Podwołoczysk do Brzeżan.

Stan drogi w oddziale Kamienieckim miejscami nie zły a w ogóle średni, pozostawia wiele do życzenia w I. mili, szczególnie zaś w części przebudowanej przez Towarzystwo kolei Karola Ludwika. W oddziale Brzeżańskim potrzebuje droga w wielu miejscach przebudowania.

20. Droga z Strusowa do Buczacza.

Stan drogi w ogólności nie zły, lecz miejscami muszą być przedsięwzięte naprawy gruntowne. Droga ta zbudowana dobrze, mogłaby przy użyciu dostatecznej ilości kamienia dojść w krótkim czasie do stanu pożądanego.

21. Droga z Czortkowa do Manasterzysk.

Droga ta polepszyła się znacznie. Tylko część jej w pobliżu Buczacza i w samym mieście znajduje się w opłakanym stanie z winy tamecznych mieszkańców, którzy zanieczyszczają gościniec i psują go systematycznie. Skargi zanoszone przez służbę drogową u władz odnośnych względem zastosowania przepisów o policyi drogowej nie odniosły dotąd należytego skutku.

Budowa mostu na Strypie z powodu niedotrzymania kontraktu przez przedsiębiorcę, musi być prowadzoną w zarządzie własnym i prawdopodobnie w roku bieżącym ukończoną nie będzie.

VII. W okręgu Zaleszczyckim.

22. Droga z Tłustego do Buczacza.

Stan drogi jest zadowalający i polepsza się widocznie. Dwa większe mosty w Jazłowie zostały ukończone.

23. Droga z Zaleszczyk do Skali.

Droga ta poprawioną w roku zeszłym uległa znacznemu uszkodzeniu w skutek tegorocznych klęsk żywiołowych.

Wadliwe zbudowanie tej drogi jest przyczyną stosunkowo wielkich wydatków na jej utrzymanie.

24. Droga z Czortkowa do Skąły.

Polepsza się stopniowo i dojdzie wkrótce do zupełnie dobrego stanu.

25 Droga z Krzywca do Okopów.

Stan tej drogi jest zadowalający. Nasypka wierżchnia trochę zużyta będzie odnowioną w roku bieżącym.

Przebudowanie dróg.

1 Droga z Słotwiny do Nowego Sącza.

a) Przebudowanie części drogi z Słotwiny do Tymowy niedawno rozpoczęte, nie będzie prawdopodobnie wykonane w roku bieżącym z powodu wyczerpania kamieniołomów.

b) Przebudowanie części przechodzącej przez górę Just zostanie w roku bieżącym ukończone.

2. Droga z Gorlic do Konieczny.

Częściowe przebudowanie drogi z Gorlic do Konieczny, jest już na ukończeniu.

3. Droga z Sielec do Zaleszczyk.

Przebudowanie 6. i 7. mili tej drogi rozłożono na rok bieżący i następny.

4. Droga z Sanoka do Przemyśla.

Przebudowanie niektórych części tej drogi w powiatach Przemyśkim i Sanockim zostało zarządzone. Z powodu bardzo znacznych wydatków wykonaną będzie tylko część robót w roku bieżącym, reszta zaś w roku przyszłym.

Nowe budowy.

1. Droga Lubelska z Mogiły do Cła.

Budowa tej drogi jest prawie zupełnie już ukończona.

2. Droga z Słotwiny do Nowego Sącza.

Część drogi między Tymową a Kątami zostanie prawdopodobnie w roku bieżącym zbudowaną.

3. Droga z Dębicy do Nadbrzezia.

Budowa drogi na przestrzeni z Mielca do Machowa ukończoną będzie w roku przyszłym, w skutek czego zapewnioną zostanie nieprzerwana komunikacja między Dębicą a Tarnobrzegiem.

4. Droga z Żółkwi do Krystynopola. Część drogi od Bojańca do Stanisławki już zbudowana; w roku bieżącym wykonaną będzie budowa do Wielkich Mostów.
-

5. Droga z Śniatyna do Horodenki. Budowa tej drogi, jeżeli nie w roku bieżącym, to na wiosnę roku przyszłego z pewnością ukończoną zostanie.
-

6. Droga z Iwana do Mosorówki. Budowa drogi postępuje, wszakże w roku bieżącym wykonaną nie będzie.
-

Projekta dróg.

1. Droga Dębicko-Nadbrzeziańska. Przedsięwzięte studia celem wytknięcia kierunku drogi z Tarnobrzegu do Nadbrzezia.

Budowa rozpoczęta będzie w roku przyszłym.

2. Droga Tarnowsko-Niedzicka. Nowy projekt tej drogi już w części opracowany, w ciągu roku bieżącego ukończony zostanie.

W roku przyszłym będzie można rozpocząć roboty.

3. Droga z Żółkwi do Krystynopola. Projekt drogi z Wielkich Mostów do Krystynopola jest gotowy. Budowa odłożona na rok przyszły.
-

4. Droga z Halicza do Manasterzysk.

Modyfikacja wypracowanego już projektu nie została jeszcze ukończoną, dlatego roboty nie mogły być przedsięwzięte w roku bieżącym.

5. Droga z Borszczowa do Krzywca.

Jeden projekt jest już gotowy, drugi na ukończeniu. Skoro rzecz co do kierunku przez dokładne porównanie tych projektów rozstrzygnięta zostanie, przystąpimy do budowy.

Zarząd dróg krajowych.

Uzupełnienie instrukcyi administracyjnej z dnia 8. Marca 1870. r.

W uzupełnieniu instrukcyi administracyjnej z dnia 8. Marca 1870. przedłożonej Wysokiemu Sejmowi przy sprawozdaniu zeszłorocznem wydaliśmy następujące ważniejsze rozporządzenia:

./.
Alegat 16.

1. Okólnik ./ z dnia 7. Października 1870. określający bliżej postanowienia objęte §. 21. Ustawy drogowej a które w praktyce nie zawsze bywały należycie zastosowane.

./.
Alegat 17.
Alegat 18.

2. Rozporządzenie ./ z dnia 30. Listopada 1870. tudzież z 1. Lutego r. b. ./, któremi przepisaliśmy jak mają być sporządzane i przedkładane szczegółowe wykazy obejmujące postęp dostawy materiału kamiennego, ilość tegoż użytą do naprawy drogi tudzież zasób pozostały na drodze.

./.
Alegat 19.

3. Okólnik ./ z dnia 8. Grudnia 1870. w sprawie zgartywania i uprzątywania śniegów z dróg krajowych.

./.
Alegat 20.

4. Rozporządzenie ./ z 20. Marca r. b. względem systematycznego przeprowadzania zwykłych robót konserwacyjnych w miarę dotacyi celem doprowadzenia dróg do należytego stanu.

./.
Alegat 21.

5. Okólnik z 25. Kwietnia r. b. ./ w sprawie uregulowania stanu narzędzi drogowych.

./.
Alegat 22.

6. Rozporządzenie z 18. Maja r. b. ./ względem wychowania robót nadzwyczajnych.

./.
Alegat 23.

7. Okólnik z 19. Maja r. b. ./ w sprawie robót i dostaw dodatkowych.

./.
Alegat 24.

8. Rozporządzenie z 7. Lipca r. b., którem ustanowiliśmy ceny za roboty wywołane wypadkami żywiołowemi.

Wczesne zabezpieczenia dostaw i robót konserwacyjnych.

Przy tej sposobności nadmieniamy jeszcze, iż wydaliśmy dwa rozporządzenia, mające na celu wczesne zabezpieczanie dostaw i robót konserwacyjnych. Dążąc do zaprowadzenia skutecznej administracyi usuwał Wydział krajowy wszystko cokolwiek dążeniu temu stało na przeszkodzie.

Wydziały powiatowe uwolnione od sprawowania zarządu dróg krajowych.

Na mocy § 3. uchwały organizacyjnej Wysokiego Sejmu z 15. Września, 1868, uwolnił Wydział krajowy trzy Wydziały powiatowe a mianowicie Lwowski, Bobrecki i Krakowski od sprawowania zarządu dróg krajowych. Administrację objęty Wydziałowi powiatowemu Lwowskiemu i Bobreckiemu wykonuje Wydział krajowy bezpośrednio, w Krakowie zaś ustanowionym został tymczasowo zarząd osobny, którego użyteczna czynność świadczy najlepiej, że administracya tylko wtedy prowadzona być może sprężyście, jeżeli polecenia władzy naczelnej wykonywane bywają przez organa odpowiedzialne.

Inspektorowie.

Dla wszystkich dróg krajowych zostających pod naszym zarządem mianowaliśmy inspektorów, którzy wykonują kontrolę w granicach określonych instrukcją.

Etat oddziału technicznego przy
Wydziale krajowym.

W miejsce uwolnionego od służby naczelnego inżyniera przyjęliśmy tymczasowo zastępcę za wynagrodzeniem dziennem.

Dwie posady inżynierów przy oddziale technicznym nie zostały jeszcze stale obsadzone.

Ogółem pracuje obecnie w oddziale technicznym trzech inżynierów, jeden asystent i trzech rysowników.

Ilość pracowników bywa zwiększaną w miarę potrzeby.

Służba przy drogach krajowych.

Już w sprawozdaniu zeszłorocznym podaliśmy do wiadomości Wysokiego Sejmu, że dla będącej w budowie drogi Dembicko-Nadbrzeziańskiej ustanowiliśmy osobny zarząd techniczny.

W roku bieżącym okazało się koniecznym ustanowienie takiegoż zarządu na czas przebudowania drogi Słotwińsko-Brzesko-Sandeckiej.

Oprócz siedmiu inżynierów okręgowych objętych etatem, pracuje zatem obecnie przy drogach krajowych jeszcze dwóch inżynierów, z których jeden kieruje budową drogi Dembicko-Nadbrzeziańskiej a drugi przebudowaniem drogi Słotwińsko-Brzesko-Sandeckiej. Inżynierowie ci pobierają płace z funduszy przeznaczonych na drogi, których budowę kierują.

Nadto przyjęliśmy z powodu wykonujących się robót około budowy i przebudowania dróg krajowych 4 pomocników technicznych (w Mielcu, Nowym Sączu, Buczacu, Zaleszczykach) 3 rysowników (w Krakowie, Mielcu i Zaleszczykach) i 6 dozorców (1 dla drogi Lubelskiej 2 dla drogi Słotwińsko-Brzesko-Sandeckiej, 2 dla Gorlicko-Konieczniańskiej a 1 dla Sanocko-Przemyskiej)

Liczba ta ulega atoli ciągłej zmianie.

Wszystkie etatem objęte posady konduktorskie i 218 posad droźników zostały obsadzone a prócz tego przyjęto 12 droźników na etat budowy dróg.

O policyi na drogach krajowych.

W ścisłym związku z utrzymaniem dróg zostaje wykonanie przepisów o policyi drogowej.

Wydział krajowy starał się usilnie, aby przepisy te były na drogach krajowych jak najściślej przestrzegane.

Świadczą o tem następujące rozporządzenia:

./.
Alegat 25 i 26.

1. Rozporządzenie z dnia 25. Czerwca ./- tudzież z d. 7. Października 1870 ./- w sprawie zgartywania i uprzątywania błota i śniegu, tudzież czyszczenia rowów odpływowych.

./.
Alegat 27.

2. Okólnik z 7. Października 1870 ./- w tej samej sprawie wydany w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem.

./.
Alegat 28.

3. Rozporządzenie ./- z 15. Stycznia r. b. w przedmiocie szutrowania dróg bocznych wpadających do dróg krajowych i stawiania mostków przejazdowych.

Przyczyny obecnego stanu dróg
krajowych.

Jeżeli pomimo usiłowań naszych drogi krajowe nie zostały dotąd doprowadzone do stanu pożądanego, przypisać to należy okolicznościom, które nie zawisły od woli Wydziału krajowego, lub na razie usuniętymi być nie mogły. Wiadomo w jakim stanie odebraliśmy drogi krajowe, jak wadliwym był sposób wykonania

Wydział krajowy dawał tylko tym Wydziałom powiatowym subwencye, które udowodniły, że ze swej strony dołożyły wszelkich starań, aby w myśl ustawy drogowej przysporzyć funduszków potrzebnych do budowy, lub utrzymania dróg powiatowych.

IV. Drogi gminne

W przeciągu jednego roku rozstrzygnął Wydział krajowy przeszło sto rekursów w sprawach dróg gminnych i doszedł do przekonania, że naczelnicy gminni mimo grzywien nakładanych przez Wydziały powiatowe, nie troszczą się bynajmniej o poprawę dróg, a gminy i obszary dworskie uchylają się ile możności od prestacyi przepisanej Ustawą drogową.

%.
Alegat 29.

Jak nakładanie grzywien, tak również nie bardzo skutecznym okazał się okólnik %/ wydany prz. z c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym Drogi dojazdowe do stacyi kolei żelaznych, będące po większej części drogami gminnymi są jeszcze w gorszym stanie aniżeli zwykłe drogi gminne z powodu niezwykłego na nich ruchu.

Z dotacyi przeznaczonych przez Wysoki Sejm na subwencye dla dróg gminnych udzieliłmy 8000 złr. w. a. na budowę dróg wiodących do stacyi kolei żelaznych, a mianowicie w r. 1870 już po przedłożeniu sprawozdania zeszłorocznego, na budowę drogi dojazdowej ze Złoczowa do tamtejszego dworca kolei 3000 złr.

Na odbudowanie drogi z Brzozdowie do stacyi kolei w Boryniczach 2000 złr.
a na budowę drogi z Liska do stacyi kolei w Łukawicy . . . 3000 „

Udzielając zasiłek na drogę z Liska do Łukawicy, przeznaczylismy zar. zem z naszej strony inżyniera do przeprowadzenia budowy.

Prócz tego udzielono w r. 1871:

Dla dróg gminnych w powiecie Brzozowskim	2000 „
„ „ „ „ „ Sokalskim	1000 „
„ „ „ „ „ Turczańskim	2000 „
Na drogę gminną Węldziską	2400 „
„ „ „ z Podhajec do Horożanki	5000 „
„ „ „ z Sędziszowa do Kolbuszowej	1000 „
„ „ „ z Kolbuszowa do Rzeszowa	2000 „
„ „ „ z Nadbrzezia do Chwałowie	2000 „
„ „ „ z Mielca do Radomyśla	2000 „
„ „ „ z Radomyśla do drogi Dembickiej	1000 „
Na budowę mostu na rzece Opor w Hrebenowie	400 „

Ogółem udzielono w roku 1871. 23,800 złr.

W końcu nadmienić musimy, że zamiast zwykłego zasiłku na budowę drogi z Tarnowa przez Dąbrowę do Szczucina wysłaliśmy na koszt funduszu krajowego inżyniera celem wytknięcia kierunku projektowanej drogi.

V. Myta na drogach krajowych, powiatowych i gminnych.

Myta na drogach krajowych.

Pobór dochodów z myt odbywał się przez wydierżawianie myt, drogą publicznym licytacji; własny zaś zarząd ustanowiliśmy tylko wyjątkowo, a mianowicie w wypadkach, gdy na razie nie można było osiągnąć za pomocą licytacji korzystnych rezultatów.

./.
Alegat 30.

Dołączony wykaz ./. przedstawia dochody z 93. stacyi mytniczych istniejących na drogach krajowych, w latach 1870. i 1871.

Dochód z myt wynosił w roku 1868	.	.	106.073 złr. 56 ct.
" " " " " " 1869	.	.	107.410 „ 41 „

Z porównania tego rezultatu z lat 1868. 1869, z wynikiem w latach 1870 1871 okazuje się, że dochód z myt powiększa się dosyć raźnie z każdym rokiem. Dalszego podniesienia się dochodu z dróg krajowych spodziewać się można po ukończeniu przebudowania drogi krajowej Brzesko-Sądeckiej i po uregulowaniu myt na tej drodze, jakoteż i na innych drogach na podstawie poczynionych doświadczeń.

Wydział krajowy starał się podwyższać dochód z istniejących myt przez przenoszenie takowych na inne odpowiedniejsze miejsce jak n. p. w Przemyślu, w Obidowej, w Podwoleczysskach, lub przez zamykanie dróg objazdowych, jak n. p. w Rozładowie, Dawidowie, Stawczanach, Brzeżanach i Buczaczu, lub przez rozdzielenie myt drogowo mostowych na dwa myta osobne jak n. p. w Jezupolu i Pobereżu, lub na koniec przez postawienie dwóch rogatek, zamiast jednej, a to w ten sposób, aby opłacający myto przy jednej z tych rogatek, wolni byli od takowego przy drugiej.

Wszystkie powyżej wymienione czynności według §. 29. ustawy drogowej zawisły od zezwolenia Władzy politycznej, nieuniknioną była przeto obszerna korespondencya z Władzami politycznymi, która niezawsze doprowadziła do pożądanego celu jak n. p. w sprawie przeniesienia rogatki w Tłumaczu, gdzie fabryka cukru transportując bardzo wielką ilość rozmaitych produktów, i uszkadzając przeto drogę krajową, nie opłaca jednak tej należności mytniczej, któraby według miejscowych to sunków na nią przypadła.

Ograniczenie wydawania kart uwolnienia od opłaty myta.

./.
Alegat 31.

./.
Alegat 32.

Ponieważ niektóre c. k. Starostwa wydawały certyfikaty uwolnienia od opłaty myta na drogach krajowych, przeto udał się Wydział krajowy do c. k. Namiestnictwa odezwą z dnia 2. Grudnia 1869. l. 4.865 ./. w celu zabezpieczenia funduszu krajowego od możliwych strat przez podobne wydawanie kart uwolnienia. Otrzymaną w tej mierze odpowiedź załączamy pod ./.

Domki mytnicze.

Do podniesienia czynszów dzierżawnych przyczyniłaby się bezwątpienia budowa domków mytniczych, których obecnie nie wiele tylko jest własnością funduszu krajowego. Zachodzą wszelako w tym względzie trudności, mianowicie, że tylko z dłuższego doświadczenia można się przekonać, czy miejsce rogatki jest stosownie obrane, i czyli nie okaże się potrzeba przeniesienia takowej, a powtórę, że budowa domków dla kilkudziesięciu stacyj mytniczych wymagałaby większego wy-

datku funduszu krajowego. Wydział krajowy ogranicza się przeto w budowaniu tych domów tylko na wypadki niezbędnej potrzeby.

Czasem też dzierżawca myta obowiązuje się dodatkowo do swej oferty wybudować własnym kosztem domek mytniczy, który po upływie dzierżawy pozostaje własnością funduszu krajowego jak n. p. w Kozowie.

Przewozy.

Przewóz na Sanie w Olchowcach na drodze Sanocko-Przemyskiej został już urządzony; budowa promów dla przewozów w Kurowie i Kasperowcach jest na ukończeniu.

Wywłaszczenie mostów i przewozów znajdujących się na drogach krajowych.

Na podstawie obowiązujących przepisów, wedle których myta prywatne na drogach krajowych istnieć nie mogą, wywłaszczyliśmy most pod Dębem za 1.200 złr. i wydzierżawiliśmy myto od tego pobierane za rocznych 600 złr. zaś most w Brzeźnicy wywłaszczyliśmy za 427 złr. 50 ct., a wydzierżawiliśmy pobór myta za niego za rocznych 3.000 złr., na koniec przewóz w Kasperowcach zakupiliśmy za kwotę 290 złr. 20 $\frac{1}{2}$ ct., a wydzierżawiliśmy na rok za 264 złr. wal. austr.

Zaprowadzenie myt na drodze krajowej Dębica-Mielec.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 Listopada 1870. udzielić sankcyi uchwalonej na zeszłej sesyi Wys. Sejmu ustawie o omyceniu dróg krajowych, Lubelskiej, Sołotwina-Brzeskiej, Żółkiewsko-Mosteńskiej, Okopy-Borszczowskiej i Dębicko-Mieleckiej.

W skutek tego przeprowadzono omycenie tej ostatniej drogi po zbadaniu stosunków miejscowych i pertraktacyi przeprowadzonej w myśl §. 29. Ust. drog.

Zaprowadzone trzy rogatki w Brzeźnicy, Dąbiu i Rzyskach przynoszą rocznego dochodu 6.506 złr. w. a., który powinien w znacznej części pokrywać wydatki utrzymania tej przestrzeni drogi krajowej. Myta na innych w powołanej powyżej ustawie wymienionych drogach krajowych będą uregulowane po ukończeniu budowy lub rekonstrukcyi takowych.

Inwentarz myt.

Oprócz zestawienia rocznych wykazów dochodów, wydatków i innych dat statystycznych wedle stacyj mytniczych, zarządziliśmy także sporządzenie „Inwentarza myt”, w którym zapisuje się wszystkie stacye mytnicze wraz z przedmiotami stanowiącemi własność funduszu krajowego, jakoteż dochody bieżące i w ogóle wszystkie szczegóły dotyczące położenia stacyj mytniczych w ten sposób, by książka ta była dokładnym obrazem tej gałęzi administracyjnej.

Czynsze dzierżawne.

Odnosnie do polecenia Wysokiego Sejmu „aby Wydział krajowy w umowach z dzierżawcami myt starał się odpowiedniami warunkami skuteczniej fundusz drogowy od strat z niedoborów pochodzących zabezpieczyć” musimy przedewszystkiem

oświadczyć, że wyjąwszy czasowych, nieprzyjawnymi okolicznościami spowodowanych, opuszczeń czynszu dzierżawnego fundusz krajowy nie poniósł dotychczas żadnej straty z powodu kontraktów z dzierżawcami myt, a to od czasu objęcia zarządu dróg krajowych w r. 1868.; przyczem musimy także nadmienić, że fundusz krajowy od tegoż samego czasu nie ma żadnych sporów z dzierżawcami na drodze sądowej.

Postanowienia protokołu licytacyjnego i kontraktu, a mianowicie §§. 17. i 19. zabezpieczają dostatecznie fundusz krajowy.

Ponieważ kontrola dzierżawców co do uiszczania czynszów dzierżawnych w terminach tylko za współdziałaniem c. k. kas poborowych i Wydziałów powiatowych wykonywaną być może, wydał Wydział krajowy dwa okólniki z dnia 10. Stycznia 1870. l. 293 i z dnia 19. Stycznia 1871. l. 86 do c. k. kas poborowych i do Wydziałów powiatowych. Mianowicie wezwaliśmy c. k. kasy poborowe, ażeby o każdym wypadku, gdyby dzierżawca myta czynszu do dnia 4. każdego miesiąca nie uiszczył, uwiadamiły tegoż samego dnia dotyczący Wydział powiatowy; Wydziałom powiatowym zaś poleciliśmy, ażeby zaraz po otrzymaniu takiego doniesienia wezwały dzierżawcę, do zapłacenia raty w przeciągu trzech dni, a gdyby wezwanie takie nie odniosło skutku, ażeby postąpiły niezwłocznie z całą surowością §. 19. protokołu licytacyjnego i kontraktu, i zawiadomiły o tem równocześnie Wydział krajowy.

Według relacyj Wydziałów powiatowych złożonych w miesiącu Styczniu i Lutym b. r. nie było wówczas już żadnych zaległości czynszów dzierżawnych z r. 1870.

Ustawa o omyceniu dróg krajowych.

W osobnem sprawozdaniu przedkładamy ustawę o mytach krajowych. Załatwienie tej sprawy staje się obecnie naglejszem, ponieważ koncesye udzielane przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych na pobór myta na drogach krajowych, prawie wszędzie upłynęły, a c. k. Władze polityczne objawiły zdanie, że fundusz krajowy, na którym obecnie ciąży utrzymanie dróg krajowych, postarać się powinien o odnowienie prawa do poboru myta na drodze ustawodawstwa krajowego.

Zebranie przepisów mytniczych.

Z uwagi, że na drogach krajowych obowiązują wszystkie przepisy mytnicze wydane dla dróg eraryalnych, poleciliśmy zebranie takowych w streszczeniu i przełożeniu na język polski, celem udzielenia ich Wydziałom powiatowym do użytku urzędowego, a dzierżawcom myt do przestrzegania.

Uwolnienie od opłaty myta.

Z powodu wielostronnych zażeń dodał Wydział krajowy do ogólnych przepisów o uwolnieniu od opłaty myta postanowienie, że fura jadące po księdza dla sprawowania czynności religijnych wolne są od opłaty myta na drogach krajowych.

C. k. Rząd i Wydziały powiatowe wprowadzili również to uwolnienie od myta na drogach eraryalnych i powiatowych.

Nakoniec uwolnił Wydział krajowy od opłaty myta Inżynierów okręgowych i

konduktorów, jeżeli odbywają podróże w sprawach urzędowych na przydzielonych im przestrzeniach drogi krajowej.

Myta na drogach powiatowych i gminnych.

Z powodu częstych wniosków do Wysokiego Sejmu o udzielenie prawa do poboru myta na drogach powiatowych i gminnych, okazała się potrzeba wydania okólnika pouczającego, w jaki sposób przeprowadzać należy rozprawy w tej mierze, i jakie okoliczności potrzeba szczególnie wyjaśniać w przedkładanych sprawozdaniach.

Gdy po oświadczeniu naszym — iż zastrzeżenie, co do zastosowania przepisów o uwolnieniu od opłaty myta, w ustawach specjalnych o przyzwoleniu na pobór myta niektórym powiatom, gminom i obszarom dworskim w r. 1869. uchwalonych, dla tego nie było powtarzane, ponieważ zamieszczone zostało w ogólnej ustawie o mytach — ustawy pomienione Najwyższą Sankeyę otrzymały, wydał Wydział krajowy taryfy stronom koncesyonowanym wraz z przepisami mytniczemi. Chcąc zaś dowiedzieć się tak o ilości i stosunkach myt prywatnych istniejących w naszym kraju, a to w celu uregulowania tych poborów i zaprowadzenia należytego nadzoru, wezwał Wydział krajowy Wydziały powiatowe do sprawozdania i wypełnienia przesłanych formularzy.

Podług otrzymanych dat mamy w kraju naszym myt prywatnych, drogowych, mostowych i przewozowych 237.

Najwięcej myt prywatnych jest w powiatach: Ilorodenka 12, Nowy Sącz 12, Łańcut 11, Sambor 10, Wadowice 10.

Najwięcej przewozów jest w powiecie Horodeńskim, 12.

Najwięcej myt mostowych jest w powiecie Samborskim, 10.

21 powiatów nie ma żadnych myt prywatnych.

Z 237 myt prywatnych jest

1 drogowe (w Brodach), 77 mostowych i 159 przewozowych.

Oprócz tych myt istnieją myta «kopytkowe» we Lwowie, Krakowie i Stanisławowie.

Podług rzek istnieje:

41 przewozów na Dniestrze, 22 na Wiśle, 22 na Dunajcu, 18 na Sanie, 12 na Wisłocie, 11 na Wisłoku, 6 na Skawce, 7 na Prucie, 4 na Stryju, 4 na Bugu, 3 na Soli, 2 na Świcy, 2 na Rabie, 1 na Styrze, 1 na Lipie. — 159.

Z tych 237 myt prywatnych należą do

a) obszarów dworskich 187 myt

b) do gmin 30 „

c) do korporacji lub osób prywatnych 12

d) do obszarów dworskich wspólnie z gminami 8, — 237.

Co do uprawnienia do poboru myta, okazuje się, że 47 myt istnieje na podstawie niezgasłego przywileju na pobór myta; w taryfach 76 myt nie jest oznaczony przeciąg czasu, na który koncesya udzielona jest. 99 myt nie mają za-

dnej koncesyi, a koncesyi dla 15. myt nie można było odszukać w aktach, chociaż prawdopodobnie istniały.

Budowle wodne.

W sprawie regulacji Wisły, Dunajca, Wisłoki i Sanu tudzież budowy wałów nad temi rzekami.

W sprawozdaniach z d. 10. Lipca 1868. i 1. Września 1869. podaliśmy do wiadomości Wysokiego Sejmu, że Wydział krajowy, stosownie do polecenia z d. 28. Lutego 1867. wniósł najpierw dnia 30. Kwietnia 1868. a następnie dnia 18. Czerwca 1869. prośbę do c. k. Ministerystwu spraw wewnętrznych żądając:

1. aby regulacja Wisły i jej pobocznych rzek Dunajca, Wisłoki i Sanu, dozwolona Najwyższem postanowieniem z dnia 11. Listopada 1861., przeprowadzoną została w krótszym aniżeli 20. letnim okresie czasu.
2. aby sypanie wałów wzdłuż tych rzek przekazane nadbrzeżnym mieszkańcom w drodze konkurencyi a wymagające w przybliżeniu nakładu w kwocie 560.000 złr. przeniesionem być mogło na skarb Państwa. Dnia 20. Października 1869. ponowił śmy prośbę.

./.
Alegat 33.

W rok potem uwiadomiło nas c. k. Ministerstwo załączoną odczwą ./' o odmownej odpowiedzi c. k. Ministerystwu spraw wewnętrznych.

W przedmiocie wyznaczenia dotacyi na regulację rzek galicyjskich w ogólności a rzek Prutu i Czeremosza w szczególności.

Petycje Wydziałów powiatowych Kołomyjskiego i Śniatyńskiego w przedmiocie regulacji rzek Prutu i Czeremosza postanowił Wysoki Sejm uchwałą z d. 9. Października 1869. przesłać c. k. Prezydum Namiestnictwa z usilnem wezwaniem, by wniosek o zamieszczenie w budżecie Państwa kwoty odpowiedniej na regulację rzek galicyjskich w ogólności a rzek Prutu i Czeremosza w szczególności c. k. Ministerstwu jak najrychlej przedłożyło.

Wydział krajowy, który już dawniej odnosił się w tej sprawie do c. k. Namiestnictwa wystosował dnia 26. Stycznia r. b. ponowną odczwę popierając jak najusilniej powtórna prośbę Wydziału powiatowego Kołomyjskiego o wyznaczenie odpowiedniej dotacyi na regulację Prutu.

./.
Alegat 34.

W załączonem ./' piśmie z dnia 8. Kwietnia r. b. l. 4.958 oznajmia c. k. Namiestnictwo, że skarb Państwa przyczynić się może tylko do kosztów regulacji Prutu w obrębie gminy Kołomyi, regulacja zaś Prutu w ogóle i Czeremosza, połączona z bardzo znacznemi wydatkami odbyć by się musiała głównie kosztem prywatnych stron interesowanych.

Reskrypt ministeryalny z d. 11. Kwietnia 1870. l. 16.017 ograniczający dotychczasowy udział funduszu państwowego w ponoszeniu kosztów przy wykonaniu budowli wodnych.

Z przytoczonej wyżej odczwy c. k. Namiestnictwa dowiadujemy się zarazem, że c. k. Ministerystwo zamiast rozszerzyć, ograniczyło jeszcze dotychczasowy udział funduszu państwowego w ponoszeniu kosztów przy wykonaniu budowli wodnych.

Przedtem przyczyniał się skarb Państwa do kosztów pomienionych budowli nie tylko wtedy, jeżeli był specjalnie interesowanym, lub jeżeli chodziło o spławność rzeki, albo o zabezpieczenie granic Państwa, lecz także i z tytułu utrzymania kapitału podatkowego: reskrypt zaś ministeryalny z dnia 11. Kwietnia 1870. l. 16.017 niedopuszcza tytułu tego przy oznaczeniu kwot konkurencyjnych.

W sprawie regulacji rzeki Przemszy i Wisły w powiecie Chrzanowskim.

W skutek petycji Wydziału powiatowego Chrzanowskiego wniesionej do Wysockiego Sejmu dnia 23. Października 1869. i przekazanej następnie Wydziałowi krajowemu, udaliśmy się do c. k. Prezydium Namiestnictwa dnia 2. Grudnia 1869. z prośbą o wyjednanie funduszków potrzebnych na regulację rzeki Przemszy i Wisły w powiecie Chrzanowskim.

Odezwą z dnia 6. Lutego 1870. l. 36,379 uwiadomiło nas c. k. Namiestnictwo, że c. k. Ministeryum zezwoliło na wykonanie niektórych budowli wodnych na rzece Przemszy, jako rzece granicznej; że w tej mierze porozumiano się już z Rządem pruskim.

Co się zaś tyczy Wisły oznajmia c. k. Namiestnictwo, że rzeka ta w powiecie Chrzanowskim nie należy jeszcze do rzędu dróg wodnych państwowych a zatem na koszt skarbu Państwa regulowaną być nie może.

W sprawie regulacji rzeki Strwiąża.

Projekt regulacji rzeki Strwiąża, przedłożony nam przez Wydział powiatowy Staromiejski odstąpił dnia 3. Lipca 1870. c. k. Namiestnictwu, które odezwą z 21. Sierpnia 1870. l. 23,766 uwiadomiło nas, że poleciło c. k. Starostwu Staromiejskiemu, aby wezwało strony interesowane, czy zgadzają się z tym projektem i o ile gotowe będą przyczynić się do wykonania proponowanych robót regulacyjnych.

W sprawie regulacji rzeki Raby.

Gdy przez regulowanie Wisły wylewy rzeki Raby stają się coraz bardziej dotkliwymi, wniosła Rada powiatowa Wiehcka prośbę do Wydziału krajowego o zwrócenie uwagi c. k. władz rządowych na konieczność równoczesnego uregulowania koryta rzeki Raby.

/
Alegat 35.

Wydział krajowy poparł prośbę tę u c. k. Namiestnictwa, które w załączonej odezwie oznajmia, że skarb Państwa przyczynia się według możliwości do uregulowania pomienionej rzeki.

W sprawie uregulowania rzeki Bystrzycy w okolicy wsi Podłuża.

Na wniosek Wydziału powiatowego Stanisławowskiego udał się Wydział krajowy d. 6. Grudnia 1870. do c. k. Ministeryum spraw wewnętrznych z prośbą o zarządzenie regulacji rzeki Bystrzycy w okolicy wsi Podłuża na koszt Państwa. W odpowiedzi na powyższe przedstawienie oznajmiło c. k. Ministeryum spraw wewnętrznych reskryptem z 17. Lipca r. b., iż ze względu na spławność rzeki Bystrzycy przyczyni się fundusz państwowy do jej regulacji koło Podłuża $\frac{1}{3}$ częścią kosztów właściwej budowy i kosztami zarządu, jeżeli resztę wydatków pokryje konkurencja prywatna.

Zabiegi Wydziału krajowego w sprawie regulacji rzek galicyjskich w ogólności.

Wydział krajowy przeprowadzał bardzo liczną korespondencję z c. k. władzami rządowymi w sprawie regulacji rzek, starając się wykazać, że nie tylko dobro i

pomyślność kraju naszego lecz oraz i wzgląd na pożytek Państwa wymaga stanowczej regulacji rzek galicyjskich i że dotychczasowa opieka c. k. Rządu w tej mierze okazała się niedostateczna.

Alegat 36, 37, 38.

Z pomiędzy wielu pism w tym przedmiocie podajemy do wiadomości Wysokiego Sejmu trzy odezwy c. k. Namiestnictwa z d. 8. i 26. Kwietnia, tudzież 7. Czerwca r. b. ^{1/2}, które zawierają odpowiedź na zarzuty Reprezentacji i Władz autonomicznych.

Niechęć stron interesowanych do prestatyci na budowie wodne.

C. k. Namiestnictwo jak we wszystkich niemal pismach tego rodzaju, tak szczególnie w pomienionych odezwach, przypisuje brak niezbędnych budowli wodnych głównie obojętności mieszkańców, którzy niepomni na własne korzyści ociągają się od wszelkiej prestatyci konkurencyjnej.

Systematyczne zmniejszanie dotacyi na budowie wodne w Galicyi.

Krom tego jednego, inne argumenta przytoczone przez c. k. Namiestnictwo ostać się nie mogą w obec faktu, że w kraju naszym w stosunku do jego obszaru i do ilości rzek wykonano dotąd bardzo mało robót regulacyjnych i że zamiast systematycznego zwiększania kwot przeznaczonych z funduszu państwowego na budowie wodne, wyznaczone bywają w budżecie państwowym co raz to mniejsze kwoty.

I tak preliminarzowano w r. 1869. na budowie wodne dla Galicyi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego:

Na wydatki zwyczajne	102.240 złr.
Na wydatki nadzwyczajne	180.000 „
Ogółem		282.240 złr.

W r. 1870:

Na wydatki zwyczajne	58.398 złr.
Na wydatki nadzwyczajne	210.900 „
Ogółem		269.298 złr.

W r. 1871. zaś nie preliminarzowano wcale żadnej kwoty na wydatki zwyczajne a tylko 191.000 złr. na wydatki nadzwyczajne.

A zachodzi jeszcze pytanie, czy kwoty powyższe były istotnie użyte na budowie wodne w Galicyi i Wielkiem Księstwie Krakowskim. Końcowy ustęp odezwy z 8go Kwietnia r. b., w którym c. k. Namiestnictwo oznajmia, „iż mylnem jest zdanie, jakoby kwoty w budżecie na cele regulacyjne umieszczane oddawane były c. k. Namiestnictwu do wolnej dyspozycyi“ — naprowadza na myśl, że władze kierujące robotami wodnymi w naszym kraju, nie wydają na ten cel nawet kwot budżetem państwowym oznaczonych. Zarzut obojętności, o której c. k. Namiestnictwo z takim przyciskiem wspomina, trafia zatem nietylko mieszkańców, częstokroć nieoświeconych i nie będących w stanie własnego pojąć interesu, lecz trafia również te władze, które nie dość energii okazują przy wykonywaniu budowli wodnych w Galicyi, choć pojmują dobrze, że budowy te mogłyby zapobiedz powodziom, które niemal każdego roku nawiedzają znaczne obszary ziemi naszej i nie tylko mieszkańcom i krajowi, lecz także i Państwu nieobliczone przynoszą szkody.

Uchwały Wydziałów i Rad powiatowych w sprawie budowli wodnych.

Wobec takiego stanu rzeczy łatwo pojąć niezadowolnienie, które objawiło się w uchwałach powiatowych przez Reprezentacye powiatowe kraju naszego.

Pod dniem 11. Marca r. b. wniosła Rada powiatowa Bocheńska prośbę do Wydziału krajowego, w której żąda wyjednania:

I. „Ażeby przy uchwalaniu budżetu państwowego na r. 1871. na budowę wodne w Galicyi w ogólności, mianowicie na regulację koryta i zabezpieczenie brzegów Wisły i rzek do niej wpadających, a w szczególności rzeki Raby kwota odpowiednia z funduszków państwowych uchwaloną była.

II. „Ażeby następnie kwota ta pod kontrolą Wydziału krajowego na cele powyższe rzeczywiście użytą została i pod żadnym warunkiem, a mianowicie pod pozorem zaoszczędzenia do kasy państwowej zwróconą być nie mogła tak długo, dopóki budowę przez Wydział krajowy jako niezbędnie potrzebne uznane, rzeczywiście wykonane nie zostaną.“

Takiejże treści prośbę wniósł następnie do nas Wydział powiatowy Brzeski pod dniem 17. Kwietnia r. b.

Dnia 15. Maja r. b. przedłożył nam Wydział pow. Pilźnieński do przedstawienia Wysokiemu Sejmowi petycję, w której tamtejsza Rada powiatowa w skutek uchwały powziętej jednogłośnie na posiedzeniu d. 11. Maja r. b., uprasza o wezwanie c. k. Rządu:

a) „Ażeby na budowie wodne i drogowe w Galicyi i w Wielkiem Księstwie Krakowskiem prelininowane były w budżetach Państwa znaczniejsze sumy, jak to dotąd bywało i by te sumy w stosunku rozległości naszego kraju równe przynajmniej były sumom, jakie na te same cele dla Czech lub dolnej Austrii przeznaczane bywają;

b) „Ażeby uchwalane w budżetach przez Radę Państwa na ten cel sumy dla Galicyi, rzeczywiście i całkowicie rok rocznie na budowie wodne i drogowe w Galicyi użyte były“;

c) „Ażeby sumy w budżetach przez Radę Państwa na budowie wodne i drogowe dla Galicyi uchwalone, nie mogły nigdy wracać jako tak zwane oszczędności do centralnej kasy w Wiedniu, by nie spotrzebowane reszty pozostawały w kasie krajowej do dalszego, choćby późniejszego użytku na te same cele dla Galicyi, na jakie pierwotnie były przyzwolone; nakoniec

d) „Ażeby co do prelininowania i użycia sum na cele powyższe przez Radę Państwa uchwalonych, odpowiednia i wystarczająca kontrola Wydziałowi Wysokiego Sejmu krajowego zapewnioną była.“

Blisko 40 Rad i Wydziałów powiatowych przystąpiło do petycji Rady pow. Pilźnieńskiej i uwiadomiło o tem Wydział krajowy z żądaniem przedstawienia wniosku Wysokiemu Sejmowi. Wydział krajowy nie przedstawia tych petycji Wysokiemu Sejmowi z powodu, że zawierają żądania, których spełnienie należy wedle obowiązujących ustaw do kompetencji Rady Państwa, lecz postanowiwszy je przesłać c. k. Prezydium Namiestnictwa do stosownego użytku stwierdza zarazem, że opinia niemal wszystkich Reprezentacji powiatowych naszego kraju jest jednomyślną w tej tak nader ważnej sprawie.

W sprawie zaliczki zwrotnej w kwocie 10.000 złr. w. a., udzielonej przez Wydział krajowy na odbudowanie zniszczonych powodzią wałów nad Sanem i Wisłą.

W sprawozdaniu z d. 10. Lipca 1868. podał był Wydział krajowy do wiadomości Wysokiego Sejmu, że na odbudowanie zniszczonych powodzią wałów nad Sanem koło Czekaju Wrzawskiego i Pniowskiego, tudzież nad Wisłą w Łapiszowie, aaygnował z funduszu krajowego zaliczkę zwrotną w kwocie 10.000 złr. w. a.

Z zaliczki tej wydano pierwotnie	8 451 złr. 28 1/2 ct.
a resztę to jest	1.548 „ 71 1/2 ct.

zwrócono Wydziałowi krajowemu.

Kwotę zwróconą udzielił Wydział krajowy w roku bieżący.n jako zaliczkę zwrotną gminie Wrzawy, pod warunkiem, że pieniądze te użyte będą na ukończenie potrzebnych budowli wodnych.

Równocześnie postanowił Wydział krajowy w uwzględnieniu ubóstwa gminy Wrzawy i innych gmin nadbrzeżnych, które wraz z rzeczoną gminą otrzymały z funduszu krajowego tytułem zaliczki zwrotnej ogółem 10.000 złr., połowę kwoty tej darować, a zwrot drugiej połowy rozłożyć na 10 rat półrocznych po 500 złr. w. a

Udział funduszu krajowego w konkurencyi do kosztów budowli wodnych na Dniestrze i Dunajcu.

Wydział krajowy postanowił w myśl obowiązującej ustawy, przyczynić się datkiem konkurencyjnym w kwocie 744 złr. 20 ct. w. a. do kosztów przedsięwziąć się mającej regulacyi Dniestru w Haliczu powyżej mostu, należącego do drogi krajowej Bursztyńsko-Stanisławowskiej, tudzież datkiem w kwocie 443 złr. 80 ct. w. a. do kosztów projektowanej budowy wodnej pod Czorsztynem, na lewym brzegu Dunajca, w pobliżu drogi krajowej Tarnewsko-Niedzieckiej.

G. Sprawy policyi krajowej.

Żandarmerya.
Wydatki kwaterunkowe.

Nowe posterunki żandarmeryjne zaprowadzone zostały w Leśniowie, Radomyślu, Szczucinie i Pruchniku. Posterunek w Leśniowie w powiecie Brodzkim składa się z komendanta i trzech żandarmów. Zupełnie taki sam jest skład posterunków w Radomyślu w powiecie Mieleckim, w Szczucinie w powiecie Dąbrowskim i w Pruchniku w powiecie Jarosławskim.

Jednakże zmniejszono równocześnie posterunki w Mielecu i Dąbrowie a to każdy o dwóch żandarmów.

Powiększenie kosztów kwaterunkowych z powodu zwiększenia etatu żandarmeryi krajowej wykazuje budżet krajowy.

O zregulowaniu szupaśnictwa.

Wysoki Sejm uchwałą z 9. Października 1869. wezwał c. k. Rząd do przedłożenia na najbliższą sesję sejmową wniosku rządowego do ustawy o uregulowaniu szupaśnictwa w Galicyi.

Powodem do powzięcia tej uchwały była ustawa państwowa z d. 12. Maja 1868. Nr. 41 Dz. u. P. normująca stosunek między funduszami krajowemi co do zwrotu kosztów szupaśowych, o której to ustawie orzekł Wysoki Sejm: iż takowa do galicyjskiego funduszu krajowego w żaden sposób zastosowaną być nie może,

albowiem nakładanie nowych ciężarów i wydatków na fundusz krajowy należy do kompetencji Wysokiego Sejmu.

Ze strony c. k. Rządu nie otrzymaliśmy żadnego oświadczenia w tym przedmiocie.

Na wniosek rządowy uchwaliła Rada Państwa ustawę względem zregulowania policyjnego wydalenia i szupaśnictwa, która to ustawa otrzymała sankcję 27. Lipca r. b.

Ustawą pomienioną nałożone zostały nowe obowiązki i wydatki na galicyjski fundusz krajowy, tudzież na gminy i stacje szupasowe.

Rezultat nadmieniony daje nowy powód do sporu konstytucyjnego między Wysokim Sejmem i Radą Państwa o kompetencję do nakładania ciężarów i wydatków na galicyjski fundusz krajowy.

C. k. Prezydium Ministerstwa wniosło wprawdzie pod dniem 5. Maja 1871. do Rady Państwa przedłożenie rządowe, zawierające w sobie zasadnicze postanowienia względem Królestwa Galicyi, Lodomeryi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego i w tymże wniosku rządowym zastrzega pod literą e) dla Sejmu galicyjskiego:

«prawodawstwo o wykonaniu i o kosztach szupasu bez nadwężenia prawodawstwa, które w moc §fu 11. litera n ustawy o reprezentacji państwowej przynależy do zakresu Rady Państwa.»

Jak i o ile pomienione przedłożenie rządowe z 5. Maja 1871. waruje zakres Wysokiego Sejmu niechaj nam służy za dowód ustawa z 27. Lipca 1871. wkraczająca tak znacznie w ten zakres, zwłaszcza, że Rada Państwa uchwalając tę ustawę uzasadniała swoją kompetencję na ustawie o reprezentacji Państwowej i opierała się głównie na §fie 11. litera n.

Że zapatrywanie się Rządu na ten przedmiot zgodne jest ze zdaniem Rady Państwa wątpić nie możemy, skoro Ustawa Państwowa z 27. Lipca r. b. najwyższą sankcję otrzymała.

Statut nasz krajowy zastrzega kompetencję Wysokiego Sejmu do zarządzania i szafowania funduszem krajowym i uznaje za sprawy krajowe:

wszelkie rozporządzenia dotyczące się budżetu i składania rachunków krajowych tak co do przychodów, jak również co do wydatków krajowych zwyczajnych i nadzwyczajnych; wreszcie wszelkie rozporządzenia względem spraw gminnych.

Tych zasadniczych postanowień Statutu krajowego nie może w niczem zmienić Ustawa o Reprezentacji państwowej z dnia 21. Grudnia 1867. Nr. 141. Dz. u. P., wszelkie zaś wywody z §. 11. lit. n., g. i k. są złudne i mylne, a cała argumentacja oparta jest na nieprawym i dowolnym wnioskowaniu, którego nie dozwalają zasady umiejętności prawniczej i które jest w sprzeczności z postanowieniami Ustawy o Reprezentacji państwowej. Rada Państwa złożyła więc faktyczne dowody, iż rozszerza dowolnie swój zakres przywłaszczając sobie kompetencję do szafowania galicyjskim funduszem krajowym bez względu na Statut nasz krajowy i zastrzeżoną tamże kompetencję Wysokiego Sejmu.

W związku z tą sprawą musimy dalej donieść Wysokiemu Sejmowi:

iż Wydział krajowy w Tryeście pozwał nas pod dniem 27. Września 1870. do c. k. Trybunału państwowego o zwrócenie z galic. funduszu krajowego kosztów szupasowych w kwocie 2 złotych 35 ct., tudzież o zawyrokowanie: iż na mocy ustawy z d. 12. Maja 1868. Nr. 41. Dz. u. P. galic. fundusz krajowy jest obowiązany do zwracania wszystkim krajom koronnym kosztów szupasowych za odstąpienie szupaśników do Galicyi przynależnych.

Nie chcąc ściągać na siebie zarzutu, jakobyśmy zaniedbali obrony spraw funduszu krajowego, wnieśliśmy do Trybunału państwowego pod d. 10. Października 1870. do l. 12.486 obronę, następnie zaś duplikę pod d. 10. Grudnia 1870. do l. 15.557.

Najgłówniejszy punkt naszej obrony opierał się na tem, iż Rada Państwa w Ustawie o Reprezentacyi państwowej nie ma żadnej kompetencyi do nakładania nowych ciężarów na fundusze krajowe, że przeto Ustawa z d. 12. Maja 1868. Nr. 41. tak interpretowaną być powinna, aby była zgodną z duchem Ustawy o Reprezentacyi państwowej i aby obydwie Ustawy istniały obok siebie, a nie mieszczyły w sobie żadnej sprzeczności.

Podnosiliśmy również, iż kompetencya do szafowania funduszem krajowym i do nakładania nowych ciężarów na takowy służy wyłącznie Wysokiemu Sejmowi.

Nareszcie umocowaliśmy członka Wydziału p. Smolkę, ażeby bronił funduszu krajowego przy ostatecznej rozprawie w Trybunale państwowym, co też rzeczywiście uskutečnił w d. 26. Stycznia 1871.

Trybunał państwowy wyrokiem swym z 26. Stycznia 1871. do l. 10. orzekł:

•iż galicyjski Wydział krajowy a względnie fundusz krajowy w Galicyi winien jest, ażeby funduszowi krajowemu w Tryeście

1. zwracał na mocy i w miarę ustawy z 12. Maja 1868. Nr. 41. koszta szupasowe;

2 ażeby zapłacił pod rygorem egzekucyi funduszowi krajowemu w Tryeście koszta szupasowe narosłe w IV. kwartale 1869. r. w kwocie 2 złotych 35 centów za przynależnego do Galicyi szupaśnika.

W motywach swoich przytoczył Trybunał państwowy, iż nie może wchodzić w rozbiór i badanie ważności ustaw, przeto też nie może nawet oceniać głównego naszego zarzutu przeciwko kompetencyi Rady Państwa, lecz tylko uzasadnia swoje orzeczenie na gramatycznym brzmieniu ustawy z 12. Maja 1868. Nr. 41. Z uwagi jednakże, iż orzeczenia c. k. Trybunału państwowego nie mogą nas pozbawić ani też naruszyć praw ze Statutu krajowego wypływających, tudzież w obec wyraźnego brzmienia uchwały Wysokiego Sejmu z d. 9. Października 1869. postanowiliśmy dopuścić aż do egzekucyi wyroku Trybunału państwowego dla zamianifestowania, iż obstawiamy przy konstytucyjnych prawach naszych, a tylko przymusowi egzekucyi poddać się musimy.

Z tegoż samego powodu nie czynimy dotąd zadość licznym wezwaniom krajowych Wydziałów innych prowincyj, które odwołując się do wyroku Trybunału państwowego wnoszą do nas likwidacye kosztów szupasowych.

W odpowiedzi na te wezwania, udaliśmy się do wszystkich Wydziałów krajowych z wezwaniem, ażeby zechciały się wstrzymać z żądaniem o zwrócenie kosztów szupasowych, a to przynajmniej tak długo, dopokąd cała sprawa na drodze

konstytucyjnej uregulowaną nie będzie. Odwołaliśmy się również na to, iż przy obecnym składzie rzeczy nie możemy wzajemnie żądać zwracania kosztów szupasowych od funduszków krajowych innych krajów koronnych, tudzież, że czeski Wydział krajowy uznał już słuszność postępowania naszego i przyrzekł powstrzymać wszelką likwidację, aż do czasu, w którym koszty szupasowe mogłyby być wzajemnie wyrównywane.

Nareszcie udaliśmy się pod dniem 11. Sierpnia 1871. do l. 1.461 do c. k. Prezydium Namiestnictwa z przedstawieniem: ażeby w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z 9. Października 1869. rządowy projekt do uregulowania szupaśnictwa w Galicyi na najbliższą sesję Wysokiego Sejmu przedłożonym został.

H. Sprawy wojskowe.

Pobór do wojska i współdziałanie Rad powiatowych przy rekrutacji.

Oдноśnie do zeszłorocznego sprawozdania naszego, donosimy, że odezwa nasza do Prezydium Namiestnictwa zawierająca wnioski na zmianę ustawy wojskowej i instrukcyi dotyczącej, dotąd żadnego nieosiągnęła skutku.

Sprawa względem nienakładzającego ogłoszenia instrukcyi ministeryalnej do Ustawy wojskowej.

C. k. Namiestnictwo uwiadomiło nas pod d. 16. Października 1870. do liczby 52.169, iż c. k. Ministerstwo obrony krajowej nie przychyliło się do żądania naszego względem nakładu całej instrukcyi ministeryalnej w języku polskim, że jednakże c. k. Namiestnictwo zarządzi wyłanie całej tej instrukcyi w języku polskim, jeżeli Wydział krajowy przyjmie na fundusz krajowy kosztą druku, tudzież kosztą tłumaczenia na język polski, które to koszty samego tłumaczenia około 300 złr. a. w. wynosić będą.

Nie chcąc tworzyć szkodliwego precedensu, wedle któregoby koszty wydawnictwa ustaw i rozporządzeń państwowych w języku polskim na fundusz krajowy zwalone być mogły, postanowiliśmy żądanie nasze cofnąć; przy czem jednak wykazaliśmy, iż koszt tłumaczenia instrukcyi ministeryalnej jako rozporządzenia centralnej Władzy państwowej, nie może spadać na fundusz krajowy, gdyż instrukcyja ministeryalna powinna była być zamieszczoną jeszcze w roku 1869. w Dzienniku praw Państwa, a to na mocy §. 4. l. d. patentu z 27. Grudnia 1852, Nr. 260, tudzież na mocy §. 1. patentu z d. 1. Stycznia 1860. Nr. 3. Dz. p. P.

A ponieważ nie stało się zadość tym postanowieniem, ponowionym w Ustawie państwowej z d. 10. Czerwca 1869. Nr. 115 Dz. p. P., przeto należy je wykonać w sposób tą ostatnią Ustawą przepisany.

Wezwaliśmy c. k. Namiestnictwo do zarządzenia, ażeby cała treść instrukcyi ministeryalnej wraz z wszystkimi późniejszymi dodatkami lub zmianami w Dzienniku praw Państwa ogłoszoną została.

Wezwanie nasze jest tem bardziej usprawiedliwionem, że wedle doniesień w nieurzędowych dziennikach zaczęły już zmiany w tej instrukcyi, które drogą urzędową publikowane nie są.

Do tego czasu jednakże nie otrzymaliśmy jeszcze żadnej odpowiedzi na dotyczącą odezwę naszą.

I. Sprawy sanitarne.

Coraz większe szerzenie się chorób syfilitycznych, zagrażających w niektórych okolicach nie tylko zdrowiu i życiu pojedynczych ludzi, lecz nadto mogących spowodować znikczemnienie całych pokoleń, skłoniło nas do proszenia c. k. Komendy wojskowej o wydanie nakazu, ażeby żołnierze na urlop idący byli ściśle rewidowani i w razie podejrzenia o chorobę syfilityczną nie byli puszczani przed zupełnem wyleczeniem. C. k. Komenda z uprzejmością i pospiechem uczyniła zadość temu żądaniu.

Z tego samego powodu przypomnieliśmy wszystkim lekarzom szpitalnym przepis zabraniający uwalniania ze szpitalu chorych syfilitycznych przed zupełnem ich uzdrowieniem i poleciliśmy ściśle jego przestrzeganie.

O asystencyi wojskowej.

Ze względu na znaczne koszty, jakie fundusz krajowy ponosi na asystencyę wojskową przy tępieniu księgosuszu, staraliśmy się o zaprowadzenie ściślejszej kontroli. Jakoż c. k. Namiestnictwo uwiadomiło nas pod dniem 6. Czerwca r. b. o wydanem poleceniu do c. k. Starostw powiatowych, ażeby zawsze Wydział krajowy uwiadamiały o dniu, w którym asystencya wojskowa zostanie wysłana i odwołana z wyrażeniem liczby na ten cel użytych żołnierzy. C. k. Komenda zaś wydała pod d. 21. Stycznia r. b. polecenie, ażeby przy sporządzaniu wykazów zachowane były ściśle obowiązujące przepisy i żeby komisye administracyjne wojskowe poświadczały, wielu do asystencyi użyto żołnierzy pod bronią stojących, a wielu powołano na ten cel z urlopu.

O kosztach sanitarnych.

Materyały potrzebne do wygotowania wniosku względem przeniesienia na skarb Państwa kosztów szczepienia ospy i kosztów sanitarnych, którego przygotowanie Wysoki Sejm polecił nam uchwałą z dnia 26. Października 1869. r., nie mogły jeszcze być zebrane w zupełności i dla tego nie mogliśmy jeszcze tego polecenia wypełnić.

Petycja gości kąpielowych w Krynicy w r. 1869. do Wysokiego Sejmu podana przekazaną nam została do zbadania, w jakich warunkach mogłyby być wy-

dane przepisy ku podniesieniu zdrojowisk krajowych i usunięciu przeszkód miejscowych, jakie temu podniesieniu obecnie na zawadzie stoją.

Dla dokładnego załatwienia tego polecenia uznaliśmy za stosowne przede wszystkim poinformować się, jakie w tej mierze zachodzą stosunki w innych krajach Monarchii, mianowicie w tych, gdzie są znakomitsze i licznie uczęszczane zakłady zdrojowe.

Toż samo udaliśmy się do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej, pod której zarządem zakłady zdrojowe w Krynicy i Truskawcu zostają, o zdanie pod względem potrzeby projektowanej osobnej ustawy co do prawa wywłaszczania dla podniesienia zdrojowisk w ogóle, a w szczególności zakładów pod jej zarządem zostających.

Zebrane już w większej części materiały udzieliliśmy komisji balneologicznej przy Towarzystwie naukowem w Krakowie, a skoro otrzymamy jej zdanie, nieomieszkamy Wysokiej Izbie zdać sprawę o rezultacie całego dochodzenia.

K. Sprawy gminne.

Reforma Ustawy gminnej i Ustawy o Reprezentacyi powiatowej.

W przeszłorocznem sprawozdaniu podaliśmy wiadomość o czynnościach komisji złożonej z mocy uchwały sejmowej z 29. Października 1869. dla reformy ustawy gminnej i ustawy o Reprezentacyi powiatowej. Komisja pomieniona rozbiegała przede wszystkim kwestye: czy należałoby zaproponować zupełną reformę ustaw i zmianę zasad organizacyi teraźniejszych gmin? czy też przy zatrzymaniu teraźniejszej organizacyi gmin i Reprezentacyi powiatowej ograniczyć się na zaproponowaniu zmian w ustawie gminnej o ile tego w praktyce okazała się potrzeba.

Do zmiany zasadniczej organizacyi zaliczano głównie zniesienie dualizmu istniejącego teraz w administracyi krajowej i gminnej.

Pomieniona komisja oświadczyła ostatecznie że złączenie władz zawisłem jest od stanowiska jakie zajmie w przyszłości w obec Sejmu rząd krajowy — i że przy istniejących stosunkach organizacyę władz należy pozostawić nietkniętą.

Atoli Wydział krajowy wychodząc z zapatrywania, że kwestya przyszłego stanowiska rządu krajowego, wszedłszy obecnie w inne stadyum, na korzyść naszą rozstrzygniętą zostanie, jest zdania, że przedłożenie wniosków komisji dążących jedynie do niektórych zmian w ustawie gminnej, a nie zamierzających zasadniczej zmiany, nie jest teraz na czasie.

Szczegółowe sprawy gminne.

Zapytywany w wątpliwych wypadkach o zdanie, objawiał Wydział krajowy swe zapatrywanie c. k. Namiestnictwu lub Reprezentacyom powiatowym, wszelako z zastrzeżeniem, iż autentyczna interpretacya ustaw krajowych, należy do ustawodawstwa krajowego.

Z pomienionych wątpliwych wypadków podnosimy tu ważniejsze:

Chrzanowski Wydział powiatowy poruszył kwestyę, czy po rozdzieleniu do gminy wcielonej majątności tabularnej na części, posiadaczom tychże przysługuje to samo prawo co pierwotnemu właścicielowi, to jest czy ze względu na §. 16. ust. gm. kaźden właściciel pojedynczej części ma prawo być członkiem Rady gminnej bez wyboru?

Odpowiedzieliśmy pomienionemu Wydziałowi, że według postanowienia §. 16. ust. gm. kaźdy posiadacz wcielonej do gminy majątności ziemskiej, jako osobne ciało w tabuli krajowej zapisanej, chociażby szóstej części całej sumy podatków bezpośrednich w gminie do opłaty przypisanych, nie opłacał, ma prawo nawet bez wyboru być członkiem Rady gminnej, jeżeli jest obywatelem Państwa austriackiego i nie zachodzi względem niego żadna okoliczność wykluczająca lub wyłączająca wskazana w §§. 5., 10. i 11. Ord. wyb. gminnej. Ustawa więc wymaga tylko, aby do gminy wcielona majątność była osobnym korpusem tabularnym bez względu na przestrzeń.

Jeżeli więc wcielona do gminy majątność tabularna w skutek parcelowania została na dwie lub więcej części rozdrobiona i części po wydzieleniu z kompleksu pierwotnego zostały w tabuli krajowej jako osobne ciała tabularne wpisane, to kaźdy posiadacz takiej części nabywa prawo zasiadać w Radzie gminnej jako radny bez wyboru, skoro się wykaże ekstraktem tabularnym.

C. k. Namiestnictwo zapytało nas o zdanie, czy właściciel wyłączonego ze związku gminy obszaru dworskiego i na tymże obszarze mieszkający, w przypuszczeniu, że w gminie ma prawo wybierania, — może być uważanym za stałe zamieszkałego w gminie, zatem i za obieralnego w gminie, — czyli też uważać go należy za niemającego w gminie stałego pobytu?

Odpowiedzieliśmy, iż zdaniem naszym przepis zawarty w §. 53. p. 1 Ord. wyb. dla gmin, nie może być tak rozumianym, jakby radny mieszkający wprawdzie nie na obszarze gminy, ale na obszarze dworskim, który z tą gminą pewną całość stanowi, był przez to wykluczonym od obieralności na członka zwierzchności gminnej.

Na zapytanie c. k. Namiestnictwa o zdanie, czy na miejsce członka Rady gminnej — zrzekającego się wyboru jeszcze przed ukonstytuowaniem Rady, — ma być powołanym do grona Rady ten, któren w dotyczącem kole po wybranych Radnych najwięcej otrzymał głosów, czyli też zastępcą, który również w dotyczącem kole otrzymał najwięcej głosów, oświadczyliśmy się w myśl §. 52. Ord. wyb. dla gmin za pierwszą alternatywą.

Na zapytanie c. k. Namiestnictwa o zdanie, jak należy postąpić, jeżeli do wyboru członków Reprezentacji pow. zgromadzi się tylko taka, lub mniejsza ilość wyborców, ile należy wybrać Radnych dla reprezentacji powiatowej, odpowiedzieliśmy, iż zdaniem naszym, w wypadku, gdyby się nie zgromadziła taka ilość wyborców, jaka potrzebną jest do utworzenia komisji wyborczej wybór nie mógłby być przedsięwziętym i niepozostałby inny środek, jak zarządzenie nowego wyboru; zaś wybór mógłby być legalnie przeprowadzonym, gdyby tylko zebrała się ilość potrzebna do ukonstytuowania się komisji wyborczej, a to w myśl §. 25. Ord. wyb. dla gmin i analogii §. 36. Ord. wyb. sejm. — Zgodnie z naszym zdaniem wydało c. k. Namiestnictwo okólnik do Starostw d. 28. Grudnia 1870. l. 8.393. pr.

Zapytani przez c. k. Namiestnictwo o zdanie jak należy postąpić, jeżeli Rada gminna, mająca wybrać ze swego grona pewną liczbę (n. p. 36) delegatów do wybreru członków Rady powiatowej (§. 6. Ord. wyb. dla Rep. pow.) — składa się na podstawie §. 14. Ust. gm. z mniejszej liczby (n. p. 30) członków, odpowiedzieliśmy, iż zdaniem naszym w podobnym wypadku należałoby powołać całe grono Rady gminnej do wykonywania prawa wyborczego według §. 6. Ord. wyb. pow.

C. k. Namiestnictwo wydało zgodny z naszym zdaniem okólnik do c. k. Starostów z 18 Stycznia 1871. l. 169 pr.

Petycyja w przedmiocie zabezpieczenia obywatelstwa wychodźcom.

Na tem miejscu musimy jeszcze wspomnieć o petycyi Rady powiatowej Bocheńskiej (do której petycyi czterdzieści kilka innych Rad powiatowych się przychyliło) w przedmiocie przedłożenia Wys. Sejmowi wniosku tej treści:

«Ażeby Wysoki Sejm krajowy w drodze ustawodawczej wychodźcom z pod zaboru moskiewskiego nabywanie praw obywatelstwa lutejszo-krajowego ułatwić raczył».

Zważywszy, że przedłożenie tego wniosku sprzeciwia się postanowieniu §. 28. Ustawy o Reprezentacji powiatowej, zważywszy, że wedle ustaw zasadniczych można nabywać tylko obywatelstwo austriackie, a ustawodawstwo w tej mierze należy do zakresu Rady Państwa, — zważywszy nakoniec, że dopiero po załatwieniu rezolucyi sejmowej sprawa ta z jakimś skutkiem mogłaby w Sejmie być traktowaną — postanowił Wydział krajowy na teraz żadnego w tym przedmiocie Sejmowi nie przedkładać wniosku.

Kasy pożyczkowe gminne i powiatowe.

%.
Alegat 39.

W zeszłorocznem sprawozdaniu zamieszczony był wykaz kas pożyczkowych utworzonych po koniec Lipca 1870.; — do niniejszego sprawozdania dołączamy wykaz % zaliczkowych nowo utworzonych — z wyszczególnieniem funduszów zakładowych nowych — 43 kas pożyczkowych.

Według przeszłorocznego sprawozdania wynosił stan majątkowy dawniejszych 119 kas

	w gotówce	w obligacjach
.	52.543 złr. 56 1/2 ct.	23.042 złr. 41 1/2 ct.
Stan majątkowy nowoutworzonych		
43 kas pożyczkowych wynosi	34.609 « 66 1/2 «	778 « 26 1/2 «
Stan zakładowego majątku wszystkich 162 kas wynosi zatem	87.153 złr. 23 ct.	25.820 złr. 68 ct.

Prócz tego wynosiły kapitały gmin lokowane w kasach pożyczkowych

	w gotówce	w obligacjach
.	7.333 złr. 5 1/2 ct.	7.177 złr. 9 1/2 ct.
Do tego przyrosło w nowych kasach	184 « 29 1/2 «	— « — «
co czyni razem	7.517 złr. 29 1/2 ct.	7.177 złr. 19 1/2 ct.

Suma kapitałów, któremi obracają wymienione kasy wynosi zatem:

w gotówce	94.670 złr. 52 1/2 ct.
w obligacjach	30.997 « 87 1/2 «
razem	125.668 złr. 40 ct.

Ponieważ administracja tych kas zwykle mało kosztuje — gdyż kasą pożyczkową zawiadują bezpłatnie członkowie Rad gminnych, — powinien stan tych fundusów się wzmacniać, i bezwątpienia przenoszą one obecnie cyfrę wyżej poszczególnioną, która to cyfra przedstawia sumy złożone w kasach przy ich utworzeniu.

Fundusze kilku kas nie mogły być licznie oznaczone, ponieważ niektóre gminy przeznaczyły swoim kasom sumy, które miały uzyskać ze sprzedaży zboża szpichlerzowego, zaś wysokość uzyskanych tym sposobem kwot nie jest nam wiadomą.

Z tego zestawienia okazuje się, że instytucja kas pożyczkowych rozwija się w naszym kraju wprawdzie powoli, ale bez przerwy, i rokuje jak najlepszą przyszłość, jeżeli tylko nieprzewidziane okoliczności nie przerwą naturalnego rozwoju tych zakładów. — Wydział krajowy i Wydziały powiatowe starają się usilnie przy każdej sposobności, ażeby wpłynąć na spiesniejszy rozwój tej instytucji, a że obecnie istnieje tylko 162 takich zakładów, przypisać należy trudnościom, na jakie te nowe w naszym kraju instytucje przy niskim stanie oświaty ludności wiejskiej napotykają.

O kapitalach za wykupione serwituty

W kasie krajowej, złożone są kapitały za wykupione służebności, które uprawnieni odebrać się wzbraniają, w błędnem mniemaniu, iż przez wznowione podania do władz rządowych zdołają uzyskać zmianę prawomocnych wyroków.

Często się teraz zdarza, że gminy, spostrzegłszy korzyści kasy pożyczkowej, odstępają od dalszych swych bezowocnych podań do c. k. Władz i proszą o wydanie złożonego u nas kapitału serwitutowego, celem założenia kasy pożyczkowej.

Do niniejszego sprawozdania dołączamy wykaz ./. kapitałów serwitutowych, złożonych na rzecz uprawnionych w kasie krajowej.

./.
Alegat 40.

L. Sprawy handlowe, przemysłowe cymmentnicze etc.

W sprawie zmiany ustawy przemysłowej.

./.
Alegat 41.

W sprawie nastąpić mającej zmiany ustawy przemysłowej z 20. Grudnia 1859. r. objawił Wydział krajowy opinię w załączonej ./. odezwie, wystosowanej do c. k. Namiestnictwa.

W sprawie uregulowania i zniżenia opłat od przewozu na galicyjskich drogach żelaznych.

./.
Alegat 42.

Stosownie do uchwały Wysokiego Sejmu z 28. Października 1869. r. przedstawiliśmy c. k. Ministeryum handlu załączony do zeszłorocznego sprawozdania memoriał z dnia 10. Maja 1870. w przedmiocie uregulowania i zniżenia opłat od przewozu na galicyjskich drogach żelaznych.

Obecnie podajemy w tej sprawie do wiadomości Wysokiego Sejmu odezwę c. k. Namiestnictwa z dnia 13. Lipca 1870 ./. opartą na reskrypcie c. k. Ministeryum handlu z dnia 2. Czerwca 1870. r.

Alegat 43. %.

Poparcie udzielone petycji gminy miasta Lwowa w sprawie siedziby naczelnego Zarządu mającej się budować kolei Lwowsko-Stryjsko-Beskidzkiej.

W sprawie projektu do Ustawy o używaniu, prowadzeniu i tamowaniu wód.

Złączonem przedstawieniem % paparł Wydział krajowy prośbę gminy miasta Lwowa, wniesioną do c. k. Ministerjum handlu, w sprawie siedziby naczelnego zarządu mającej się budować kolei Lwowsko-Stryjsko-Beskidzkiej.

Wniosek rządowy do Ustawy o używaniu prowadzeniu i tamowaniu wód, przekazał Wysoki Sejm uchwałą z dnia 12. Listopada 1869. r. Wydziałowi krajowemu, celem wypracowania projektu do odnośnej Ustawy.

Gdy atoli projekt ten musiałby być ułożonym na podstawie ogólnej ustawy wodnej, wniesionej do Rady Państwa, a zupełnie nie odpowiadającej naszym odrębnym stosunkom krajowym, przeto postanowił Wydział krajowy przedstawienie projektu do krajowej Ustawy wodnej odłożyć aż do czasu, w którym sprawa ta będzie mogła być załatwioną niezależnie od dotyczących postanowień Rady Państwa.

W sprawie zasiłku dla szkoły tkactwa w Bielsku na Szląsku Rakuzkim.

Szkole tkactwa w Bielsku udzielił Wydział krajowy w roku zeszłym i bieżącym po 500 złr. tytułem zasiłku w uzasadnionem przypuszczeniu, że szkoła ta, do której obecnie uczęszcza 45 uczniów z Galicji, przyczynić się może znakomicie do rozwoju przemysłu krajowego.

W sprawie projektu do Ustawy cymmentniczej.

Celem ujęcia w odpowiedni system sprawy cechowania wag i miar, zażądał Wydział krajowy od wszystkich Wydziałów powiatowych, Izb handlowych, tudzież Magistratów miasta Lwowa i Krakowa objawienia opinij i przedstawienia dat statystycznych, któreby posłużyły mogły za materiał do wypracowania projektu Ustawy cymmentniczej.

W uznaniu ekonomicznej ważności poruszonej kwestyi, odpowiedziało już kilkanaście Wydziałów powiatowych na nasze wezwanie w sposób wyczerpujący i świadczący zarazem, że sprawa cechowania wag i miar w naszym kraju znajduje się w nader opłakanym stanie i wymaga gruntownej reformy.

M. Sprawy wewnętrzne Sejmowe i Wydziałowe.

Zmiany w składzie Sejmu.

Na opróżnione dwa miejsca poselskie z kurji gmin wiejskich wstępują:

Ks. Paweł Jaworski, z okręgu Lubaczow-Cieszanów i

Ks. Teofil Pawlików z okręgu wyborczego Lubaczow-Cieszanow.

O zatwierdzeniu nowo obranych rektorów Uniwersytetów w Krakowie i Lwowie, którzy z 23cim Września r. b. wchodzą w skład Sejmu, nie mieliśmy jeszcze zawiadomienia w czasie zamknięcia niniejszego sprawozdania.

W składzie Wydziału krajowego żadne nie zaszły zmiany. W czasie udziału członka naszego p. Smolki w Radzie Państwa i Delegacyi, — pełnił obowiązki jego zastępca p. Szemelowski. W czasie urlopów pp. Kraińskiego, Pietruskiego, Hallera, Ławrowskiego, powoływani byli do urzędowania pp. zastępcy Skwarczyński, Podlewski i Pfeiffer.

W przedmiocie budowy gmachu na pomieszczenie Sejmu i Wydziału krajowego, przedkładamy oddzielne sprawozdanie.

Stan siał pracujących w oddziale conceptowym, zmniejszył się o jednego sekretarza i jednego conceptistę, obecnie więc wakują trzy posady conceptowe i zastąpione przez tyluż pracowników za wynagrodzeniem dziennem.

Do biura spraw szpitalnych i sanitarnych przyjęliśmy tymczasowego pracownika z kwalifikacją lekarską za wynagrodzeniem dziennem 3 złr. w. a.

O stanie etatu oddziału technicznego wspomnieliśmy powyżej przy sprawach administracyi dróg.

W oddziale manipulacyjnym obsadziliśmy opróżnione posady po przeniesieniu w stan spoczynku archiwisty i protokolisty z grona własnych urzędników w myśl §. 7. Ustawy dla służby krajowej — a na opróżnione dwie posady kancelistów rozpisaliśmy konkurs.

W oddziale rachunkowym żadne nie zaszły zmiany.

O zastępstwie prawnem funduszków krajowych.

Względem prawnego zastępowania funduszków krajowych przedłożyliśmy Wys. Sejmowi w osobnem sprawozdaniu wnioski nasze, zmierzające do ustanowienia własnego syndykatu.

Tymczasowo jednakże wezwaliśmy c. k. Prezydium krajowe Dyrekcyi skarbu pod d. 20. Stycznia 1871. r. do l. 14.664, ażeby aż do ostatecznego załatwienia

wniosków naszych w tym przedmiocie przez Wysoki Sejm, obecny stan co do dotychczasowego zastępowania funduszków krajowych przez c. k. Prokuratorę Skarbu utrzymanym został.

Wysoki Sejm raczy przyjąć niniejsze «Sprawozdanie» przyzwalając do wiadomości.

Lwów w Sierpniu 1871.

Leon książę Sapieha

Marszałek krajowy.

Kraiński,
referent.

Wysokie c. k. Ministerstwo skarbu!

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem uchwalił na posiedzeniu z dnia 5. lutego 1866. następujący wniosek:

«Taryfa podatku konsumcyjnego od mięsa powinna być ustanowioną dla każdego kraju koronnego z należytem «uwzględnieniem przeciętnej wagi bydła i przeciętnej ceny mięsa tego kraju, tak, ażeby wysokość podatku w stosunku do przeciętnej ceny celnara mięsa była równą we wszystkich krajach koronnych».

Uchwała ta Sejmu krajowego przedłożona w drodze konstytucyjnej c. k. Rządowi nie uzyskała pożądanego skutku, albowiem Wysokie c. k. Ministerstwo odpowiedziało Wydziałowi krajowemu dnia 3. lipca 1866. do l. 24.013 za pośrednictwem c. k. Ministerstwa stanu i c. k. Namiestnictwa, że wniosek Sejmu dąży bezsprzecznie do udoskonalenia opodatkowania konsumpcji mięsa przez wyrównanie rozkładu; Wysokie c. k. Ministerstwo nie może jednak przychylić się do tego wniosku z powodów przytoczonych w tej odpowiedzi, wyliczających trudności, jakieby przy przeprowadzeniu proponowanej reformy zachodzić mogły.

Treść tej odpowiedzi dowodzi, że c. k. Rząd jeszcze w r. 1866 nie miał żadnych merytorycznych zarzutów przeciw reformie podatku konsumcyjnego od mięsa przez galicyjski Sejm krajowy projektowanej, lecz nawet uznał w zasadzie, że wprowadzenie tej reformy w życie, byłoby udoskonaleniem opodatkowania konsumcyjnego od mięsa, a tylko trudność dokładnego przeprowadzenia tej reformy zdawała się wówczas c. k. Rządowi tak wielką, sama różnica zaś w opodatkowaniu na tej drodze usuniętą być mającą, tak małą, iż nie dla zasady, ale tylko ze względów utylitarnych zaniechał zadość uczynić wnioskowi Sejmu galicyjskiego.

Ta okoliczność dodaje Wydziałowi krajowemu otuchy, że obecnie c. k. Rząd tem chętniej przystąpi do przeprowadzenia tej reformy, gdy sprawiedliwość wymaga, ażeby podatek konsumcyjny od mięsa, wszystkich opodatkowanych w równej dotykał mierze, zaś domniemane trudności przeprowadzenia reformy tego podatku w myśl wniosku galicyjskiego Sejmu łatwo usunąć się dadzą.

Dla tego też poczuwa się Wydział krajowy do obowiązku podniesienia powtórnie sprawy reformy opodatkowania konsumpcji mięsa, poruszonej wyżej powołanym wnioskiem Sejmu galicyjskiego.

Zdaniem Wysokiego c. k. Ministerstwa ma dokładne sprawdzenie przeciętnej wagi bydła w tak wielu krajach koronnych wielkim trudnościom podlegać, różnica zaś w opodatkowaniu w ten sposób osiągnąć się dająca zbyt małą będzie, ażeby usprawiedliwić mogła trudy połączone z dochodzeniem przeciętnej wagi bydła. Dla uzasadnienia tego zapatrywania powołuje się jednak Wysokie c. k. Ministerstwo tylko do poz. 7. taryfy podatkowej. Gdy atoli rzeźnicy obowiązani są do płacenia podatku od sztuki bydła na rzeź przeznaczonego, przeto stanowią w praktyce poz. 1. do 6. regułę poboru podatku, a pobór podatku tylko wyjątkowo skutecznym bywa według 7. pozycji taryfy.

Dla tego też przedewszystkiem porównać należy cyfry poz. 7. z cyframi innych pozycji taryfy podatkowej, a tym sposobem dojdziemy, jaka przeciętna waga jednej sztuki bydła przyjętą została w taryfie za podstawę wysokości podatku od sztuki w poz. 1. do 6. ustanowionej.

Podatek konsumcyjny w 1. pozycji taryfy podatkowej ustanowiony, wynosi w I. klasie 4 złr. 20 ct. w. a., zaś w II. klasie 3. złr. 15 ct. w. a., a w III klasie 2 złr. 10 ct. w. a. od jednej sztuki bydła. Porównawszy te kwoty z cyframi pozycji 7. (87½ ct. 70 ct. i 44 ct. w. a. od celnara mięsa), znajdujemy, że podatek od jednej sztuki bydła wynosi w I. klasie tyle, ile się płaci w tej samej klasie wedle poz. 7. za 4⁵/₁₀ celnara mięsa, w III. klasie tyle, ile się płaci wedle poz. 7. za 4⁷⁷/₁₀₀ celnara mięsa.

Zważywszy, że podatek wynosił przed zaprowadzeniem waluty austriackiej od sztuki bydła oznaczonego w 1. pozycji w klasie I. 4 złr., w klasie II. 3 złr., a w klasie III. 2 złr. mon. konw. i że te same kwoty na walutę austr. zredukowane w taryfie z roku 1862. zatrzymanymi zostały, prawdopodobnem okazuje się, że dla ustalenia podatku w 1. pozycji taryfy podatkowej przyjęto, iż było podpadające tej pozycji taryfy podatkowej waży przeciętnie po $4\frac{1}{2}$ cetnara, a zachodzące w tym względzie różnice co do I. i III. klasy ztąd wypłynęły przy pierwotnem ustanawianiu taryfy jeszcze w monecie konwencyjnej oznaczonej, — która jak wyżej wykazano, co do pierwotnej wysokości swej przy wydaniu nowej taryfy niezmienną pozostała — że ustanowiono taryfę dla zaokrąglenia w całych złotych reńskich od sztuki, a to: w I. klasie 4 złr. m. k. czyli 4 złr. 20 ct. w. a., w II. klasie 3 złr. m. k. czyli 3 złr. 15 ct. w. a., a w III. klasie 2 złr. m. k. czyli 2 złr. 10 ct. w. a. od sztuki.

Podobne badania co do cyfr innych pozycji taryfy podatkowej wykazują równie, że taryfa nie uwzględniając różnic zachodzących co do wagi bydła, przyjmuje za podstawę oznaczenia wysokości podatku jedną stałą wagę przeciętną nie tylko dla wszystkich krajów koronnych, ale także i dla wszystkich trzech klas taryfy podatkowej, a ustanowiła jedyny wyjątek co do koźłat (w poz. 4) opodatkowując Galicyę i kilka innych krajów niżej od reszty. Ten wyjątek świadczy, że uwzględnienie zachodzących różnic między pojedynczemi krajami, a mianowicie między Galicyą i innemi krajami wchodzącemi w skład Przedlitawii nie sprzeciwia się duchowi ustawy.

Wobec tego uwzględnienia trudno wytłumaczyć sobie rażącej anomalii, że ta sama taryfa nie uwzględnia wcale daleko większej i oczywistszej różnicy zachodzącej między pojedynczemi krajami co do wagi bydła w pierwszych pozycjach taryfy opodatkowanego a mianowicie: co do wagi bydła rogatego (wołów i t. d. poz. 1. taryfy), które jest najważniejszym przedmiotem opodatkowania konsumcyjnego.

Wydział krajowy udał się celem przekonania się o przeciętnej wadze bydła rzeźnego w pojedynczych krajach do Towarzystw gospodarczo rolniczych; daty w tej drodze zebrane nie są wprawdzie zupełnie wyczerpującemi, stanowią atoli dostateczną podstawę do uzasadnienia poprzednio wypowiedzianego zapatrywania Wydziału krajowego, że przeciętna waga bydła rzeźnego w Galicyi jest o wiele niższą od przeciętnej wagi bydła w innych krajach, że Galicya zatem opłacając podatek konsumcyjny od sztuki w równej wysokości z innemi krajami, w samej istocie o wiele wyżej opodatkowana jest od takowych.

Według dat otrzymanych na powyższej drodze wynosi waga żywego bydła (poz. 1. wołów i t. d.) w Galicyi przeciętnie:

po wsiach	200 do 294 funtów
po miasteczkach	373 „
po większych miastach	516 „
w Krakowie i we Lwowie	do 600 „

Waga rzeźna bydła rogatego wynosi zaś przeciętnie:

po wsiach	147 funtów
po miasteczkach	194 „
po większych miastach	279 „
w Krakowie i we Lwowie	324 „

Widzimy więc, że w Galicyi waga rzeźna wynosi 50% do 54% wagi żywego bydła 200 do 600 funt. ważącego.

W innych, mianowicie w niemieckich krajach Monarchii dosięga waga żywego bydła 1000 do 1500 funtów, zaś waga rzeźna wynosi zwykle 55% do 60% i dosięga w większych miastach nawet 62% wagi żywego bydła.

Tym sposobem udowodnioną jest w oczy wpadająca niesprawiedliwość taryfy podatkowej, która przyjmuje za podstawę podatku w pozycji 1. przeciętną wagę rzeźną $4\frac{1}{2}$ cetnara, jakkolwiek takowa w Galicyi o wiele niższą, w innych krajach zaś o wiele wyższą jest od przyjętej cyfry.

Poszukiwania statystyczne co do wagi bydła przez Towarzystwa gospodarcze przeprowadzone, nie mogą być wprawdzie zupełnie dostatecznemi do ostatecznego ustalenia taryfy podatkowej, w każdym wypadku jednak usprawiedliwiają usiłowanie kraju naszego uwolnienia się od niesprawiedliwości wyrządzonej mu tyloletniem istnieniem nieuzasadnionej i krzywdzącej dlań taryfy a wykazują równocześnie, że różnice pomiędzy istniejącem niesłusznem a pomiędzy sprawiedliwem opodatkowaniem nie są tak drobnymi, jakby się na pierwszy rzut oka wydawać mogło.

Sprostowanie podstaw taryfy jest więc nieodzownym wymogiem sprawiedliwości, równie jak wymogiem zdrowego gospodarstwa skarbowego, którego pierwszym warunkiem jest, równe rozkładanie ciężarów między kontrybuentów. Wynik tego nieodzownego sprostowania nie będzie zresztą tak mało znaczącym, ażeby zasadnicza korzyść w tej drodze osiągnięta nie miała odpowiadać trudom zebrania dat statystycznych.

Oczywistem jest zaś, że organa rządowe bez wielkich trudów te data zebrać zdołają, skoro Towarzystwa gospodarcze przy dobrowolnej pomocy członków swoich, zdołały zestawić wykazy powyżej powołane.

Równie te, jak i dawniejsze poszukiwania statystyczne okazują, że waga bydła bitego w Galicyi ma się do wagi bydła bitego w innych krajach nie wyżej jak 3 do 5; przyjmując zaś nawet, jakoby dokładniejsze dochodzenia urzędowe mniejszą różnicę wykazać mogły, przynajmniej każdy obznajomiony ze stosunkami gospodarskimi kraju naszego, że przeciętna waga bydła w Galicyi przynajmniej o jedną trzecią część niższą jest od przeciętnej wagi bydła w innych krajach.

Przypuszczając więc że taryfa w obecnej wysokości dla innych krajów zatrzymaną byłaby miała, należałoby dla Galicyi zniżyć cyfrę podatkową poz. 1. przynajmniej o jedną trzecią część, to jest: w klasie I na 2 złr. 80 ct., w klasie II. na 2 złr. a w klasie III. na 1 złr. 40 ct. wal. austr.

Dla poparcia twierdzenia, iż w konsumcyjnym opodatkowaniu mięsa z powodu zachodzących różnic w wadze małe wykażą się zboczenia, powołało się wysokie c. k. Ministerstwo na pozycję 7. taryfy podatkowej (87½ ct. 70 ct. i 44 ct. w. a. od cetnara mięsa). I Wydział krajowy nie przeczy, że różnica nie byłaby tak rażąca, jak właśnie wykazano, jeżeliby podatek konsumcyjny od mięsa li tylko wedle pozycji 7. taryfy pobieranym był.

Jednak już poprzednio udowodniliśmy, że sprawiedliwość taryfy nie da się osądzić według tej pozycji, która stanowi wyjątek od zwykłej reguły, podczas gdy rzeźnicy obowiązani są do opłacania podatku od sztuki. Zupełnie takie same dla Galicyi krzywdzące stosunki zachodzą co do opodatkowania konsumcyi mięsa innych zwierząt oznaczonych w pozycjach 2. 3. 4. 5. i 6. taryfy podatkowej.

Dalszy zarzut Wysokiego c. k. Ministerstwa odnosi się do uwzględnienia przeciętnej ceny mięsa w każdym kraju; w tym względzie oświadczyło c. k. Ministerstwo że:

„Co do uregulowania taryfy podatku od mięsa w pojedynczych krajach podług wysokości ceny mięsa, nie można dojść, pod jakim względem opodatkowanie mięsa byłoby ulepszeniem, gdyby w jednym i tym samym okręgu „ekonomicznym, nakładano krajom konsumującym drogie mięso stosunkowo i większy podatek od mięsa, właśnie dla tego, że za mięso drożej płać?”

Wszelki podatek powinien być jednak nakładanym w stosunku do czystego dochodu, a na pojedynczych kontrybuentów w miarę do ich dochodu, to jest, według jednej i tej samej stopy procentowej rozliczonym.

Wedle tej zasady konsument spożywający więcej mięsa lub droższe mięso, zatem konsument pobierający większy dochód—miałby większy podatek opłacać.

Wydział krajowy tem mniej mógł obawiać się podobnego zarzutu ze strony Wysokiego c. k. Ministerstwa, gdy obowiązująca taryfa widocznie tej zasadzie hołduje. Podział bowiem wszystkich miejscowości Państwa na trzy klasy, z których pierwsza płaci podatek najwyższy, druga niższy, a trzecia najniższy — jest oczywistym wypływem powyższej zasady. Nieuwzględniając albowiem — jak wyżej wykazano — różnic wagi bydła, ustawodawca tylko dla tego nałożyć mógł w pierwszej klasie podatek najwyższy w drugiej niższy, a w trzeciej najniższy, iż cena mięsa w miejscowościach pierwszej klasy najwyższą, w miejscowościach drugiej klasy niższą, a w miejscowościach trzeciej klasy najniższą jest.

Uwzględnienie ceny mięsa nie byłoby zatem, jak tylko dalszem zastosowaniem do całych krajów zasady co do pojedynczych miejscowości, już przyjętej za podstawę obowiązującej taryfy.

Nie potrzebujemy obszernie dowodzić, że skoro okazało się, że teraźniejsza taryfa przez konsekwentne przeprowadzenie zasad, na których się opiera, udoskonaloną być może, wszelkie usiłowania do ulepszenia opodatkowania we wskazanym kierunku zupełnie usprawiedliwionemi okazują się.

Ostatnia uwaga zawarta w powołanej odpowiedzi Wysokiego c. k. Ministerstwa tyczy się okoliczności, że opodatkowanie mięsa dopiero w roku 1862. było przedmiotem ustawodawstwa, a zatem nowa reforma w tym kierunku przeciw opodatkowaniu konsumcyi mięsa niekorzystne usposobienie wywołać mogłaby.

Zarzut ten odpada obecnie, ponieważ od roku 1862. upłynął już lat dziesięć, a prócz tego inne ustawy podatkowe kilkakrotnie i właśnie w ostatnich dziesięciu latach zmienione zostały, n. p. ustawy o podatku od gorzałki w r. 1862. w r. 1865. i w roku 1868. niewywoławszy nieprzychylnego usposobienia. Wysokie c. k. Ministerstwo przyznało przeto w powołanej odpowiedzi, że proponowana reforma dąży do udoskonalenia opodatkowania konsumpcji mięsa przez zamierzone wyrównanie rozkładu tego podatku. Obecnie zaś starał się Wydział krajowy wykazać, jak znaczną jest nieregularność w opodatkowaniu z powodu nieuwzględnienia różnic zachodzących co do wagi bydła w pojedynczych krajach, niemniej, że obowiązująca taryfa uwzględnia już w zasadzie różnicę ceny mięsa, a więc rozszerzenie zastosowania tej zasady od różnicy przeciętnej ceny mięsa w pojedynczych miejscowościach do różnicy przeciętnej ceny mięsa w całych krajach, nie tylko nie będzie wyłomem w kierujących zasadach tej ustawy, lecz i owszem ścisłym zastosowaniem takowych.

Równie staraliśmy się wykazać, że nie tak trudnem będzie zebranie potrzebnych materyałów do przeprowadzenia reform przez nas proponowanych, jakkolwiek zdaniem naszym nawet o wiele większe trudności, gdyby w samej istocie istnieć miały, nie mogłyby być powodem do usuwania się od przeprowadzenia reform, wskazanych do brze zrozumianym interesem opodatkowanych i zdrową polityką skarbową.

Wydział krajowy ma przeto zaszczyt upraszać;

Wysokie c. k. Ministerstwo raczy w uwzględnieniu niniejszego przedstawienia zarządzić potrzebne kroki, ażeby reforma taryfy podatku konsumcyjnego od mięsa przeprowadzoną być mogła w kierunku wskazanym przez wniosek Sejmu krajowego, przytoczony na wstępie niniejszego pisma.

We Lwowie dnia 28. Lipca 1871. r.

Odpis

odezwy Wydziału krajowego wystosowanej do Światnej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Z aktów udzielonych uprzejmem pismem Światnej c. k. Dyrekcyi z 22. maja 1869 l. 22.811 powzięliśmy wiadomość, że c. k. Prezydum byłej Dyrekcyi skarbu w Krakowie przy sposobności badania petycyi emerytów krakowskich w przedmiocie polepszenia ich materyalnego bytu, przekonało się, iż niektórym emerytom nie przyznano roku dyspozycyjnego, co było połączone z oczywistą szkodą dotyczących emerytów, innym zaś nie przyznano wyższej emerytury z mocy Najwyższego postanowienia z 9. sierpnia 1855 im przynależnej. Okoliczności te spowodowały pomienione Prezydum do zarządzenia ścisłych dochodzeń tego przedmiotu, jak niemniej do zarządzenia zbadania, czy w przeszłości nie zaszły jeszcze inne wypadki oprócz podówczas wiadomych, w którychby powołane powyżej Najwyższe postanowienie nie było zastosowane.

Lubo nie otrzymaliśmy jeszcze dalszych wiadomości w tym przedmiocie, tuszymy sobie, iż dochodzenia te dotychczas muszą być pokończone, a sprawa cała na korzyść pokrzywdzonych emerytów jest już załatwioną.

W roku 1869 ponowili emeryci krakowscy swą petycę do Sejmu, a Sejm przekazał ją Wydziałowi krajowemu z poleceniem, ażeby wpłynął na przyspieszenie tej zalegającej podówczas sprawy, a zarazem zażądał wniosków zmierzających ku polepszeniu materyalnego bytu emerytów, tudzież w przedmiocie właściwego przeznaczenia funduszu emerytalnego.

Wzgląd, iż Światna c. k. Dyrekcyja do przeprowadzenia pomienionych dochodzeń stosownego potrzebuje czasu, jakoteż rozpoznanie sprawy co do właściwości funduszu emerytalnego — wstrzymywały nas od poruszenia tej sprawy u Światnej c. k. Dyrekcyi, zwłaszcza, że mieliśmy nadzieję, iż Światna c. k. Dyrekcyja po ukończeniu swych czynności o rezultacie zawiadomić nas nie zaniecha. Nie otrzymawszy atoli dotychczas żadnego zawiadomienia, upraszamy Światną c. k. Dyrekcyę, ażeby zechciała sprawę, gdyby wbrew naszego mniemania nie była jeszcze dokonana, zakończyć i nas o wyniku zawiadomić.

Przy tej sposobności uważamy, jako nasz z ducha uchwały sejmowej wynikający obowiązek, zwrócić uwagę Światnej c. k. Dyrekcyi na następujące okoliczności:

Wiadomo nam z pisma na wstępie przytoczonego, że większa część emerytów na petycyi podpisanych przeniesioną została na stan spoczynku bez własnej winy i woli; najwięcej wypadków było takich, iż urzędnik krakowski przeniesiony został na emeryturę w skutek zwinięcia urzędu w którym służył.

Tym sposobem nie dano im możności dalszego służenia, tak że niektórzy już po kilkunastoletniej służbie musieli być emerytami.

Dla takiego emeryta niemogła wypaść stosowna do jego potrzeb emerytura, bo lata służby za podstawę do obliczenia emerytury brane, były wcale nieliczne. Nie można także pominąć, że płace, które przy obliczeniu pensyj emerytalnych wchodziły w rachunek, systemizowane były w czasach dawniejszych, i dziś przy stosunkach zupełnie odmiennych już by nie odpowiadały. O ileż mniej mogą być odpowiednie emerytury, wynoszące tylko pewną, często nawet nieznaczną część pomienionych, za małych na obecne stosunki płac.

Zdaniem naszym byłoby zupełnie słusznem i sprawiedliwem, gdyby c. k. Rząd zwrócił swą uwagę na te okoliczności, a uwzględniwszy opłakany stan materyalny tych ofiar zmiany warunków bytu politycznego Rzeczypospolitej krakowskiej, wyznaczył im odpowiednie podwyższenie płac przynajmniej o 25%.

Przekazaną nam petycję emeryta Józefa Sobierajskiego mamy zaszczyt odstąpić Świątnej c. k. Dyrekcji wraz z alegatami z poparciem z naszej strony. Mniemamy bowiem, iż prośba ta zasługuje na uwzględnienie, ponieważ po zwinięciu krakowskiej kasy podatkowej nieofiarowano mu żadnej posady, chociaż on przez nominację na poborcę podatkowego w r. 1850 uznany był za uzdolnionego do umieszczenia w nowym organizmie, a że on podówczas tej posady nie przyjął, znajduje swe wyjaśnienie w okoliczności, iż w czasie nominacji i przez lat 5 późniejszych piastował posadę o lepszej płacy.

D. j w.

Sumaryczny wykaz

obrotu funduszu krajowego i funduszy z funduszu tego dotowanych w r. 1870.

Liczba porz.	Nazwa funduszy	Dochody własne		Dotacje		Przenośne (zaliczki i depozyta)		Kapitały chwilowo lokowane i odbierane		Pozostałość kasowa na początku roku 1870.		Razem		Budżetem uchwalona kwota na rok 1870.		W porównaniu z kwotą preliminarzną			
		złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	więcej		mniej	
																złr.	ct.	złr.	ct.
	Dochody.																		
1	Fundusz krajowy . .	118.121	17	—	—	1,163.978	34 1/2	586.789	37 1/2	510.907	67 1/2	2,379.796	56 1/2	150.310	—	—	—	32.188	83
2	Szpital główny we Lwowie:																		
a)	Oddział chorych .	77.183	50	—	—	71.011	76	—	—	17.936	30 1/2	166.131	56 1/2	82.672	—	—	—	5.488	50
b)	" położnic .	1.081	74 1/2	8.048	27 1/2	1.087	38	—	—	—	—	10.217	40	664	—	417	74 1/2	—	—
c)	" obłąkanych	9.747	91	46.191	20 1/2	4.516	60	—	—	—	—	60.455	71 1/2	7.553	—	2.194	91	—	—
3	Fundusz podrzutków	179	29	62.993	92	126	67	—	—	700	—	63.999	88	2.000	—	—	—	1.820	71
4	Fundusz szpitala Św. Łazarza w Krakowie:																		
a)	Oddział chorych .	60.153	18	—	—	138.016	99 1/2	—	—	21.292	18	219.462	35 1/2	43.768	—	16.385	18	—	—
b)	" położnic i podrzutków . .	16.131	4	25.579	94	18.315	50	—	—	—	—	60.026	48	15.733	—	398	4	—	—
5	Fundusz szpitala Św. Ducha w Krakowie:																		
a)	Oddział obłąkanych	17.134	22 1/2	376	39 1/2	10.408	4	—	—	55	—	28.468	66	14.474	—	2.660	22 1/2	—	—
b)	" syfilitycznych	8.734	50 1/2	1.878	89 1/2	610	20	—	—	—	—	11.223	60	6.259	—	2.475	50 1/2	—	—
6	Fundusz policji krajowej	6.098	41 1/2	—	—	—	—	—	—	1.223	19	7.321	60 1/2	5.505	—	593	41 1/2	—	—
	Razem .	314.564	98	145.068	63	1,408.071	49	586.789	37 1/2	552.609	35	3,007.103	82 1/2	328.938	—	25.125	2	39.498	4
																		14.373	2

Liczba porz.	Nazwa funduszków	Wydatki własne		Dotacje		Przenośne (zaliczki i depozyty)		Kapitały chwilowo lokowane i odbierane		Pozostałość kasowa z końcem roku 1870.		Razem		Budżetem uchwalona kwota na rok 1870.		W porównaniu z kwotą preliminarzną			
		złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	więcej		mniej	
																złr.	ct.	złr.	ct.
	Wydatki.																		
1	Fundusz krajowy .	907.713	20	145.068	63	1,388.105	87	734.260	82½	190.240	12½	3,365.388	65	1,121.457	—	—	—	213.743	80
2	Szpital główny we Lwowie:																		
a)	Oddział chorych .	113.988	37	—	—	43.493	31	—	—	8.649	88½	166.131	56½	96.571	—	17.417	37	—	—
b)	" położnic	8.000	18	—	—	2.217	22	—	—	—	—	10.217	40	8.674	—	—	—	673	82
c)	" obłąkanych	49.108	52½	—	—	11.347	19	—	—	—	—	60.455	71½	45.989	—	3.119	52½	—	—
3	Fundusz podrzutków	62.866	18	—	—	733	70	—	—	400	—	63.999	88	81.617	—	—	—	18.750	82
4	Fundusz szpitala Św. Łazarza w Krakowie:																		
a)	Oddział chorych	53.746	18½	—	—	140.925	42	—	—	24.790	75	219.462	35½	39.051	—	14.695	18½	—	—
b)	" położnic i podrzutków . . .	48.026	48	—	—	12.000	—	—	—	—	—	60.026	48	53.411	—	—	—	5.384	52
5	Fundusz szpitala Św. Ducha w Krakowie:																		
a)	Oddział obłąkanych	17.418	58	—	—	10.550	8	—	—	500	—	28.468	66	19.614	—	—	—	2.195	42
b)	" syfilitycznych	10.613	40	—	—	610	20	—	—	—	—	11.223	60	10.870	—	—	—	256	60
6	Fundusz policji krajowej	6.141	42	—	—	—	—	—	—	1.180	18½	7.321	60½	4.635	—	1.506	42	—	—
	Razem .	1,277.622	52	145.068	63	1,609.982	99	734.260	82½	225.760	94½	3,992.695	91	1,481.889	—	36.738	50	241.004	98
	Odrzuciwszy sumę dochodów	314.564	98	145.068	63	1,408.071	49	586.789	37½	552.609	35	3,007.103	82½	328.938	—			204.266	48
	Okazuje się { niedobór	963.057	54	—	—	201.911	50	147.471	45	—	—	1,312.440	49	—	—	—	—	—	—
	{ nadwyżka	—	—	—	—	—	—	—	—	326.848	40½	326.848	40½	—	—	—	—	—	—
	Na pokrycie niedoboru wpłynęło dodatków do podatków . . .	985.592	8½	—	—	—	—	—	—	—	—	985.592	8½	1,004.551	—	—	—	18.958	91½

Wykaz statystyczny

chorych leczonych w szpitalu Św. Ducha w Krakowie w roku 1870.

Starostwo p wiatowe		L i c z b a							Dochód ogólny	Wychód ogólny	Kapitał czyli majątek za- kładowy
		Łóżek	leczonych chorych		dni pielęgn- wania chorych		zmarłych chorych	umarłych dzieci ssących nie należących do liczby chorych			
			mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet					
Szpital powszechny Św. Ducha w Krakowie		Oddział chorób syfilitycznych i naskórnych.									
		100	351	445	9443	16151	15	4	—	—	—
		Oddział umysłowo chorych.									
		36	47	50	6914	7421	9	—	—	—	—

UWAGA. Z powodu, że zarząd szpitalu Św. Ducha niemając ewidencji dochodów ani wydatków, oraz kapitałów czyli majątku zakładowego — nie jest w możności wypełnić ostatnich trzech rubryk niniejszego wykazu.

Sprawozdanie

ruchu chorych dotkniętych chorobą syfilityczną lub naskórną jakoteż obłąkanych leczonych w szpitalu powszechnym Ś. Ducha w Krakowie w r. 1870.

		mężczyzn	kobiet	razem
A. Oddział chorób syfilitycznych i naskórnych.				
Z dniem 31. grudnia 1869 r. pozostało w szpitalu	.	41	63	104
Przybyło od d. 1. stycznia do 31. grudnia 1870 r.	.	310	382	692
liczono przeto w roku 1870	.	351	445	796
Z tej liczby wyszło: uleczonych	.	323	380	703
nieuleczonych	.	2	5	7
umarło	.	4	11	15
Pozostało w szpitalu z dniem 31. grudnia 1870 r.	.	22	49	71
<p>Prócz wykazanych 15 zmarłych, umarło także 4. dzieci ssących 3. męskiej a 1. żeńskiej płci nienależących do stanu chorych.</p> <p>Chorzy ci spędzili w szpitalu 25.594 dni, a w szczególności: mężczyźni 9.445 a kobiety 16151 dni, leczenie jednego chorego w przecięciu trwało dni 30¹²⁹/₁₅, śmiertelność była jak 1: 53¹/₁₅.</p>				
B. Oddział umysłowo chorych.				
Z dniem 31. grudnia 1869 r. pozostało w szpitalu	.	17	19	36
Przybyło od d. 1. stycznia do 31. grudnia 1870 r.	.	30	31	61
leczono przeto w r. 1870	.	47	50	97
Z tej liczby wyszło: uleczonych	.	9	10	19
nieuleczonych	.	10	13	23
umarło	.	6	3	9
Pozostało w szpitalu z dniem 31. grudnia 1870 r.	.	22	24	46
<p>Chorzy ci spędzili w szpitalu ogółem 14335 dni, a w szczególności: mężczyźni 6.914 a kobiety 7.421 dni; leczenie jednego chorego trwało dni 147²⁷/₉₇, śmiertelność zaś była jak 1: 10⁷/₉.</p>				
W obu powyższych oddziałach leczono przeto w ogóle	.	398	495	893
Z tej liczby wyszło: uleczonych	.	332	390	722
nieuleczonych	.	12	18	30
umarło	.	10	14	24
Pozostało w szpitalu z dniem 31. grudnia 1870 r.	.	44	75	117

Chorzy w obydwóch oddziałach spędzili w szpitalu ogółem 39.929 dni a w szczególności: mężczyźni 16357 a kobiety 23.572 dni; leczenie jednego chorego trwało dni 44⁷³⁷/₅₉₃, śmiertelność była jak 1: 37⁵/₂₅.

Sprawozdanie

o ruchu chorych, położnic, mamek i podrzutków w Szpitalu Ś. Łazarza w Krakowie w r. 1870.

I. Szpital właściwy.

A. Oddział I. chorób wewnętrznych.

	mezczyzn	kobiet	razem
Pozostało dnia 31. Grudnia 1869 r.	45	49	94
Przybyło od 1. Stycznia do 31. Grudnia 1870 r.	654	652	1306
Leczono przeto w ciągu roku 1870	699	701	1400
Z tej liczby wyszło: uleczonych	335	345	678
nieuleczonych	175	187	362
umarło	153	157	292
Pozostało dnia 31. Grudnia 1870 r.	34	54	68

Chorzy ci spędzili w szpitalu dni 30.203 a w szczególności mężczyźni 14.740 kobiety 15.463 dni, kuracya jednego chorego trwała w przecięciu dni $21\frac{3}{7}$ a śmiertelność była jak 1: $4\frac{50}{73}$.

B. Oddział II. chorób zewnętrznych.

	mezczyzn	kobiet	razem
Pozostało dnia 31. Grudnia 1869	28	21	49
Przybyło od 31. Stycznia do 31. Grudnia 1870 r.	299	204	503
Leczono przeto w ciągu roku 1870	327	225	552
Z tej liczby wyszło: uleczonych	199	138	337
nieuleczonych	65	37	102
umarło	33	17	50
Pozostało dnia 31. Grudnia 1870 r.	30	33	63

Chorzy ci spędzili w szpitalu dni 17.521 a w szczególności mężczyźni 10.079, kobiety 7.442 dni, kuracya jednego chorego trwała w przecięciu dni $31\frac{409}{532}$ śmiertelność była jak 1: $11\frac{2}{3}$.

A zatem w obu oddziałach leczono ogółem	1026	926	1952
Z tej liczby wyszło: uleczonych	534	481	1015
nieuleczonych	240	224	464
umarło	188	154	342
Pozostało dnia 31. Grudnia 1870	64	67	131

Chorzy ci spędzili w szpitalu ogółem dni 47.724 a w szczególności mężczyźni 24.819, kobiety 22.905 dni, kuracya jednego chorego trwała w przecięciu dni $24\frac{1}{2}$, śmiertelność była jak 1: $5\frac{2}{3}$, umierających przywieziono do szpitalu w r. 1870. 21, między temi mężczyzn 12, kobiet 9, w powyższą ilość zmarłych wliczeni. W porównaniu z r. 1869 leczono mniej 227 t. j. mężczyzn 80, kobiet 147.

II. Zakład położnic i podrzutek.

C. Zakład położnic.

Pozostało dnia 31. Grudnia 1869	26
Przybyło od 1. Stycznia do 31. Grudnia 1870	199
Leczono przeto w ciągu r. 1870	225
Z tej liczby wyszło: zdrowych	157
nie zupełnie uleczonych	27
umarło	29
Pozostało dnia 31. Grudnia 1870 r.	12
Pomiędzy tą liczbą kobiet było rodzących 205, dzieci nieżywo urodzonych 21, po urodzeniu zmarłych 8. Kobiety te spędziły w zakładzie dni 4.107 przeto kuracya jednej w przecięciu trwała dni $18\frac{1}{4}$, śmiertelność ich była jak 1.: 8	

D. Klinika dzieci.

	chłopcy	dziewczęta	razem
Pozostało dnia 31. Grudnia 1869 r.	10	5	15
Przybyło od 1. Stycznia do 31. Grudnia 1870	32	19	51
Leczono przeto w ciągu roku 1870	42	24	66
Z tej liczby wyszło: uleczonych	19	5	24
nieuleczonych	2	2	4
umarło	12	10	22
Zostało dnia 31. Grudnia 1870 r.	9	7	16

Dzieci te spędziły w Zakładzie dni 5.474 a w szczególności chłopcy dni 2.855 dziewczęta 2.619 dni. Kuracya jednego dziecięcia trwała w przecięciu dni 83, śmiertelność była jak 1 : 5; między temi dziećmi było z Zakładu podrzutek 7, ze świata 59.

E. Mamki i dzieci ssące.

	Mamki	chłopcy	dziewczęta	razem
Pozostało dnia 31. Grudnia 1869 r.	11	9	3	12
Przybyło od 1. Stycznia do 31. Grudnia 1870:				
a) z zakładu położnic	68	80	67	147
b) z kliniki uniwersyteckiej	52	70	54	124
c) ze świata	3	7	4	11
d) podrzuconych	—	—	4	4
e) karmicielki ze wsi zwróciły chore	—	2	1	3
f) z matkami chorem na czas ich choroby	—	12	9	21
Było przeto w ciągu roku 1870	154	180	142	322
Z powyższej liczby uwolniono	122	—	—	—
wydano na wieś do karmienia	—	130	115	245
karmicielki po wyżywieniu odebrały	—	2	—	2
matki odebrały	—	8	4	12
umarło	1	56	15	51
Zostało dnia 31. Grudnia 1870 r.	11	4	8	12

Mamki spędziły w Zakładzie dni 5.745, zaś dzieci 5.230 a w szczególności chłopcy 2.986 dziewczęta 2.244 dni. Pobył jednej mamki w Zakładzie trwał w przecięciu dni 28 a dziecięcia dni $16\frac{1}{4}$. Śmiertelność między dziećmi była jak 1 : $6\frac{1}{3}$. Pomiędzy temi dziećmi było za opłatą 8, podrzuconych jak wyżej 4, na czas choroby matek 21. Bliźniat było par 6, na wychowanie przyjęto mniej o 150 dzieci jak w roku 1869, a to z powodu uchwały sejmowej z d. 23. Października 1869, obowiązującej od 31. Grudnia t. r.

F. Dzieci w szkole Zakładu.

	chłopcy	dziewczęta	razem
Pozostało dnia 31. Grudnia 1869 r.	23	17	40
Przybyło w roku 1870 zwróconych ze wsi	14	14	28
Było przeto w r. 1870	37	31	68
Z tej liczby umieszczono na opiece różnych osób	18	21	39
wydano do rzemiosł	9	—	9
matki odebrały	1	1	2
umarło	3	1	4
Zostało dnia 31. Grudnia 1870 r.	6	8	14

Dzieci te spędziły w Zakładzie dni 8.774 a w szczególności chłopcy 4.530, dziewczęta 4.244 dni. Pobyt jednego dziecka w Zakładzie w przecięciu był 129. Zamieszczone wyżej 4. dzieci zmarłe, są już w liczbie zmarłych na oddziałach I. i II. wliczone gdzie były leczone.

G. Dzieci na wsiach u karmicielek.

	chłopcy	dziewczęta	razem
Pozostało dnia 31. Grudnia 1869 r.	859	896	1755
Wydano z Zakładu do karmienia w r. 1870	130	115	245
Było przeto na wsiach w r. 1870	969	1011	1980
Z tej liczby zwrócono do Zakładu po 10. latach	14	14	28
karmicielki wzięły za swoje	14	21	35
matki własne odebrały	14	22	36
umarło na wsiach	125	147	272
Pozostało dnia 31. Grudnia 1870 r.	802	807	1609

Dzieci te spędziły na wsi dni 573.533 a w szczególności chłopcy 277.030 dziewczęta 296.503 dni, śmiertelność była jak 1 : 7 czyli 14 na sto.

II. Dział w sprawie...

Wzrost	Waga	Temperatura
170	65	36,6
172	68	36,7
174	70	36,8
176	72	36,9
178	74	37,0
180	76	37,1
182	78	37,2
184	80	37,3
186	82	37,4
188	84	37,5
190	86	37,6
192	88	37,7
194	90	37,8
196	92	37,9
198	94	38,0
200	96	38,1
202	98	38,2
204	100	38,3
206	102	38,4
208	104	38,5
210	106	38,6
212	108	38,7
214	110	38,8
216	112	38,9
218	114	39,0
220	116	39,1
222	118	39,2
224	120	39,3
226	122	39,4
228	124	39,5
230	126	39,6
232	128	39,7
234	130	39,8
236	132	39,9
238	134	40,0
240	136	40,1
242	138	40,2
244	140	40,3
246	142	40,4
248	144	40,5
250	146	40,6
252	148	40,7
254	150	40,8
256	152	40,9
258	154	41,0
260	156	41,1
262	158	41,2
264	160	41,3
266	162	41,4
268	164	41,5
270	166	41,6
272	168	41,7
274	170	41,8
276	172	41,9
278	174	42,0
280	176	42,1
282	178	42,2
284	180	42,3
286	182	42,4
288	184	42,5
290	186	42,6
292	188	42,7
294	190	42,8
296	192	42,9
298	194	43,0
300	196	43,1
302	198	43,2
304	200	43,3
306	202	43,4
308	204	43,5
310	206	43,6
312	208	43,7
314	210	43,8
316	212	43,9
318	214	44,0
320	216	44,1
322	218	44,2
324	220	44,3
326	222	44,4
328	224	44,5
330	226	44,6
332	228	44,7
334	230	44,8
336	232	44,9
338	234	45,0
340	236	45,1
342	238	45,2
344	240	45,3
346	242	45,4
348	244	45,5
350	246	45,6
352	248	45,7
354	250	45,8
356	252	45,9
358	254	46,0
360	256	46,1
362	258	46,2
364	260	46,3
366	262	46,4
368	264	46,5
370	266	46,6
372	268	46,7
374	270	46,8
376	272	46,9
378	274	47,0
380	276	47,1
382	278	47,2
384	280	47,3
386	282	47,4
388	284	47,5
390	286	47,6
392	288	47,7
394	290	47,8
396	292	47,9
398	294	48,0
400	296	48,1
402	298	48,2
404	300	48,3
406	302	48,4
408	304	48,5
410	306	48,6
412	308	48,7
414	310	48,8
416	312	48,9
418	314	49,0
420	316	49,1
422	318	49,2
424	320	49,3
426	322	49,4
428	324	49,5
430	326	49,6
432	328	49,7
434	330	49,8
436	332	49,9
438	334	50,0
440	336	50,1
442	338	50,2
444	340	50,3
446	342	50,4
448	344	50,5
450	346	50,6
452	348	50,7
454	350	50,8
456	352	50,9
458	354	51,0
460	356	51,1
462	358	51,2
464	360	51,3
466	362	51,4
468	364	51,5
470	366	51,6
472	368	51,7
474	370	51,8
476	372	51,9
478	374	52,0
480	376	52,1
482	378	52,2
484	380	52,3
486	382	52,4
488	384	52,5
490	386	52,6
492	388	52,7
494	390	52,8
496	392	52,9
498	394	53,0
500	396	53,1
502	398	53,2
504	400	53,3
506	402	53,4
508	404	53,5
510	406	53,6
512	408	53,7
514	410	53,8
516	412	53,9
518	414	54,0
520	416	54,1
522	418	54,2
524	420	54,3
526	422	54,4
528	424	54,5
530	426	54,6
532	428	54,7
534	430	54,8
536	432	54,9
538	434	55,0
540	436	55,1
542	438	55,2
544	440	55,3
546	442	55,4
548	444	55,5
550	446	55,6
552	448	55,7
554	450	55,8
556	452	55,9
558	454	56,0
560	456	56,1
562	458	56,2
564	460	56,3
566	462	56,4
568	464	56,5
570	466	56,6
572	468	56,7
574	470	56,8
576	472	56,9
578	474	57,0
580	476	57,1
582	478	57,2
584	480	57,3
586	482	57,4
588	484	57,5
590	486	57,6
592	488	57,7
594	490	57,8
596	492	57,9
598	494	58,0
600	496	58,1
602	498	58,2
604	500	58,3
606	502	58,4
608	504	58,5
610	506	58,6
612	508	58,7
614	510	58,8
616	512	58,9
618	514	59,0
620	516	59,1
622	518	59,2
624	520	59,3
626	522	59,4
628	524	59,5
630	526	59,6
632	528	59,7
634	530	59,8
636	532	59,9
638	534	60,0
640	536	60,1
642	538	60,2
644	540	60,3
646	542	60,4
648	544	60,5
650	546	60,6
652	548	60,7
654	550	60,8
656	552	60,9
658	554	61,0
660	556	61,1
662	558	61,2
664	560	61,3
666	562	61,4
668	564	61,5
670	566	61,6
672	568	61,7
674	570	61,8
676	572	61,9
678	574	62,0
680	576	62,1
682	578	62,2
684	580	62,3
686	582	62,4
688	584	62,5
690	586	62,6
692	588	62,7
694	590	62,8
696	592	62,9
698	594	63,0
700	596	63,1
702	598	63,2
704	600	63,3
706	602	63,4
708	604	63,5
710	606	63,6
712	608	63,7
714	610	63,8
716	612	63,9
718	614	64,0
720	616	64,1
722	618	64,2
724	620	64,3
726	622	64,4
728	624	64,5
730	626	64,6
732	628	64,7
734	630	64,8
736	632	64,9
738	634	65,0
740	636	65,1
742	638	65,2
744	640	65,3
746	642	65,4
748	644	65,5
750	646	65,6
752	648	65,7
754	650	65,8
756	652	65,9
758	654	66,0
760	656	66,1
762	658	66,2
764	660	66,3
766	662	66,4
768	664	66,5
770	666	66,6
772	668	66,7
774	670	66,8
776	672	66,9
778	674	67,0
780	676	67,1
782	678	67,2
784	680	67,3
786	682	67,4
788	684	67,5
790	686	67,6
792	688	67,7
794	690	67,8
796	692	67,9
798	694	68,0
800	696	68,1
802	698	68,2
804	700	68,3
806	702	68,4
808	704	68,5
810	706	68,6
812	708	68,7
814	710	68,8
816	712	68,9
818	714	69,0
820	716	69,1
822	718	69,2
824	720	69,3
826	722	69,4
828	724	69,5
830	726	69,6
832	728	69,7
834	730	69,8
836	732	69,9
838	734	70,0
840	736	70,1
842	738	70,2
844	740	70,3
846	742	70,4
848	744	70,5
850	746	70,6
852	748	70,7
854	750	70,8
856	752	70,9
858	754	71,0
860	756	71,1
862	758	71,2
864	760	71,3
866	762	71,4
868	764	71,5
870	766	71,6
872	768	71,7
874	770	71,8
876	772	71,9
878	774	72,0
880	776	72,1
882	778	72,2
884	780	72,3
886	782	72,4
888	784	72,5
890	786	72,6
892	788	72,7
894	790	72,8
896	792	72,9
898	794	73,0
900	796	73,1
902	798	73,2
904	800	73,3
906	802	73,4
908	804	73,5
910	806	73,6
912	808	73,7
914	810	73,8
916	812	73,9
918	814	74,0
920	816	74,1
922	818	74,2
924	820	74,3
926	822	74,4
928	824	74,5
930	826	74,6
932	828	74,7
934	830	74,8
936	832	74,9
938	834	75,0
940	836	75,1
942	838	75,2
944	840	75,3
946	842	75,4
948	844	75,5
950	846	75,6
952	848	75,7
954	850	75,8
956	852	75,9
958	854	76,0
960	856	76,1
962		

Szpital Św. Łazarza w Krakowie.

w roku	Szpital właściwy					Zakład położnic i podrzutków																																	
	Liczba					w d o m u																	z a d o m e m																
						Zakład położnic				Zakład matek i dzieci ssących				Szkoła zakładu				Klinika dzieci					Dzieci na wsiach u karmicielek																
	leczo- nych chorych dni leczenia					Zmarłe	Liczba										Liczba				Liczba					Liczba													
							Łóżek	Liczba kobiet ogólna	Liczba rodzących	Liczba dni pobytu	Marek	nieżywo urodz. po urodzeniu	Łóżek	Marek	pielęgno- wanych Dzieci		dni pobytu		Dzieci zmarłych	Łóżek	Dzie- ci		dni pobytu		Łóżek	Dzie- ci		dni pobytu		zmarłych	Dzieci		dni pobytu		śmierci				
	chłopców	dziewcząt	Marek	chłopców	dziewcząt	chłopców									dziewcząt	chłopców	dziewcząt	chłopców			dziewcząt	chłopców	dziewcząt	chłopców		dziewcząt	chłopców	dziewcząt	chłopców		dziewcząt	chłopców	dziewcząt						
1870	160	1026	926	248	19	225	180	41	07	22	21	8	10	134	180	142	3745	2986	2244	51	60	37	31	4530	4244	17	42	24	2855	2619	22	969	1011	2770	30	2965	03	125	147

Przegląd

chorych leczonych w szpitalu powszechnym lwowskim w roku 1870.

Nazwa oddziału	Z końcem roku 1869. pozostało			W roku 1870. przybyło			Suma stanu chorych			Wydalono			Umarło			Pozostało z końcem roku 1870.			U w a g a	Stosunek	
	M.	K.	razem	M.	K.	razem	M.	K.	razem	M.	K.	razem	M.	K.	razem	M.	K.	razem		wy- zdro- wienia	śmier- telno- ści
Chorób wewnętrznych	45	54	99	905	739	1644	950	793	1743	688	596	1284	186	136	322	76	61	137	Fundusz szpitalny	73.67	18.53
„ zewnętrznych	39	28	67	534	253	787	573	281	854	494	230	724	40	27	67	39	24	63		84.76	7.84
Klinika { wewnętrznych	2	7	9	46	28	74	48	35	83	32	19	51	11	13	24	5	3	8		61.45	28.91
chorób { zewnętrznych	8	7	15	66	32	98	74	39	113	59	30	89	6	5	11	9	4	13		78.76	9.73
Chorób kobiet . . .	—	7	7	—	101	101	—	108	108	—	88	88	—	10	10	—	10	10		81.48	9.24
ócz	12	20	32	159	113	272	171	133	304	156	119	275	—	—	—	15	14	29		91.77	0.00
kiłowych . . .	43	57	100	562	613	1175	605	670	1275	540	606	1146	—	6	6	65	58	123		89.88	0.04
skórnych . . .	13	14	27	145	101	246	158	115	273	148	104	252	—	1	1	10	10	20		92.30	0.03
Razem	162	194	356	2417	1980	4397	2579	2174	4753	2117	1792	3909	243	198	441	219	184	403		82.22	9.48
Zakład { kobiet . . .	—	44	44	—	407	407	—	451	451	—	388	388	—	17	17	—	46	46	Fundusz położnic	86.03	3.76
położnic { dzieci . . .	7	12	19	187	168	355	194	180	374	157	157	314	26	16	42	11	7	18		84.22	11.23
Razem	7	56	63	187	575	762	194	631	825	157	545	702	26	33	59	11	53	64			
Zakład obłąkanych . . .	127	135	262	177	129	306	304	264	568	133	90	223	56	35	91	115	139	254	Fundusz obłąkanych	39.26	16.02
Suma ogólna	296	385	681	2781	2684	5465	3077	3069	6146	2407	2427	4834	325	266	591	345	376	721		78.32	9.59
W zakładzie	Z końcem roku 1869. pozostało			W roku 1870. przybyło			Stan ogólny			Wydalono			Umarło			Pozostało z końcem roku 1870.					
	mężcz.	kobiet	razem	mężcz.	kobiet	razem	mężcz.	kobiet	razem	mężcz.	kobiet	razem	mężcz.	kobiet	razem	mężcz.	kobiet	razem			
horych	162	194	356	2417	1980	4397	2579	2174	4753	2117	1792	3909	243	198	441	219	184	403			
obłąkanych	127	135	262	177	129	306	304	264	568	133	90	223	56	35	91	115	139	254			
po- łoż- nic {	kobiet	—	44	44	—	407	407	—	451	451	—	388	388	—	17	17	—	46	46		
	dzieci	7	12	19	187	168	355	194	180	374	157	157	314	26	16	42	11	7	18		

Kontrakt.

Między Wydziałem krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem z jednej a Maryą Talbot Wizytatorką Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia Św. Wincentego à Paulo, imieniem tegoż Zgromadzenia działającą z drugiej strony, zawarty zostaje względem dozoru i obsługi chorych w Lwowskim szpitalu powszechnym kontrakt następujący:

Art. 1. Siostry Miłosierdzia Św. Wincentego à Paulo obejmują z dniem 1. Grudnia 1870. r. pielęgnowanie chorych i wewnętrzny dozór w Zakładzie Lwowskiego szpitalu powszechnego a to wedle artykułów następujących:

Art. 2. Liczba Sióstr Miłosierdzia oznacza się na dwadzieścia sześć. W miarę tych sił mają one osobiście opatrywać i obsługiwać chorych umieszczonych w gmachu głównym i filiach przez Wydział krajowy wskazanych, w których Siostram dane będzie pomieszkanie z wyjątkiem: a) położnic, b) chorych syfilitycznych, c) chorych płacących za siebie w pierwszej klasie. Przy oddziałach pod a), b), c), wymienionych, mają one wszakże doglądać służbę do tych oddziałów przydzieloną.

Oddział obłąkanych mężczyzn całkiem jest wyjęty z pod dozoru Sióstr Miłosierdzia.

Art. 3. Pomoc religijna dla chorych należy jak dotąd do szpitalnych kapelanów.

Siostry Miłosierdzia niezależą od tychże kapelanów i mają zupełną wolność i swobodę zachowywania swych reguł i konstytucyi, jakoteż stosunków z wyższymi przełożonymi swego Zgromadzenia.

Art. 4. Siostry Miłosierdzia obowiązane są wypełniać jak najdokładniej polecenia lekarzy i należycie pielęgnować chorych, a ich Przełożona jest odpowiedzialną za ścisłe wykonanie tych obowiązków. Przydzielanie Sióstr do różnych oddziałów należy do Przełożonej.

Dyrekcya szpitalu będzie dawała Przełożonej Sióstr Miłosierdzia obowiązujące wskazówki, dotyczące się przepisów lekarskich.

Pod względem obowiązków odnoszących się do zakładu jako to: dozoru i obsługi chorych, dozoru nad służbą, liczną i t. d. Siostry Miłosierdzia będą zależały od władzy administracyjnej szpitalu i obowiązane są stosować się do praw i statutów zakładu.

Przełożona Sióstr będzie od Dyrekcyi otrzymywała polecenia i uwagi w rzeczach odnoszących się do obowiązków Sióstr, do służby i porządku domowego, a rzeczą Przełożonej będzie czuwać nad należytem ich wykonaniem. W razie nieporozumień między Dyrekcyą szpitalu a Siostrami Miłosierdzia rozstrzyga takowe Wydział krajowy, Siostry Miłosierdzia winne jednak zastosować się tymczasowo do poleceń Dyrekcyi.

Art. 5. Wydział krajowy włoży na Dyrekcyę, urzędników i lekarzy szpitalnych obowiązek zachowania się zawsze z należytą uprzejmością względem Sióstr Miłosierdzia.

Art. 6. Rozdzielanie chorych po salach, ich przyjmowanie i wydalenie należy do Dyrekcyi, lekarzy i zarządu szpitalnego. Do zarządu należy także przechowywanie rzeczy, będących własnością chorych.

Zmarli w szpitalu będą wynoszeni do trupiarni zostającej pod dozorem zarządu szpitalnego, który się też zajmie pogrzebem.

Art. 7. Do pomocy w opatrywaniu chorych dodani będą Siostrami Miłosierdzia posługacze lub posługaczki, rachując najmniej po jednemu na dwudziestu chorych.

Przyjmowanie i oddalanie posługaczy i posługaczek równie jak przydzielanie ich do różnych sal i oddziałów w miarę potrzeby i uzdolnienia należy do Przełożonej Sióstr Miłosierdzia, pod której rozkazami zupełnie zostawać będą. Dyrekcji szpitalu wolno jednak każdego czasu zażądać od Przełożonej ażeby niezdolnych oddaliła.

Płacę dla posługaczy, posługaczek i innych służących stałych oznaczać będzie Wydział krajowy za porozumieniem z Dyrekcją szpitala i z Przełożoną Sióstr Miłosierdzia. Płacę tę pobierać będą z kasy szpitalnej na mocy spisów sporządzonych przez Przełożoną Sióstr i potwierdzonych przez Dyrekcję szpitalu.

Art. 8. Odźwierny szpitalu, odźwierny oddziału obłąkanych i inni słudzy nie należący wyłącznie do oddziałów powierzonych Siostrami Miłosierdzia nie podlegają tymże, lecz Dyrektorowi lub rządcy szpitalnemu przez których będą przyjmowani i odprawiani.

Dyrekcja i zarząd szpitalu mają obowiązek bronienia powagi Sióstr Miłosierdzia w obec tych swoich podwładnych i w obec chorych.

Art. 9. Siostra przełożona będzie miała klucz od furty wewnętrznej, która w nocy będzie zamknięta, ażeby do powierzonych Siostrami oddziałów w nocy nikt bez ich wiedzy nie wchodził.

Chorzy jednakże będą przyjmowani do szpitala o każdej porze, a Dyrektorowi szpitalu, lekarzom szpitalnym i innym osobom nadzór nad szpitalem mającym, wolno będzie wchodzić do szpitalu tak w dzień jak w nocy.

Art. 10. Przy objęciu obowiązków w szpitalu przez Siostry Miłosierdzia spisany zostanie dokładny inwentarz ruchomości.

Siostry Miłosierdzia mają obowiązek czuwania nad całością inwentarza i nad utrzymaniem należytego porządku w domu.

Kontrola w tej mierze należy do Dyrekcji i rządcy szpitalnego.

Fundusz szpitalny będzie ponosił kosztą potrzebnych reperacji i uzupełnienia braków inwentarza.

Siostry Miłosierdzia winne we wszystkim czego od zarządu potrzebować mogą odnosić się bezpośrednio do Dyrekcji szpitalnej, która słuszne ich żądania uwzględni i natychmiast spełnić poleci.

Art. 11. Siostry Miłosierdzia biorą na siebie obowiązek przyrządzania lekarstw prostych, jako to: odwarów, wy-moków, plastrów i t. p. z materiałów dostarczanych przez miejscową aptekę.

Art. 12. Siostry Miłosierdzia będą się zajmowały pralnią dla całego szpitalu, a zatem i dla oddziałów, w których pielęgnowanie chorych nie będzie im powierzone. Praczki i inne osoby najemne płacone będą z kasy szpitalnej na mocy spisów sporządzanych przez Przełożoną, a potwierdzanych przez Dyrekcję szpitalu.

Art. 13. Siostry Miłosierdzia będą utrzymywały dla całego szpitalu magazyn podręczny i pod ścisłym rachunkiem będą wydawały bieliznę i inne przedmioty także do oddziałów z pod ich dozoru wyjętych.

Z magazynu głównego, zostającego pod kluczem rządcy szpitala wydawane będą potrzebne przedmioty do magazynu podręcznego za kwitami Siostry Przełożonej.

Rzeczy zużyte odbierać będzie zarząd szpitalny od Sióstr pod rachunkiem i będzie im wydzielał część potrzebną na łąty.

Art. 14. Jeżeli Przełożonej Sióstr powierzone zostaną fundusze na opędzenie drohnych wydatków, winna będzie co miesiąc zdawać z nich ścisły rachunek, przyczem zaliczona jej będzie pewna kwota na miesiąc następny.

Art. 15. Gdyby Wydział krajowy zażądał, obowiązane są Siostry Miłosierdzia objąć zarząd lub dozór kuchni. W takim razie bliższe określenie wzajemnych praw i obowiązków będzie przedmiotem osobnego zawrzeć się mającego układu.

Art. 16. Dla pierwszych dwudziestu sześciu Sióstr opłaca fundusz szpitalny po 200 złr. w. a. na pierwsze urządzenie, a mianowicie:

a) po sto dwadzieścia złr. w. a. na pościel, bieliznę stołową, sprzęty domowe i tym podobne rzeczy, którą jako własność szpitalu wciągnięte zostaną do inwentarza;

b) po ośmdziesiąt złr. w. a. na odzież i bieliznę stanowiącą własność Sióstr.

Całe kosztu tego pierwszego urzędzenia w sumie pięciu tysięcy dwustu złr. w. a. zostały już zapłacone w zupełności do rąk wizytatorki Zgromadzenia.

Art. 17. Siostry Miłosierdzia otrzymają na koszt funduszu szpitalnego potrzebne pomieszkanie, opał, światło i opranie.

Każda z Sióstr obecnych w szpitalu będzie pobierała rocznie po dwieście złr. w. a. Należytość ta będzie wypłacana przez kasę szpitalną w ratach kwartalnych Przełożonej Sióstr, która z tych pieniędzy nie będzie zdawała rachunku.

Art. 18. Kosztu podróży pierwszych Sióstr opłaci fundusz szpitalny, jakoteż kosztu podróży Sióstr, któreby przybyły w miejsce zmarłych lub emerytowanych, albo były zażądane przez Wydział krajowy nad liczbę niniejszym kontraktem oznaczoną. Kosztu te ponosi fundusz szpitalny tylko w granicach Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskim.

Siostry później zażądane, pomieszczone będą pod temi samemi warunkami co i pierwsze.

Art. 19. Siostry chorobą dotknięte będą pielęgnowane i opatrywane, Siostry zmarłe zaś pochowane kosztu funduszu szpitalnego.

Pogrzebem Siostry zmarłej zajmie się Przełożona Sióstr, która na kaźden pogrzeb odbierze z kasy szpitalnej ryczałtową kwotę dwudziestu pięciu złr. w. a.

Siostry, które w Lwowskim szpitalu powszechnym przynajmniej 10 lat przepędzą i z powodu wieku lub utraty zdrowia nie będą już mogły być czynne, będą miały prawo do pozostania nadal w tym szpitalu i do bezpłatnego pomieszkania z opałem, światłem i opraniem, na wikt zaś otrzymają po sto dwadzieścia złr. w. a. Liczba takich emerytek, które wedle możności lepsze posługi wykonywać będą, ogranicza się do pięciu.

Siostru w miejsce tych emerytek sprowadzonym, dostarczone będą z funduszu szpitalnych nowe przedmioty inwentaryczne w miarę potrzeby.

Art. 20. Przełożonej Sióstr Miłosierdzia wolno będzie przyjmować do szpitalu postulantki do liczby sześciu, które pełnić będą różne obowiązki przy szpitalu, do jakich przez Przełożoną zostaną przeznaczone.

Panny te nie będą utrzymywane kosztu funduszu szpitalnego, tylko w razie choroby udzieloną im będzie bezpłatnie pomoc lekarska, jakiej by potrzebować mogły.

Art. 21. Wydział krajowy ma prawo żądać usunięcia Przełożonej Sióstr, gdyby ta jemu okazała się nieodpowiednią.

Zmiany Sióstr może żądać tak Wydział krajowy jak i Przełożona. Kosztu zmiany ponosi strona, która jej zażądała.

Art. 22. Umowa niniejsza, która nie odnosi się do klinik w szpitalu umieszczonych, obowiązuje tak długo, dopóki przez jedną ze stron kontraktujących nie będzie wypowiedziana. W tym razie przestanie obowiązywać w sześć miesięcy od dnia wypowiedzenia.

Art. 23. Kontrakt w jednym egzemplarzu spisany, złożony zostaje w archiwum Wydziału krajowego dla użytku obu stron kontraktujących.

Lwów dnia 1. Grudnia 1870. r.

Wykaz

stanu dzieci w zakładach krajowych podrzutków na początku i z końcem 1870 r.
tudzież liczby przyjętych dzieci w latach 1867—1870.

	Było w za- kładzie		Przyjęto			Przyjęto w r. 1870.				
	1. stycznia 1870.	31. grudnia 1870.	w r. 1867.	w r. 1868.	w r. 1869.	Z prawa	Na mocy §.3. usta- wy kr. z d. 12 1869. Nr. 43. Dz. u. k.			
							Na stałe	Czasowo	Razem przyjęt. Wydział kraj.	Ogółem przyjęto
Fundusz podrzutków we Lwowie	2872	2543	621	618	475	242	21	17	38	280
Fundusz podrzutków w Krakowie	1603	1612	395	423	398	236	6	3	9	245

Wykaz statystyczny

dzieci pielęgnowanych w zakładzie podrzutków we Lwowie.

Za rok	Pozostało z końcem roku			Przyjęto			Z tych było z kliniki położniczej			Ogółem przebywało			Ubyło w ciągu roku												Pozostało z końcem roku			Porównanie stanu ogólnego
										Umarło			Wypis z ukończonym 10. rokiem życia			Odebrano na wychowanie			Razem									
	chłopców	dziewcząt	Razem	chłopców	dziewcząt	Razem	chłopców	dziewcząt	Razem	chłopców	dziewcząt	Razem	chłopców	dziewcząt	Razem	chłopców	dziewcząt	Razem	chłopców	dziewcząt	Razem	chłopców	dziewcząt	Razem	chłopców	dziewcząt	Razem	
1870.	1869.																										1870.	Z końcem r. 1869. 2892.
	1395	1497	2892	134	146	280	110	119	229	1529	1643	3172	144	123	267	98	117	215	54	73	127	296	313	609	1233	1330	2563	Z końcem r. 1870. 2563.
1871. do końca Maja 1871.	1870.																										do końca Maja 1871. 2395.	Z końcem Maja 1871 r. 2395.
	1233	1330	2563	75	56	131	70	53	123	1308	1386	2694	57	60	117	64	51	115	33	34	67	154	145	299	1154	1241	2395	

Głównejsze dane z zatwierdzonych na rok 1871. budżetów gminnych szpitali powszechnych.

	Miejscowość	Ogół dni leczenia w roku				średni dzienny stan chorych	dzienna taksa leczenia centów	Dochody złr. w. a.		W y d a t k i złr. w. a.						Caloroczny		dzienny na osobę koszt	
		1868.	1869.	1870.	średnio na r. 1871.			z funduszu zakładowego	z kosztów le- czenia według taksy	czynsz najmu lokalu	wikt dla chorych	lekarstwa	płace i zasługi			dochód	wydatek	żywności	leków
													lekarzy	urzędników	dozorców i posługaczy				
złr. w. a.		centów																	
1	Biała	14116	14308	14860	14430	40	50	578	7215	—	3500	1200	200	300	292	7793	7233	24 ¹ / ₄	8 ¹ / ₄
2	Bochnia . - .	23191	20814	16748	18000	50	42	1054	7560	1200	3500	1200	300	360	413	13354	8772	19	8 ¹ / ₃
3	Brody	14867	11265	11559	12500	35	35	1274	4375	—	2200	800	350	240	206	11311	8840	17 ³ / ₅	6 ² / ₅
4	Drohobycz . . .	8370	9173	10736	10700	30	43 ¹ / ₂	45	4654	500	1200	375	300	360	466	8520	8520	12	3 ¹ / ₂
5	Przemyśl . . .	21000	20502	19833	20500	60	42	865	8610	460	3000	2000	306	450	610	12293	10192	15	10
6	Nowy Sącz . . .	23792	19579	15676	17500	50	37	—	6475	—	3000	400	200	600	429	12595	9961	17 ¹ / ₄	2 ¹ / ₄
7	Stanisławów . .	29222	34163	27937	30000	85	38 ¹ / ₂	96	11550	—	5200	1708	563	891	831	22857	13054	17 ¹ / ₃	5 ² / ₃
8	Wadowice . . .	7249	5901	4430	5800	17	40	—	2320	312	1200	210	210	120	175	2852	2552	21	3 ² / ₃
9	Żółkiew	11919	8055	6627	7000	20	42	—	2940	—	1050	700	200	200	315	5766	5148	15	12

Wykaz

zaliczek zwrotnych danych z funduszu krajowego na rozmaite budowy drogowe w skutek rozporządzeń c. k. Namiestnictwa.

Poz.	Data	liczba	Wyszczególnienie	Należytość		Uiszczenie		Uwagi
				złr.	ct.	złr.	ct.	
1	15/5 1863	1.743	Z zaliczki Naczelnikowi obwodowemu Sądeckiemu na budowę dróg w tamtejszym obwodzie w kwocie 8.000 złr. danej — reszta	3.799	15	—	—	
2	2/5 1863	76.434	Od funduszu krajowego węgierskiego z powodu budowy drogi Sądecko-Nedeckiej	3	96 1/2	—	—	
3	29/5 1863	27.257	Od konkurencyi za restaurację budowy wodnej Nr. 3. nad Wisłą obok Sarnowiec	70	62	—	—	
4	6/10 1864	45.889	Od konkurencyi zaliczka na szuter do drogi Tyśmienica-Kołomyjskiej	1.000	—	1.000	—	do poz. 4. Uiszczono w Grudniu 1869 r.
5	13/4 1866	20.882	Od konkurencyi zaliczka na zaspokojenie gmin przy drodze Sielec-Zaleszczyckiej	5.750	—	—	—	
6	1/4 1863	42.756	Od konkurencyi drogi Bełzec-Jarosławskiej zaliczka na zaspokojenie Rosenfelda za dostarczony materiał	10.461	92 1/2	—	—	
7	9/12 1864	18.009	Od konkurencyi zaliczka na drogę Baligród-Lutowiska	10.000	—	3.444	87	do poz. 7. Uiszczono po dzień 1. Lipca 1871 r.
		17.915						
		17.697						
8	7/1 1866	62294 885	Od konkurencyi zaliczka na konserwację drogi Sanocko-Przemyskiej	800	—	—	—	
9	9/2 1866	52.201	Od gminy Iwonicz zaliczka na budowę drogi do Iwonicza	493	40	493	40	do poz. 9. Uiszczono w r. 1870
10	—	—	Od funduszu drogowego zasługa Józefa Teodorowicza za Marzec i Kwiecień 1862. wypłacona przez c. k. kasę w Stanisławowie	20	—	—	—	
11	4/1 1866	65	Od konkurencyi drogi Sielec-Zaleszczyckiej 4000 złr.	8.000	—	481	—	do poz. 11. Uiszczono w Maju 1871 r.
	1/3 1866	6073						
12	12/12 1866	60.156	Od konkurencyi zaliczka na restaurację drogi Skala-Zaleszczyckiej	2.000	—	—	—	
13	31/3 1863	18.364	Od konkurencyi za stawianie rogatki na drodze Brzeżany-Podwoleczyskiej	28	10	—	—	
14	2/5 1866	21.838	Od konkurencyi obwodu Czortkowskiego zaliczka na drogi obwodowe	4.000	—	—	—	
15	20/1 1866	940	Od konkurencyi drogi Bełzec-Jarosławskiej zaliczka na zaspokojenie Rosenfelda za dostarczony materiał	6.000	—	—	—	
Razem				50.427	16	5.419	27	
Lwów dnia 28. Lipca 1871.								

Wykaz

zaliczek zwrotnych, danych z funduszu krajowego na rozmaite budowy drogowe w skutek rozporządzeń Wydziału krajowego.

Poz.	Data		liczba	Wyszczególnienie	Należyłość		Uiszczenie		Uwagi
	rozporządzenia				złr.	ct.	złr.	ct.	
1	13/11	1867	11878	Od konkurencyi powiatu w Jarosławiu za dane naczelnikowi na budowę mostu nad Sanem .	6.000				
2	22/1	1868	831	Od dtto za dtto	6.000				
3	17/6	1867	5692	Od konkurencyi za dane na budowę drogi Śniatyn - Horodenka	5.000		5.000		
4	16/6	"	7151	Od konkurencyi za dane nagłe roboty w powiecie Sanockim	1.000				
5	—		7180	Od konkurencyi za dane na nagłe roboty w powiecie Przemyskim	1 500				do poz. 6.
6	12/10	"	10623	Od konkurencyi za dane na odbudowanie wałów nad Sanem i Wisłą w powiecie Tarnobrzelskim	10.000		1.548	71 1/2	od pozostającej należności w kw.
7	10/9	1868	7890	Od Wydziału powiatowego w Tarnowie za dane na drogi powiatowe	1.000		1.000		8.451 28 1/2
8	23/3	"	2780	Od konkurencyi za dane naczelnikowi w Jarosławiu na budowę mostu nad Sanem	2.000				odpisano
9	11/5	"	4709	Od dtto za dtto	5.500				do likw.
10	1/11	"	13330	Od dtto za dtto	1.278	94			1855/71 5 451 28 1/2
11	17/12	"	12032	Od dtto za dtto	447	24 1/2			
12	8/3	1869	1872	Od Wydziału powiatowego w Wieńce za liczką bezprocentową na budowę mostu nad Rabą	2 500				
13	25/1	"	12051 1868	Od konkurencyi drogi Bełzec - Jarosławskiej za dane Markusowi Alexandrowiczowi za budowę mostu Nr. 25	416	94			
14	15/6	"	7578	Od Rady powiatowej w Tarnowie za dane na budowę dróg powiatowych	4 000		4.000		
Razem					44.645	12 1/2	11.548	71 1/2	
do tego odpisana kwota							5.451	28 1/2	
Razem							15.000		
Z porównania					15.000				
Okazuje się z ległość					29.645	12 1/2			
Lwów dnia 28. Lipca 1871.									

Okólnik

do wszystkich Wydziałów powiatowych.

L. 12.607.

Paragraf 21. ust. drog. zawiera ogólne postanowienia względem uprzątnięcia śniegów i niecierpiącej zwłoki naprawy szkód, zrzędzonych przez wypadki elementarne (żywiolowe) na drogach krajowych i powiatowych.

Mieszkańcy osad, powołanych uchwałą Rady pow., obowiązani są za wynagrodzeniem, ustanowionem przez Wydział krajowy, roboty te wykonywać.

Postanowienia powyższe nie zawsze bywają w praktyce należycie zastosowywane.

Niektóre Wydziały pow. odnoszą je tylko do zgartywania śniegów, inne znów do wszystkich robót, wywołanych wypadkami elementarnymi.

To pojmowanie ustawy i tamto jest błędne.

Postanowienia rzeczono go §. obowiązują mieszkańców osad położonych w pobliżu dróg krajowych i powiatowych tak do zgartywania i uprzątnięcia śniegów, jakoteż do naprawy szkód zrzędzonych przez wypadki żywiołowe, lecz naprawy takiej, która nie cierpi zwłoki. A pod niecierpiąciami zwłoki naprawami szkód, zrzędzonych przez wypadki elementarne rozumieć należy, roboty w czasie tychże wypadków na razie potrzebne, n. p. odbijanie kry od mostów, szybkie zasypanie przerw za pomocą faszyn, tymczasowe przywrócenie komunikacji na drodze, a w szczególności na moście i t. d., nie zaś roboty, które przy dalszej naprawie uszkodzonych przedmiotów wykonywane być muszą i przez dłuższy czas trwają. Tylko roboty pierwszego rodzaju wraz z robotami około uprzątnięcia śniegów objęte są §. 21. ust. drog., i tylko te roboty wykonywane być muszą przez odnośne osady za wynagrodzeniem, ustanowionem przez Wydział krajowy.

Wszelkie inne roboty, wywołane wypadkami żywiołowymi, należą do robót zwyczajnych i za nie wypadu wypłacać robotnikom zwykłą cenę miejscową.

Różnicy tej należy ściśle przestrzegać, aby z jednej strony nie narażać funduszu krajowego na niepotrzebne wydatki, z drugiej zaś nie czynić krzywdy gminom w razach, w których one nie są obowiązane do wykonywania robót za wynagrodzeniem niższem od cen miejscowych. Na r. 1870 ustanowił Wydział krajowy niemal dla wszystkich powiatów cenę na roboty, objęte §. 21. ust. drog. Celem oznaczenia tejże ceny na r. 1871 i lata następne, przedłożył nam Wydział pow. najdalej do końca b. m. swój wniosek, na podstawie którego ustanowimy nie tylko cenę robotnika pieszego, lecz także cenę robotnika ciągłego z uwagi na to, że częstokroć zdarzyć się mogą takie szkody przez wypadki żywiołowe zrzędzone, których za pomocą roboty pieszej nie będzie można naprawić. Ceny te nie tylko w 1871 r., lecz także i w latach następnych będzie Wydział krajowy tak długo uważał za obowiązujące, dopóki zmienne stosunki oznaczenia nowych cen wymagać nie będą.

Tejże zasady trzymać się także należy co do okręgów i kolei osad, powołanych przez Radę pow. do wykonania robót, objętych §. 21. ustawy drogowej.

Wszelkie zmiany w tej mierze przedsiębrane być mogą w razie potrzeby tylko przez Radę powiat. Odnosne uchwały zechce Wydział powiatowy podać do wiadomości Wydziału krajowego, który tak co do cen ustanowionych, jakoteż i co do okręgów i kolei osad powołanych, ściśle ewidencję utrzymywać będzie.

Okręgi osad powołanych do wykonywania robót za wynagrodzeniem przez Wydział krajowy ustanowionem, nie tyczą się atoli przestrzeni dróg krajowych i powiatowych, wiodących wewnątrz osad, albowiem na mocy rozporządzenia gubernialnego z d. 22. marca 1825. l. 15.775 i dekretu gubern. z d. 28. stycznia 1825. l. 3.622 w zestawieniu z §. 27. ust. gmin, należy zgartywanie i uprzątywanie śniegów, tak samo jak zgartywanie błota z dróg publicznych i czyszczenie rowów przy tychże drogach, do obowiązków właściwych gmin, jakieśmy to już okólnikiem z dnia 25. czerwca 1870. do l. 6.822 wypowiedzieli.

Dla uwidocznienia tych części dróg krajowych, na których zgartywanie śniegów nie powinno odbywać się kosztem funduszu krajowego, lecz staraniem osady odnośnej, przedłoży nam Wydział powiatowy najdalej do 15. listopada r. b. odpowiedni wykaz, sporządzony przez konduktora według mil, ewierci i sążni.

We Lwowie dnia 7. Października 1871. r.

1871. 10

Okólnik

do wszystkich Wydziałów powiatowych i Inżynierów okręgowych.

Według §. 25. it. c. instrukcyi administracyjnej z 8. Marca 1870. l. 15.079, obowiązani są konduktorowie dróg krajowych na podstawie rejestru przychodu i rozchodu szutru, z końcem każdego miesiąca przedkładać Inżynierowi okręgowemu w dwóch egzemplarzach.

1. Wykaz ilości szutru znajdującego się na każdej ćwierci mili wedle wzoru 5.

2. Wykaz postępu dostawy wedle wzoru 6.

Inżynier okręgowy obowiązany jest jeden egzemplarz tych wykazów zatrzymać u siebie, drugi zaś potwierdzony przesłać Wydziałowi krajowemu.

W praktyce okazało się jednak, że wykazy te nie są dostateczne, nie przedstawiają one bowiem dokładnego poglądu na właściwy stan i na postęp dostawy materiału kamiennego.

Wydział krajowy postanowił zatem zaniechać powyższe wykazy z początkiem roku 1871., a natomiast zaprowadzić jeden wykaz wedle załączonego formularza, z którego potrzebna ilość drukowanych egzemplarzy Inżynierom okręgowym, do zaopatrzenia takowemi konduktorów jednocześnie przesyła się.

Dla objaśnienia tego wykazu Wydział krajowy nadmienia:

1. Kamień nietłuczony lub szaber za grubo tłuczony, jako też żwir górski lub rzeczny, mieszczący w sobie grube kamyki uważa się za materiał w stanie surowym.

2. Materiał w stanie surowym, jeżeli nie jest porządnie ułożony w stosy lub przyzmy przepisanej miary, do wykazu się nie wciąga.

3. Kamień należycie potłuczony na szaber i oczyszczony, jako też żwir dokładnie przerafowany i niemieszczący w sobie grubych kamyków, uważa się za gotowy materiał kamienny.

4. Gotowy materiał kamienny w przyzmach nie mających przepisanej miary, uważa się za materiał w stanie surowym, lecz tylko w ten czas, gdy rzeczywista wartość takich przyzm nie jest mniejszą od kamienia nietłuczonego lub grubego żwiru ułożonego bądź w stoski bądź w przyzmy należytych wymiarów, w razie przeciwnym do wykazu się nie wciąga.

5. Dopóki przyzma szabru lub żwiru całkowicie rozsypaną nie zostanie, figuruje w wykazie jako cała, i dopiero po zupełnem jej użyciu zamieszcza się w rubryce ubytku — ilość zaś napoczętych przyzm winna być w rubryce «Uwaga» uwidoczniona.

6. Jeżeli dostawa szutru w przeszłych latach zakontraktowana, na rok bieżący przeniesioną została, ma być postęp takowej osobno wykazywany.

Według tych skazówek, ma być wykaz dla każdej drogi z końcem każdego miesiąca przez dotyczących konduktorów sporządzony i w dwóch egzemplarzach Inżynierowi okręgowemu przedłożony.

Inżynier okręgowy zatwierdza jeden egzemplarz tego wykazu i przedkłada go po sprawdzeniu przez dotyczącego p. Inspektora drogowego Wydziałowi krajowemu najdalej do 10. następnego miesiąca.

Termin ten peryodyczny ma być pod odpowiedzialnością Inżyniera ściśle dotrzymywany.

Pierwszy wykaz, który ma być Wydziałowi krajowemu do 10. Stycznia 1871. przedłożonym, nie potrzebuje być wypełniony we wszystkich rubrykach.

Wykaz ten będzie stanowił podstawę przyszłej ewidencji, dla tego najbardziej nam na tem zależy, aby dokładnie wykazany był stan dostawy z końcem Grudnia 1870. w rubrykach:

- a) Przeznaczono na konserwację drogi (Tutaj ma być wykazaną zabezpieczoną w licytacji ilość przyrz. szutru za dotyczący rok).
- b) Nałamano kamienia razem
- c) Pozostaje do nałamania
- d) Dostawiono na drogę «razem» w stanie surowym
- e) Potrzeba jeszcze dostawić «razem»
- f) Dostawiono szabru lub żwiru «razem»
- g) Pozostaje do ukończenia dostawy «razem»
w końcu
- h) w ostatniej rubryce «w ogóle znajduje się»

W uwadze należy powołać się na rozporządzenie Wydziału krajowego zatwierdzające kontrakta dostawy, lub też także zezwalające na przedłużenia terminów dostawy, albo też inne ważne momenta, mające wpływ na postęp dostawy.

Wykazy te mają być przedkładane bez relacji tylko pod adresem Wydziału krajowego.

Lwów 30. Listopada 1870.

Okólnik

do Inżynierów okręgowych dtto. 1go Lutego 1871. do l. 343.

W myśl rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 30. Listopada 1870 l. 15.986 winni konduktorowie sporządzone z końcem każdego miesiąca szczegółowe wykazy dostawy i użycia szutru na drodze krajowej przez nich nadzorowanej, natychmiast i bezpośrednio przesyłać Inżynierowi okręgowemu, który je po sprawdzeniu przez dotyczącego p. Inspektora drogowego pod własną odpowiedzialnością najdalej do 10. następnego miesiąca Wydziałowi krajowemu przedłożyć ma. Ponieważ już w pierwszym miesiącu ta niedogodność się pojawiła, że z powodu opóźnienia lub zupełnego zaniechania żądanego od pp. Inspektorów sprawdzenia, Wydział krajowy rzeczne wykazy bardzo późno odebrał, a ponieważ Wydziałowi krajowemu przedewszystkiem na tem zależy, aby o wykonaniu dostawy i należytem użyciu materiału kamiennego celem zarządzenia odpowiednich środków zaradczych jak najrychlejszą powziął wiadomość, przeto zechce Pan polecić konduktorom, aby stosując się do wspomnianego rozporządzenia, w mowie będące wykazy Panu bezzwłocznie z końcem miesiąca przesyłali. Pan zaś przedłożysz nam takowe w ustanowionym terminie o tyle tylko przez właściwych Inspektorów sprawdzone, o ile to bez uchybienia danemu terminowi uskutecznionem być może. Za ścisłe dotrzymanie wskazanego powyż terminu czyniny więc bezwzględnie Pana odpowiedzialnym. Chcąc atoli zarazem nabyć to przekonanie, że zamieszczone w wykazie cyfry z rzeczywistym stanem się zgadzają i żadna w ich zapisie nie zaszła pomyłka, polecamy Panu, abyś poniżej zatwierdzenia swego na wykazie uwidoczniał, czyli i kiedy w ciągu miesiąca stan dostawy i użycia szutru przez Pana na miejscu był sprawdzonym. Wreszcie musimy nadmienić, że konduktorowie pozostają i nadal obowiązani, wykazywać Wydziałowi powiatowemu drogą zarządzającemu każdorazowy stan dostawy i jej użycia, aby tenże nie tylko o wszystkich w tym względzie zachodzących zmianach bez przerwy był zawiadomionym ale zarazem mógł czuwać nad dopełnieniem zawartych kontraktów.

Odpis okólnika Wydziału krajowego z dnia 8. Grudnia 1870. do l. 16,237.

L. 16237.

Zbierając w jeden pogląd i uzupełniając wskazówki dawane Wydziałowi powiatowemu przy rozmaitej sposobności w sprawie zgartywania śniegów z dróg krajowych, postanawia Wydział krajowy co następuje:

1. Roboty około zgartywania śniegów o tyle tylko przedsiębrać należy, o ile wymaga tego konieczność przywrócenia przerwanej komunikacji.

Śnieg jednostajną warstwą pokrywający drogę nie jest dla niej szkodliwym, owszem chroni ją od mrozów i ubezpiecza od uszkodzeń a zatem niepowinien być usuwanym z powierzchni drogi.

Rozgartywanie śniegu ograniczać się winno do przekopania zasp przez wiatr naniesionych i zupełnie przejazd tamujących.

2. Inspektor drogowy a w braku tegoż lub w razach nagłych i zwłoki niecierpiących konduktor drogowy zarządza zgartywanie śniegu, komunikację tamującego.

3. Wydział powiatowy poucza zwierzchności osad, powołanych do uskuteczniania robót objętych §fem 21. ust. drog., a zatem i do zgartywania śniegów z dróg krajowych, że metryko na polecenie inspektora, lecz także na żądanie konduktora drogowego dostarczać mają potrzebnej ilości robotników za wynagrodzeniem ustanowionem przez Wydział krajowy.

4. Wynagrodzenie ustanowione przez Wydział krajowy na r 1870. za roboty objęte §fem 21. ust. drog. a przeto i za zgartywanie śniegów ma być uważanem tak długo za obowiązujące, dopóki nowe ceny przez Wydział krajowy, oznaczone nie będą.

5. Okręgi osad powołanych do uskuteczniania robót objętych §fem 21. ust. drog. a zatem i zgartywanie śniegów tudzież kolei, w jakiej roboty te mają być wykonywane, zmienione być mogą tylko uchwałą Rady powiatowej, podaną do wiadomości Wydziału krajowego.

6. Zgartywanie i uprzątywanie śniegów z dróg krajowych wewnątrz miejscowości, jak daleko sięgają domy, tudzież o ile droga styka się z obejściem dworskiem, nie odbywa się kosztem funduszu krajowego, lecz staraniem osady odnośnej lub dotyczącego obszaru dworskiego. (Okólnik z dnia 23. Czerwca 1870 l. 6.822, z d. 7. Października 1870 l. 12.607, tudzież z d. 7. Października 1870 l. 12.605)

7. Konduktor zarządzający zgartywanie śniegu winien w każdym razie donieść o tem jeszcze przed rozpoczęciem robót Inspektorowi lub tegoż zastępcy, oznaczając czas, miejsce i rozległość wykonać się mającej roboty.

8. Konduktor sporządzający listy robotników, zajętych przy zgartywaniu śniegów, obowiązany jest wykazać w raporcie do Wydziału powiatowego prócz dnia, w którym śnieg zgartywano i ilości użytych do tego robotników, także milę, ćwierć i setkę mili, na której odbywała się robota, oraz miejscowości, między którymi znajduje się odnośna część drogi krajowej.

Raport ten sprawdzony przez Inspektora uwiadomionego zawczasu o przedsięwzięcie się mającej robocie, przedłożonym będzie Wydziałowi krajowemu wraz z listami płacy robotników przy składaniu rachunków z zaliczek asygnowanych.

9. Wydział powiatowy w porozumieniu z Inspektorem drogowym lub tegoż zastępcą oznaczy sposób wypłaty, kierując się przytem zasadą, że robotnicy nie powinni czekać na wynagrodzenie przypadające.

10. Jeżeli Inspektor, tegoż zastępcą, lub delegat Wydziału powiatowego nie może wypłacać robotnikom należności, natenczas daje konduktorowi odpowiednią zaliczkę do wyrachowania, sam zaś wykonuje kontrolę i zatwierdza swym podpisem sprawdzone listy robotników, jako też odnośny w punkcie 8ym określony raport konduktora.

11. Na żądanie Wydziału powiatowego asygnuje Wydział krajowy w c. k. kasie poborowej zaliczkę do wyrachowania na roboty około zgartywania i uprzątywania śniegu z dróg krajowych.

Treść niniejszego rozporządzenia poda Wydział powiatowy do wiadomości Inspektora lub tegoż zastępcy i udzieli odpowiedniej informacji konduktorowi drogowemu.

We Lwowie dnia 8. Grudnia 1870.

Odpis okólnika Wydziału krajowego z dnia 20. Marca 1871. do I. 3.414.

Ogólny stan dróg krajowych oprócz dostawy szutru, naprawy mostów i t. p. wymaga jeszcze systematycznego przez pewien przeciąg czasu przeprowadzenia robót mających na celu uporządkowanie drogi, które zwykle we własnym zarządzie bywają wykonywane, jakoto rozsypanie szutru, czyszczenie lub zupełnie na nowo pobieranie zamulonych rowów, ścinanie lub podwyższanie bankietów, nadanie profilowi poprzecznemu drogi właściwego kształtu, i t. d.

Robót około uporządkowania dróg w całej ich długości, przy ograniczonych na roboty konserwacyjne funduszach w ciągu jednego roku w zupełności przeprowadzić nie jesteśmy w możności, z drugiej strony rozdrabnianie tych robót i rozrzucanie ich po całej długości drogi po największej części pożytek ich zmniejsza, a częstokroć zupełnie je czyni nieużytecznymi.

Z tych przeto powodów postanowiliśmy zaprowadzić systematyczny porządek w przeprowadzaniu opisanych powyżej robót, tak, iż jeżeli dla braku funduszków w ciągu jednego roku cała droga do porządku doprowadzoną być nie może, aby przynajmniej część jej jedna została tak uporządkowaną, iżby w przyszłości zwykle środki konserwacyjne, to jest praca drożników, z dodaniem potrzebnej pomocy do utrzymania jej w dobrym stanie wystarczała.

Tym sposobem w ciągu lat kilku możemy dojść do uporządkowania zupełnego wszystkich dróg krajowych.

Dla zachowania porządku w przeprowadzeniu robót tego rodzaju, rozpoczynając je należy albo na początku drogi, albo wybierając miejsca najbardziej potrzebujące naprawy, prowadzić ją w jednym ciągu w znaczniejszych częściach najmniej ćwierci mili wynoszących. Na przestrzeniach tych wykonywane będą jednocześnie wszystkie roboty mające na celu uporządkowanie drogi, jako to czyszczenie rowów, uregulowanie bankietów i kształtu profilu poprzecznego.

Na roboty powyżej wymienione, zamierzamy przeznaczyć dla każdej z dróg sumę zastosowaną do rozporządzalnych funduszków i koniecznej potrzeby.

Inżynierowie okręgowi otrzymują jednocześnie polecenie, aby sporządzili dla każdej z dróg wykaz i przybliżone obliczenie ile robót i w jakiej części drogi za wyznaczoną w ten sposób sumę w ciągu roku przeprowadzone być mogą. Obliczenia te przesłane nam zostaną za pośrednictwem Wydziałów pow., które swoje uwagi do nich dołączyć zechcą.

Następnie konduktorowie podług załączonego tu wzoru, przedstawiać nam będą za pośrednictwem Inżynierów okręgowych z końcem każdego miesiąca wykazy postępu robót. Ponieważ właściwą kontrolę nad wydatkami i wykonaniami robotami prowadzą Inspektorowie sprawdzając i zatwierdzając listy robotników, wykazy przeto służące jedynie dla obznajomienia Wydziału krajowego z postępem robót przez Inspektorów zatwierdzone być nie potrzebują.

Roboty te prowadzone będą przez konduktorów, w porządku i wedle instrukcyi przez Inżyniera okręgowego przepisanych.

Na pokrycie kosztów, otworzony będzie w miejscowej kasie poborowej kredyt, z którego Wydział powiatowy w miarę potrzeby odpowiednie sumy podniósłszy, wręczać je będzie dla wypłaty robotników najbliższemu Inspektorowi, przestrzegając, aby wypłaty te regularnie dokonywanymi były.

Przesyłamy Panu w załączeniu druki na wspomniane powyżej wykazy.

Zechcesz je Pan rozdzielić pomiędzy konduktorów swojego okręgu i co do ich sporządzania odpowiednie udzielić instrukcyę.

Z końcem każdego miesiąca bez względu na to czy roboty w własnym zarządzie w ciągu miesiąca były prowadzone lub nie, konduktor wykaz jest obowiązany przedstawić.

W ostatnim wypadku zapisze w nim tylko, iż żadnych robót niedokonano.

W wykazie zapisana będzie tygodniowo ilość wykonanej roboty.

W rubryce «Uwaga» wykazać należy, o ile drożnicy w wykonaniu tej roboty udział brali.

W tygodniach początkowych i końcowych miesiąca, które w części do drugiego miesiąca należą, zapisywać należy roboty wykonane tylko w dniach do miesiąca należących. Zebrane od wszystkich konduktorów wykazy najpóźniej dnia 10. każdego miesiąca przesyłać Pan Wydziałowi krajowemu.

Lwów dnia 20. Marca 1871. r.

Odpis rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 25. Kwietnia 1871. do l. 4. wystosowanego do Wydziałów pow. zarządzających sprawami drogowymi.

L. 4/1871.

Przedłożone Wydziałowi krajowemu inwentarze sprzętów i narzędzi drogowych, przedstawiają taką niejednostajność w nomenklaturze, ilości i rodzaju, że wprowadzenie jednostajności pod tym względem jest rzeczą niezbędnie potrzebną.

W tym celu ustanawiamy następujące kategorie narzędzi i sprzętów drogowych:

A. Sprzęty i narzędzia, w które każdy drożnik zaopatrzony być winien,

B. Sprzęty i narzędzia, w które drożnik z powodu szczególnych, lokalnych właściwości drogi lub przedmiotów drogowych zaopatrzony być może.

C. Zapasowe sprzęty i narzędzia drożnicze,

D. Sprzęty i narzędzia konduktorskie,

E. Sprzęty i narzędzia inżynierskie.

Ad A. Załączony % wykaz zawiera sprzęty i narzędzia kategorii pierwszej. W sprzęty te i narzędzia należy zaopatrzyć każdego drożnika w ilości wyrażonej w wykazie.

Ad B. Sprzęty i narzędzia, w które drożnik zaopatrzyć się winien, z powodu szczególnych, miejscowych właściwości drogi, lub przedmiotu drogowego, oznaczy konduktor oddziału i przedłoży wniosek swój w tej mierze Wydziałowi powiatowemu, który przesyła takowy Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia.

Ad C. Ze sprzętów i narzędzi należących do kategorii A powinien każdy konduktor oddziału mieć u siebie w zapasie: 3 czekany, 3 motyki, 5 rydlów spiczasto zakończonych

5 rydlów równo lub z okrągłą zakończonych. 2 grabie żelazne, 3 spuszczaiki, 5 tacek, 1 miarę sążniową z podziałem zwykłym i dziesiętnym, 3 przepustnice.

Również może konduktor mieć u siebie zapasowe narzędzia należące do kategorii B.

Narzędzia kategorii A. B. i C. są narzędziami wyłącznie drożniczymi. W razie, gdyby które z narzędzi drożniczych się popsuło, ma być natychmiast naprawione. Gdyby naprawa wymagała dłuższego czasu a uszkodzone narzędzie należało do kategorii C. natenczas zaopatrzy konduktor drożnika w narzędzie dobre i postara się o naprawienie narzędzia uszkodzonego. Na naprawę narzędzi czerpać może Wydział powiatowy z kredytu utworzonego na nieprzewidziane wypadki. Gdyby narzędzie nie mogło już być naprawionem i stało się zupełnie nieużytecznem, ma być zastąpione narzędziem nowem.

Narzędzia zużyte lub wcale niepotrzebne, winny być sprzedane na rzecz funduszu krajowego.

Ad D. Sprzęty i narzędzia, których używa konduktor, należą do całego oddziału i powinny znajdować się u konduktora, jako sprzęty i narzędzia wyłącznie konduktorskie.

Ad E. Sprzęty i narzędzia przeznaczone do użytku inżyniera, tudzież narzędzia drogowe należące do całego

okręgu, są sprzętami i narzędziami inżynierskimi.

Sprzęty i narzędzia kategorii *D.* i *E.* oznaczy Wydział krajowy później; na teraz zaś poleca Wydziałowi powiatowemu, aby stosując się do powyższych wskazówek, uregulował stan narzędzi drożniczych w oddziale tamtejszym zarządzając w porozumieniu z Inżynierem okręgowym w myśl §. 25. b. instrukcyi z 8. Marca 1870. l. 15,079 zakupno brakujących a sprzedaż zużytych lub niepotrzebnych narzędzi. Natychmiast po przedłożeniu i zatwierdzeniu wyniku licytacji lub umowy względem zabezpieczenia dostawy sprzętów i narzędzi, otworzonym będzie kredyt stosowny. Uregulowawszy stan narzędzi drożniczych poleci Wydział powiatowy konduktorowi, aby spisał inwentarz w czterech egzemplarzach według osobnych wyżej określonych kategorii *A B i C*

W inwentarzach przez Inspektora drogowego lub delegata Wydziału powiatowego sprawdzić się mających, zachować należy tę samą nomenklaturę i ten sam porządek, jaki przez Wydział krajowy oznaczony został. Na to wymaganie zwróci Wydział powiatowy uwagę konduktora wzywając go zarazem, aby co do sprzętów i narzędzi drogowych używał w relacjach swych zawsze terminologii przez Wydział krajowy poleconej.

Jeden egzemplarz inwentarza wyżej określonego zatrzyma konduktor u siebie a trzy egzemplarze przedłoży Wydziałowi powiatowemu. Wydział powiatowy przechowa jeden egzemplarz do użytku swego, przesła drugi Inżynierowi okręgowemu a trzeci przedłoży Wydziałowi krajowemu najpóźniej do 1. Sierpnia b. r., wraz z wykazem osobnym, ile, które i za jaką kwotę narzędzi przy regulacyi nabyto — a które i za jaką kwotę sprzedano.

Na podstawie tych inwentarzy założy Wydział krajowy księgę inwentaryalną narzędzi i sprzętów drożniczych, w której następnie uwidoczniiony będzie wszelki ubytek i przybytek. Wydział powiatowy czuwać będzie nad zachowaniem równowagi między ubytkiem a przybytkiem narzędzi w oddziale a celem podania sposobności do utrzymywania jak najściślejszej ewidencji, przedkładać będzie Wydziałowi krajowemu z końcem każdego roku w myśl §. 25. b. instrukcyi administracyjnej inwentarz sprzętów i narzędzi wykazujący przybytek, stan i ubytek tychże. Narzędzia i sprzęty nabyte w sposób przepisany wciągnięte będą przez Wydział krajowy do księgi inwentaryalnej, a sprzęty i narzędzia sprzedane jako zużyte lub niepotrzebne, będą z takowej wykreslone.

d. j. w.

Odpis okólnika Wydziału krajowego z dnia 18. Maja 1871. do I. 4966.

Oprócz robót zwyczajnych, wykonujących się około utrzymania dróg, których celem jest zapobiedz normalnemu z natury samego przedmiotu wynikającemu zepsuciu drogi, a które w skutek tego przewidziane i naprzód wykazane być mogą — występuje w zarządzie drogowym często potrzeba wykonania robót nadzwyczajnych, mających zapobiedz uszkodzeniom przypadkami wywołanym, nie powtarzającym się, których więc rozmiary dopiero w chwili nadejścia ich potrzeby ocenione być mogą.

Do pierwszej kategorii należą według składowych części każdej drogi zwykłe roboty około utrzymania.

a) pokładu kamiennego czyli szutrowanie —

b) budowlanych części komunikacyjnych jako to: mostów, przepustów i t. p. czyli budowle konserwacyjne —
nareszcie

c) ziemnych części drogi to jest: rowów, bankietów, odpływów — które to roboty dla skrócenia nazwiemy robotami konserwacyjnymi.

Do drugiej kategorii zaliczyć wypada nietylko roboty, usuwające chwilowe przerwanie komunikacji n. p. zaspasy śniegowe lub uszkodzenia elementarnymi wypadkami zrządzone, n. p. zerwanie mostów i t. p., ale zarazem wszelkie choćby i znaczniejsze naprawy, mające na celu przywrócenie w niezwykle sposób uszkodzonych części dróg do normalnego ich stanu.

Z powodu zaś, że potrzeba robót nadzwyczajnych tylko od czasu do czasu, przytem zazwyczaj nagle i nieprzewidzianie występuje, tak że z powodu tej nagłości roboty te nie zawsze już przed rozpoczęciem kosztorysami określone, tylko dopiero jako fakt dokonany na podstawie kosztorysów wykonawczych ocenione być mogą —

z powodu, że roboty te rozmaitej będąc natury, raz do jednej raz do drugiej z powyż przy robotach zwyczajnych odróżnionych kategorii należą, a często kilka tych kategorii równocześnie obejmują, staje się pogląd na ich potrzebę rozmiary i postęp w wykonaniu tem ci trudniejszy, a kontrola ich tem ci zawilsza.

Zamierzając więc uregulować postępowanie przy zarządzeniu i wykonaniu robót nadzwyczajnych Wydział krajowy postanawia jak następuje:

1. Na roboty nadzwyczajne, a raczej na doraźne pokrycie pierwszych kosztów otwiera Wydział krajowy dla każdego drogami zarządzającego Wydziału powiatowego kredyt w kwocie 100 złr.

2. O każdym wypadku, który staje się powodem nadzwyczajnej roboty na drodze, winien konduktor tak Wydział powiatowy, jakoteż i Inżyniera okręgowego natychmiast zawiadomić, oraz wszystkie zarządzić środki któreby potrzebnymi się okazały dla ochrony przejeżdżających od możliwego niebezpieczeństwa.

3. Wydział powiatowy sprawdza doniesienie konduktora i orzeka, czyli uznana za potrzebną naprawa bez zwłoki rozpoczęta być musi lub nie.

4. W pierwszym razie zarządzi Wydział powiatowy wykonanie tych robót czy to w drodze przedsiębiorstwa czy też w własnym zarządzie pod nadzorem konduktora i użyje na pokrycie wydatków kwoty na ten cel zaasygnowanej.

5. O zarządzonej robocie nadzwyczajnej a naglej, zawiadomi Wydział powiatowy Inżyniera okręgowego z zawo-

zwaniem go do dalszego kierowania tą robotą oraz i Wydział krajowy, wykazując w przybliżeniu rozmiary i koszty zarządzanej roboty.

6. Jeżeli nie istnieje konieczność doraźnej roboty, lub jeżeli robota technicznego wymaga kierownictwa, natenczas zawezwie Wydział powiatowy Inżyniera okręgowego do sporządzenia odpowiednich planów i kosztorysów i zawiadomi o tem równocześnie Wydział krajowy.

7. W wypadkach nagłych (l. 4. 5.) winien Inżynier okręgowy jak najrychlej zbadać stan rzeczy i udzielić konduktorowi odpowiednią instrukcję co do dalszego wykonania rozpoczętej roboty. Wydziałowi krajowemu zaś przedłoży Inżynier dokładny opis zaszłych uszkodzeń, wykaże zarządzane przez siebie środki i przedstawi kosztorysy, jeżeli takowe w ciągu roboty sporządzone być mogą.

8. W wypadkach pod l. 6. wyszczególnionych, wypracuje Inżynier okręgowy przed rozpoczęciem roboty potrzebne plany i kosztorysy i przedstawi je bezpośrednio Wydziałowi krajowemu do dalszego urzędowania, zawiadamiając o tej przesyłce dotyczący Wydział powiatowy.

9. Po ukończeniu nadzwyczajnej roboty, odbywa się tejże odbiór w sposób instrukcją administracyjną przepisany i przesyła się wraz z dokumentowanym rachunkiem Wydziałowi krajowemu do ostatecznego załatwienia.

10. W razie wyczerpania kredytu według l. 1. Wydziałowi powiatowemu otwartego, zarządza tenże jego uzupełnienia do kwoty 100 złr. aby na wypadek zaopatrzonemu był dostatecznym funduszem na rozpoczęcie lub wykonanie robót nadzwyczajnych.

11. Z końcem każdego kwartału, wykazywać będzie Wydział powiatowy roboty nadzwyczajne w ciągu tegoż kwartału wykonane, jako też postęp robót w wykonaniu pozostających.

Do powyższych przepisów zechcą się tak Wydziały powiatowe jako też i służba drogowa ściśle zastosować oraz nad robotami nadzwyczajnymi ciąglą, dokładną i oddzielną utrzymywać ewidencję.

Odpis okólnika Wydziału krajowego z d. 19. Maja 1871 r. do L. 5.795.

Częstokroć się zdarza, że przy wykonywaniu robót i dostaw, objętych projektami i kosztorysami, wypracowanymi przez Inżynierów i zatwierdzonymi przez Wydział krajowy zarządzane bywają roboty i dostawy projektami i kosztorysami nieprzewidziane, czyli tak zwane roboty i dostawy dodatkowe.

Jakkolwiek dostawy i roboty dodatkowe w pewnych nadzwyczajnych razach usprawiedliwić się dadzą, to jednak zaprzeczyć nie można, że znacznie większa ich część jest skutkiem niedokładności i pobieżności w wypracowywaniu projektów i kosztorysów.

Z tej wychodząc zasady wymaga Wydział krajowy przedewszystkiem od Inżynierów, ażeby przy sporządzaniu projektów wszelkich i kosztorysów badali ściśle i ważyli dokładnie wszystkie okoliczności tak, iżby projekta ich wykluczały o ile możności potrzebę dostaw i robót dodatkowych. Gdyby atoli mimo dokładnych studyów i mimo gruntośnie wypracowanego projektu, wyszła przy wykonaniu na jaw okoliczność, która przewidzianą być nie mogła a zwiększenia robót wymaga, natenczas mogą być przedsięwzięte dostawy i roboty dodatkowe, wszakże tylko za przyzwoleniem Wydziału krajowego.

Roboty i dostawy dodatkowe dzielimy na:

A. Nagłe, t. j. takie, których wykonanie zwłoki nie cierpi,

B. Nie nagłe czyli takie, których wykonanie bez szkody odłożonem być może.

Ad A. Jeżeli roboty lub dostawy dodatkowe są tak nagłe, że natychmiast przedsięwzięte być muszą, natenczas doniesie o tem Inżynier telegraficznie Wydziałowi krajowemu podając w streszczeniu potrzebę, rodzaj i przyczynę, tudzież rozmiar i koszt wykonać się mającej roboty. Równocześnie przesze Inżynier swój wniosek Wydziałowi powiatowemu drogą zarządzającemu do objawienia opinii. Wydział powiatowy sprawdzi potrzebę, przyczynę i rozmiar projektowanej dostawy lub roboty dodatkowej i jeżeli się zgadza z wnioskiem Inżyniera, przedłoży swe sprawozdanie z możliwym pospiechem, zwykłą drogą Wydziałowi krajowemu. W razie zaś gdyby Wydział powiatowy nie uznawał potrzeby dostaw i robót dodatkowych, lub nie zgadzał się na rozmiary przez Inżyniera projektowane, natenczas uwiadomi o tem natychmiast Wydział krajowy drogą telegraficzną a to najdalej we trzy dni od chwili, w której otrzyma wniosek Inżyniera. Jeżeli Wydział krajowy w powyższym terminie wiadomości od Wydziału powiatowego nie otrzyma, uważać będzie opinię Wydziału powiatowego za zgodną z propozycją Inżyniera. Niezależnie od raportu telegraficznego przedłoży Inżynier Wydziałowi krajowemu zwykłą drogą sprawozdanie wyczerpujące wraz z projektem i kosztorysem.

Ad B. Jeżeli roboty lub dostawy dodatkowe nie są nagłe, natenczas przedłoży Inżynier raport wraz z projektem i kosztorysem Wydziałowi krajowemu drogą zwykłą a równocześnie przesze swój wniosek Wydziałowi powiatowemu, który zbada potrzebę przyczynę i rozmiar dostawy lub roboty, i objawi swą opinię Wydziałowi krajowemu drogą zwykłą.

Po wysłaniu raportów i relacji oczekiwać należy w obu razach postanowienia Wydziału krajowego. Dopiero po uznaniu przez Wydział krajowy potrzeby dodatkowych robót lub dostaw, i po nadejściu wyraźnego w tym względzie przyzwolenia — zarządzi Inżynier roboty lub dostawy dodatkowe w rozmiarach przez Wydział krajowy oznaczonych. Jeżeli roboty te lub dostawy wykonane być mają w drodze przedsiębiorstwa, natenczas wyda Inżynier do przedsiębiorcy pisemne polecenie, w którym odwoła się do daty i liczby przyzwolenia Wydziału krajowego, wskaże wszyst-

kie uskutecznić się mające dodatkowe roboty lub dostawy i oznajmi mu zarazem, ażeby poleceniem tem wykazał się przed komisją kołaudacyjną przy odbiorze robót lub dostaw.

Wszelkie roboty i dostawy dodatkowe, któreby przedsiębiorca bez takiego polecenia wykonał jak również roboty i dostawy dodatkowe wykonane w zarządzie własnym bez przyzwolenia Wydziału krajowego, nie będą przy odbiorze uwzględnione ani też z funduszu krajowego wynagrodzone.

Wydział powiatowy, który wraz z Inżynierem o powziętej przez Wydział krajowy decyzji względem zwiększenia dostaw, lub robót uwiadomionym zostanie, czuwać będzie nad tem, aby przy odbiorze ostatecznym nie przyjęto żadnych dodatkowych robót lub dostaw, które bez pozwolenia Wydziału krajowego wykonane zostały.

Powyższej instrukcyi trzymać się będą tak Wydziały powiatowe jako też Inżynierowie i nie odstępają od niej pod żadnym pozorem.

Odpis okólnika Wydziału krajowego z d. 7. Lipca 1871 do l. 6.987.

Na mocy §. 21. ustawy drogowej ustanawia Wydział krajowy następujące ceny za roboty, wywołane wypadkami żywiołowemi:

1. W czasie od 15. Października do 15. Kwietnia: za dzień pieszy 20 centów w. a., a za dzień zaprzężny 80 centów w. a.;

2. w czasie od 16. Kwietnia do 14. Października: za dzień pieszy 30 centów w. a: a za dzień zaprzężny 1 złr. 20 centów w. a.

W pierwszym okresie trwać powinna robota 7 godzin, w drugim 10 godzin dziennie.

Robotnikowi mniej godzin pracującemu wypłacać należy stosunkowo mniejsze wynagrodzenie, a mianowicie potrącać wypada przy robocie pieszej 3 centy w. a. za każdą godzinę, a przy robocie zaprzężnej 12 centów w. a.

Ceny powyższe nietylko w roku bieżącym, lecz także i w latach następnych będzie Wydział krajowy tak długo uważał za obowiązujące, dopóki zmienione stosunki oznaczenia nowych cen wymagać nie będą.

Odpis okólnika Wydziału k ajowego z dnia 25. Czerwca 1870 l. 6.822 do wszystkich Wydziałów powiatowych.

Odnośnie do §. 13. Instrukcyi adm. z 8. Marca r. b. l. 15.079 według którego czyszczenie rowów, zgartywanie błota i t. p. uskutecznić należy w zarządzie własnym przez drożników z dodaniem tymże wedle potrzeby pomocników, oznajmia Wydział krajowy, iż postanowienie to bynajmniej nie zmienia przepisów, według których gminy obowiązane są do zgartywania i sprzątywania błota i do czyszczenia rowów przy drogach publicznych wewnątrz osady samej.

Obowiązek ten włożony na gminy większe rozporządzeniem gub. z d. 22. Marca 1825 l. 15.775, rozciąga się na mocy §. 27. nst. gm. na wszystkie gminy bez wyjątku. W myśl §. tego należy zgartywanie i uprząatanie błota z dróg publicznych i czyszczenie rowów przy tychże drogach do obowiązków policyi miejscowej, która o czystość ulic i placów, niemniej o bezpieczeństwo i łatwość komunikacyi wewnątrz osady starać się winna bez względu na to, czy droga, która ma być czyszczoną, jest drogą krajową, powiatową lub gminną.

Tak samo obowiązana jest każda gmina wewnątrz osady, jak daleko domy sięgają, odgartywać bezpłatnie śnieg celem otworzenia komunikacyi na drodze publicznej bez względu na kategorię drogi.

Za ściśle wykonywanie policyi miejscowej na drogach i placach publicznych odpowiedzialnym jest przedewszystkiem w myśl §. 57. ust. gm. naczelnik gminy, który w razie zaniedbywania odnośnych obowiązków karany być może na mocy §. 102. ust. gm. grzywną aż do 20 złr. w. a. albo też złożeniem z urzędu.

W razie niedopełnienia dotyczących obowiązków przez Radę gminną, zastosować należy §. 107. ust. gm., wskazujący środki zaradcze.

Powyższe uwagi poda Wydział powiatowy do wiadomości służby drogowej i wszystkich Zwierzchności gminnych w tamtejszym powiecie i czuwać będzie nad tem, aby gminy dopełniały ściśle obowiązków, włożonych na nie ustawą.

**Odpis okólnika Wydziału krajowego z dnia 7. Października 1870.
l. 12.605 do wszystkich Wydziałów powiatowych.**

Z powodu zapytania jednego z Wydziałów powiatowych czy i o ile rozporządzenie z dnia 25. Czerwca b. r. l. 6.822 w sprawie czyszczenia powierzchni i rowów przy drogach krajowych i powiatowych także do obszarów dworskich zastosowaniem być winno, oznajmiamy w uzupełnieniu tego rozporządzenia, jak następuje:

Wyż określony obowiązek wynika z zastosowania obowiązujących dotąd dekrétów gub. z dnia 28. Stycznia 1825 l. 3622 i z 22. Marca 1825 l. 15.775 do istniejącej ustawy gminnej a w szczególności do §. 27. tejże ustawy. Gdy zaś według §. 7. ustawy o obszarach dworskich, obszar dworski winien jest wypełniać w swoim obrębie, z wyjątkiem oznaczonych w tymże §. przestrzeni, wszelkie obowiązki i powinności gminy — przeto niepodlega wątpliwości, iż również obszary dworskie do bezpłatnego odgartywania śniegu i błota jakoteż czystego utrzymywania rowów na drogach krajowych i powiatowych o tyle są obowiązane, o ile drogi te stykają się z obejściem dworskiem.

O tem postanowieniu zechce Wydział powiatowy, położone obok rzeczonych dróg obszary dworskie zawiadomić i zachodzące w tym względzie sprawy z uwzględnieniem miejscowych stosunków w 1szej instancji rozstrzygać.

Lwów dnia 7. Października 1870;

**Odpis okólnika Wydziału krajowego z dnia 7. Października 1870
l. 12.710 do wszystkich Wydziałów powiatowych.**

C. k. Namiestnictwo oświadczyło nam odezwą z dnia 24. Września 1870. l. 40599 iż zgadza się zupełnie z zapatrywaniem Wydziału co do obowiązku gmin do zgartywania i uprzątania błota i czyszczenia rowów na drogach krajowych i powiatowych wewnątrz osady jak daleko domy sięgają i że pouczyło nawet w ten sposób z powodu pojedynczych wypadków odciągania się gmin od rzeczzonego obowiązku, dotyczące c. k. Starostwa.

O czem Wydział powiatowy w dodatku do naszego polecenia z dnia 25. Czerwca 1870. l. 6.822 zawiadamiamy.

Lwów dnia 7. Października 1870. r.

Odpis okólnika Wydziału krajowego z dnia 15. Stycznia 1871. do l. 385 wystosowanego do wszystkich Wydziałów powiatowych i Inżynierów okręgowych.

Z różnych doniesień przekonał się Wydział krajowy, że Wydziały powiatowe i organa dróg krajowych nie przestrzegają należycie wypełnienia dekretu gubern. z dnia 6. Maja 1840. l. 27.797., który postanawia, że połączenie dróg pobocznych gminnych nieszutrowanych pod tym warunkiem jest dozwolone, że po nad rów będzie most dany i tak utrzymywany, że przez to ani spad wody w rowach wstrzymanym, ani stan gościńca a mianowicie bankiety uszkodzone nie zostaną.

Za uszkodzenie bankietów została dekretem guber. z dnia 27. czerwca 1823. l. 33.864 kara wyznaczoną, a stosownie do tego rozporządzenia i w celu zapobieżenia uszkodzeniu gościńców. włożono na Zwierzchności gminne obowiązek, aby nietylko wspomniane mosty po nad rowy ciągle w dobrym stanie utrzymywały, lecz i najbliższą za mostem przestrzeń dróg nieszutrowanych zwirem wysypały, albowiem w razie przeciwnym przewożonoby z nich błoto na gościeńce, a bankiety rozmiękałyby i zostały zanieczyszczone. Dekret wzmiankowany postanawia w końcu, że gdzie gminy tego nieprzestrzegają, komunikacya ma być zamkniętą.

W związku z tym przepisem, w celu utrzymywania czystości na gościńcach krajowych są także dekreta gubernialne z 8. Grudnia 1815. l. 49.230 i 14. Września 1825. l. 47.395, które postanawiają:

a) że właściciele domów zajezdnych i karczem obok gościńców publicznych położonych, nbowiązani są do brukowania lub szutrowania miejsc po obu stronach domów zajezdnych lub karczem przeznaczonych do stawiania tam wozów.

b) aby zabronić utrzymywania domów zajezdnych i karczem, w razie uchybienia temu postanowieniu;

c) aby właściciele takich domów błoto i nawóz w całej długości tychże koło gościńców własnym kosztem zgartywać kazali;

d) aby te brukowane lub szutrowane miejsca w dobrym i czystym stanie utrzymywane były;

e) aby bydlęta pociągowe na gościńcach karmionem nie było, a fura natychmiast usunięte zostały, jeżeli utrudniają przejazd;

f) przestrzeganie tych przepisów jest obowiązkiem urzędników drogowych i Zwierzchności miejscowych, względnie przełożonych obszarów dworskich, które za niedopełnienie tego obowiązku do odpowiedzialności pociągniętemi będą.

Gdy dobry stan gościńców zawisł od utrzymywania rowów ubocznych, od ich czyszczenia i należytego utrzymywania bankietów, nie powinno być zatem w interesie publicznej komunikacyi i dobra funduszu krajowego obojętnem przestrzeganie powyższych postanowień.

Wydział krajowy poleca zatem wszystkim panom Inżynierom okręgowym, ażeby przedłożyli Wydziałom powiatowym dokładny wykaz dróg publicznych i karczem obok gościńców stojących, i w takowym uwidocznili gdzie potrzeba zastosowania powyższego postanowienia zachodzi.

Wydziały powiatowe wydadzą do dotyczących stron odpowiednie polecenia, a gdyby takowe niebyły w terminie danym wypełnione, postąpi przeciw Zwierzchnościom gminnym według §. 102. ust. gm., lub też uda się w razie potrzeby do c. k. Starostwa powiatowego ażeby w myśl wzmiankowanych przepisów przeciw dotyczącym gminom lub obszarom dworskim urzędowanie zarządziło, a w razie potrzeby i komunikację zamknęło lub też utrzymywanie kar-
czem wzbroniło.

Rozumie się samo przez się, że obowiązkiem Wydziałów powiatowych i organów drogowych będzie czuwać nad tem, aby zawezwania takowe bezskuteczne nie były.

Odpis okólnika c. k. Namiestnictwa z dnia 4. Sierpnia 1870. L. 27.777 do wszystkich pp. c. k. Starostów, i okólnika Wydziału krajowego z dnia 12. Sierpnia 1870 do l. 10.428 do wszystkich Wydziałów powiatowych.

Z powodu różnych zapatrywań co do używania środków przymusowych celem znaglenia gmin do naprawy dróg gminnych, oznajmiam w porozumieniu z Wydziałem krajowym p. Staroście do zastosowania się na przyszłość co następuje:

Ustawa gminna podaje w §. 102. w związku z §fem 27. ustawy drogowej Wydziałom powiatowym środki do zmuszenia zwierzchności gminnych, aby obowiązkom swoim w sprawach drogowych w §. 27 l. c ustawy gminnej i w §. 11 ustawy drogowej określonych, zadość uczynili.

Jeżeliby zaś w pojedynczych wypadkach środki te okazały się bezskutecznymi, i Wydział powiatowy w skutek tego wezwał c. k. Starostwo do wkroczenia, lub gdyby pan Starosta widział się spowodowanym na podstawie §. 30. ustawy drogowej do takiego wkroczenia i przystąpienia do zastosowania §. 107 ustawy gminnej, czyli wykonania zaniedbanych powinności gminnych na koszt i stratę takowych, natenczas zastosowanie postanowień tego §. w dwójaki sposób nastąpić może. a to, albo przez bezpośrednie zarządzenie potrzebnych robót przez gminy zaniedbanych, albo przez wysłanie egzekucyi do gmin celem przymuszenia ich do wykonania tych robót.

W każdym pojedynczym przypadku okażą okoliczności, który z tych dwóch środków może być skuteczniejszym, prędzej do celu prowadzącym, a dla gminy na której koszt i stratę zarządzenie nastąpić ma, mniej kosztownym i którego przeto użyć należy, a mianowicie, czy przystąpić — jak to w bardzo naglących żadnej zwłoki niedopuszczających przypadkach by wypadało — zaraz do bezpośredniego zarządzenia i wykonania robót, czy aż po użyciu egzekucyi, jeżeliby się takowa bezskuteczną okazała.

D. u. s.

Wykaz dochodu z myt na drogach krajowych w latach 1870. i 1871.

	1870		1871	
	złr.	ct.	złr.	ct.
Przegorzały } Mogiła Bińczyce } Przeżycia duchowna } Babice } Podzagórze . Chelmek . Pomianowa . Gnojnik . Kurów . Łososina dolna . Gródek . Zabielcze . Łącko . Stary Sącz . Łęka . Dębno . Konieczna . Nowy Targ . Zabornia . Obidowa . od 1. { Rzyńska . Lipca { Dąbie . 1871. { Brzezica . Olchowce . Tyrawa woł. . Bircza . Olszany } Przemyśl } Grabownica . Niewiśka . Dynów . Nozdrzec . Bełzec } Płazów } Cieszanów } Oleszyce } Wulka zapalowska } Jarosław . Stawczany } Porzecze }	5.901	—	5.901	—
	1.631	—	1.631	—
	750	—	751	50
	305	—	306	50
	1.200	0	1.505	—
	470	—	458	—
	458	—	458	—
	546	12	546	12
	281	72	281	72
	2.187	97 1/2	2.187	97 1/2
	680	—	680	—
	3.501	—	3.501	—
	606	—	606	—
	1.350	—	1.350	—
	720	—	720	—
	3.333	33	3.333	33
	1.600	—	1.600	—
	1.100	—	1.100	—
	—	—	750	—
	—	—	1.003	33 1/3
	—	—	1.500	—
	260	—	250	—
	180	—	181	87
	900	—	1.500	—
	3.031	—	3.031	—
	761	55	840	75
	715	6	716	—
	1.938	55	1.939	—
	206	12	207	37
	6.501	99	6.501	99
	5.654	—	5.654	—
	3.500	—	3.500	—
Razem	50.369	91 1/2	52.734	53 3/4

	1870		1871	
	złr.	ct.	złr.	ct.
Dawidów	2.200	—	1.400	—
Zalipie }	2.901	—	2.951	—
Podkamień }				
Demianów }				
Reperbów	642	25	627	25
Spilczyna	1.147	—	1.086	—
Żółkiew	3.750	—	3.750	—
Turynka	790	—	790	—
Mosty	640	—	640	—
Bohutyn i Rozhadów	1.600	—	1.920	—
Brzeżany	7.017	—	7.017	—
Jamnica	1.546	—	1.346	—
Halicz	2.600	—	2.600	—
Horodyszcze i Kozowa	2.201	—	2.201	—
Biała Karczma	1.650	—	1.585	—
Smykowce	2.171	—	2.571	72
Zagrobela	4.501	—	4.501	—
Podwołoczyska	1.550	—	2.350	—
Jezupol }	1.560	—	1.176	—
Pobereże }				
Milowanie }				
Tlumacz }	4.200	—	4.200	—
Niezwiska }				
Ruszków }				
Serafince }	2.600	—	2.600	—
Ottynia }				
Odaje }				
Puhary	827	15	1.164	—
Czortków Dzuryń }	1.750	—	1.750	—
Dawidkowce }				
Buczacz Monasterzyska: Zaleszczyki	10.015	22	10.424	24
Strusów	819	50	829	60
Dobropole	850	—	915	—
Kozaczówka Babińce	455	33 $\frac{1}{2}$	765	36
Uście biskupie	965	—	965	—
Tłuste	525	—	525	—
Koszyłowce	651	—	666	99
Husiatyn	600	—	600	—
Krogulec	305	—	305	—
Biało Kiernica	375	—	575	—
Borszczów	556	—	556	—
Iwanków	567	50	567	50
Korolówka, Bedrykowce	1.401	75	1.401	75
Kasperowce	264	—	264	—
Mostowe pod Dębem	450	—	600	—
Razem	119.148	7	123.808	87

a zatem: dochód z myt w roku 1870	119.148 złr. 7 ct.
a z domków mytniczych	127 złr.
Razem	119.275 złr. 7 ct.
dochód z myt w r. 1871 wraz z domkami mytnicznymi	123.808 złr. 87 ct.
Zatem dochód w r. 1871 większy o	4.633 złr. 80 ct.

Odpis odezwy Wydziału krajowego z d. 20. Grudnia 1869. l. 4.865. wystosowanej do c. k. Prezydium Namiestnictwa w miejscu.

Od niejakiego czasu powtarzają się skargi ze strony Wydziałów powiatowych na c. k. Starostwa powiatowe z powodu wydawania certyfikatów uwolnienia od opłaty myta na publicznych nie eraryalnych drogach, mostach i przewozach a szczególnie na drogach krajowych i powiatowych.

Cheąc tym niepotrzebnym drażliwościom i skargom koniec położyć, objawia Wydział krajowy w tej sprawie następnę zapatrywanie: Z dniem 1. Stycznia 1868. weszła w życie ustawa drogowa z dnia 18. Sierpnia 1866. a w skutek tego przeszły wszystkie publiczne nie eraryalne drogi w bezpośredni zarząd Reprezentacyi autonomicznych.

Od dnia prawomocności pomienionej ustawy, wyszłej z pod obrad Reprezentacyi krajowej w interesie samorządu krajowego, są władze autonomiczne jedynymi i wyłącznymi administratorami tej gałęzi gospodarstwa krajowego.

Przez całą ustawę drogową wije się jako nić ta myśl zasadnicza, że tylko Władzom autonomicznym przysługują inicjatywa w czynnościach mających na celu polepszenie stanu dróg publicznych nie eraryalnych i w ogóle we wszystkich sprawach administracyjno-drogowych.

Władzom politycznym pozostawiła ustawa tylko stanowisko obserwacyjne ze względów bezpieczeństwa publicznego.

I tylko w razie faktycznego zagrożenia tego bezpieczeństwa dla osób i własności przysługują władzom politycznym, a i to tylko w porozumieniu z Władzami autonomicznymi. (§. 30.)

Przeto i wydawanie certyfikatów uwolnienia od opłaty myta na publicznych nie eraryalnych drogach należy wyłącznie jako czynność administracyjną do organów autonomicznych.

Ingerencya organów rządowych jest w tej mierze wykluczona. Wszak §. 29. ustawy drogowej to wyraźnie mówi, że tylko tam Władze rządowe mają rozstrzygać, gdzie zachodzi spór co do uwolnienia od myta, a zatem w wypadku gdzieby organ autonomiczny odmówił stronie wydania takiej kartki uwalniającej.

Zresztą wydawanie certyfikatów zbyt pochopne narazić by mogło fundusze drogowe na straty, a Władze autonomiczne na skargi i procesa z dzierżawcami myt.

Władze autonomiczne tylko mogą zatem na przyszłość udzielać takowe uwolnienia wszędzie, gdzie na to zezwalają istniejące przepisy i ustawy.

Z tych to powodów i odnośnie do odezwy tutejszej z dnia 18. Marca 1869. l. 2.355 upraszamy uprzejmie Światne c. k. Prezydium Namiestnictwa o spieszne wydanie okólnika w tej sprawie do c. k. Starostów powiatowych i o udzielenie takowego w odpisie ze zwrotem komunikatu w celu poinformowania Wydziałów powiatowych i uniknięcia dalszych zażaleń.

D. j. w.

Odpis Odezwy c. k. Namiestnictwa z dnia 10. Marca 1870. l. 491
wystosowanej do Wydziału krajowego.

W odpowiedzi na szacowną odezwę z dnia 20. Grudnia 1869. do l. 4.865 której załączniki się zwraca, c. k. Namiestnictwo ma zaszczyt oświadczyć, iż certyfikaty, o których w przepisach mytniczych jest mowa, nie są wcale dokumentami nadającymi stronom prawa używania dróg omyconych bezpłatnie, tylko są potwierdzeniem urzędowem istnienia takich okoliczności, które uwalniają strony podług istniejących przepisów od płacenia myta tak na drogach państwowych jak krajowych i powiatowych.

Certyfikaty, któreby stronom nadawały prawo uwolnienia od płacenia myta w przypadkach w których przepisy takiego uwolnienia nie przyznają, nie mogą być przez żadne władze lub urzęda wystawiane, a dzierżawcy myt nie byłiby nawet obowiązani, takiego rodzaju certyfikaty uwzględniać.

Co się zaś tyczy certyfikatów poświadczających istnienie okoliczności uwalniających prawnie od płacenia należności myta, to takowe mają być wystawiane przez te władze i urzęda rządowe i autonomiczne, które są według własności pojedynczych wypadków powołane okoliczności dotyczące urzędownie poświadczać.

C. k. Namiestnictwo nie może zatem Starostwom bezwarunkowo zabronić, wydawania takich certyfikatów czyli poświadczeń tam, gdzie do tego ze stanowiska swego urzędowego są powołane.

Do wiadomości Namiestnictwa doszedł z resztą tylko jeden przypadek, w którym Starosta powiatowy wydawał niewłaściwe certyfikaty uwalniające przełożonych gmin z powodu przybywania na sesję urzędową od płacenia myta.

Namiestnictwo uznając te certyfikaty za nieważne, poleciło temu staroście, by dzierżawców myta, którzyby z tego powodu ponieśli straty, zaspokojono, i zrobiło go odpowiedzialnym za postępowanie nielegalne, udzieliło też odpis tego rozporządzenia odezwą z dnia 20. Czerwca 1869. l. 24.610 Świetnemu Wydziałowi krajowemu do wiadomości.

Jeżeliby się oprócz tego jednego przypadku jeszcze inne tego rodzaju zdarzyły, to zechce Świetny Wydział krajowy o takowych Namiestnictwo zawiadomić, by jak w powyższym razie, przeciw obwinionym starostom postąpić.

W końcu załączam odpis rozporządzenia w wspomnionym względzie wydanego równocześnie do wszystkich c. k. władz powiatowych.

D. j. w.

Odpis odezwy c. k. Namiestnictwa wystosowanej do Wydziału krajowego na dniu 2. Października 1870. do l. 36.859.

W podaniach Świątelnego Wydziału krajowego z d. 30. Kwietnia 1868. i 18. Czerwca 1869. l. 3.557 i 2.319 wystosowanych do Wys. Ministerstwa spraw wewnętrznych, z których się zwracają 4 załączniki, żądano aby:

1. regulację Wisły i jej pobocznych rzek Dunajca, Wisłoki i Sanu dozwoloną najwyższem postanowieniem z d. 11. Listopada 1861. przeprowadzić w krótszym jak w wyznaczonym na lat 20 okresie czasu;

2. aby sypanie wałów wzdłuż tych rzek, przekazane nadbrzeżnym mieszkańcom w drodze konkurencyi, wymagające nakładu obliczonego w przybliżeniu do 560.000 złr. przenieść wyjątkowo ze względu na materyalnie niepomysłny stan kraju naszego, wyłącznie na skarb Państwa.

Na te podania oznajmił Jego Ekscelencya Pan Minister spraw wewnętrznych reskryptem z d. 19. sierpnia r. b, l. 17.300 ex 1869 co następuje:

do 1. Od czasu nadmienionego Najwyższego postanowienia, dokonano już dość znacznych robót na rzekach galicyjskich, a przeto oznaczonego do przeprowadzenia robót regulacyjnych okresu czasu nie można wcale za długi, lecz przeciwnie za zbyt krótki uważać, jeżeli się uwzględni:

- a) że liczba przedsięwzięć się mających budowli jest jeszcze bardzo znaczna i że w ogóle zadanie rzeczzonej regulacji rzek galicyjskich jest nadzwyczaj wielkie;
- b) że nie rzadko się zdarza, iż projektowanie jednej budowy zawisło od uskutecznienia drugiej, już pierwszej założonej; że zatem budowie regulacyjnej tylko zwolna postępując można należycie wykonać Aby jednak to osiągnąć, okazuje się przy tak doniosłej liczbie tych budowli potrzeba czasu dłuższego tem więcej, że w celu wypracowania projektów regulacji Wisły w przestrzeni wzdłuż granicy krajowej winno się przeprowadzić pertraktacyą z cesarskim rządem rosyjskim, nareszcie
- c) że przy zbyttnim pośpiechu w budowlach wodnych trudno byłoby wyszukać potrzebną liczbę dzielnych, do wykonania tego rodzaju robót uzdolnionych przedsiębiorców, a oraz w miejscach gdzie budowle z faszyn mają być zakładane, dałoby się uczuć brak materyału faszynowego.

W obec takich okoliczności wydaje się już ze względów technicznych, pominąwszy finansowe, rozdział przyzwolonej regulacji rzek na mniej jak 20 lat nie odpowiednim.

do 2. W reskrypcie byłego ministerstwa stanu z d. 25. Kwietnia 1862 l. 22.452/682 zawiadamiającym Namiestnictwo o Najwyższem postanowieniu z d. 11. Listopada 1861. wykazano bliżej, jak wielkie powstaje ułatwienie dla gmin, właścicieli posiadłości większych i reszty stron prywatnych znajdujących się w obszarze inundacyjnym regulować się mających rzek z tego, że Jego c. k. Apostolska Mość tychże uwolnić najlaskawiej raczył nadal od dodatków konkurencyjnych do właściwych wodnych budowli regulacyjnych.

We wspomnionym reskrypcie Ministerstwa podniesiono dalej, że przekazane nadbrzeżnym mieszkańcom usypanie brakujących jeszcze wałów, wymagających kosztów w kwocie 560.000 złr. nie wyrówna korzyści wynikającej z uwolnienia od ponoszenia konkurencyi do budowli wodnych regulacyjnych, albowiem preliminowany nakład tych ostatnich w kwocie 1.080.000 złr. jest niemal dwa razy taki wielki jak nakład dla sypania wałów wyliczony, a wedle reskryptu

Ministerstwa handlu z d. 15. Listopada 1849 l: ⁸⁵⁹⁰/₁₃₂₈ ponosił fundusz budowy wodnych tylko $\frac{1}{4}$ kosztów tego sypania.

Gdy obwałowanie w mowie będących rzek, jedynie ochronę, i korzyści gmin, właścicieli posiadłości większych i reszty stron prywatnych zostających w obszarze inundacyjnym ma na celu, przeto ich przedewszystkiem jest obowiązkiem takowego na własny koszt dokonać, a o ile ich środki nie wystarczają, powołany jest kraj do niesienia im pomocy.

Owoż na skarb Państwa, któremu już przekazano budowy wodne regulacyjne, wymagające nakładu nad jeden milion złotych, niemożna oraz nakładać kosztów obwałowania rzek, lub też jakiegokolwiek przyczyniania się tytułem konkurencyi lub zapomogi.

Zawiadamiając o tem Świetny Wydział krajowy na mocy powołanego na wstępie reskryptu Jego Ekscelencyi Pana Ministra zwracam powtórne podanie z d. 2. Grudnia 1869 l. 14.495 tyżące się przyspieszenia regulacyi rzek galicyjskich.

D. j. w.

Odpis odezwy c. k. Namiestnictwa z d. 8. Kwietnia 1871. l. 4.938. wystosowanej do Wydziału krajowego.

W sprawie regulacji rzek Prutu i Czeremosza, poruszonej we Wrześniu 1869. przez dotyczące Wydziały powiatowe w Sejmie krajowym, poleciło Namiestnictwo rozporządzeniem z d. 21. Października 1869. l. 47.295 dotyczącym Starostom, aby na podstawie poprzedniego rozpoznania technicznego należycie zbadali i objawili swe zdanie, czy i o ile zachodzą względy publiczne, któreby przemawiały za przyczynieniem się skarbu państwowego do wykonania tych regulacji.

Dokonanie tego dzieła jednakowoż okazało się ze stanowiska technicznego, ze względu na przestrzeń znaczną, również na właściwość tych dwóch rzek, bardzo trudnem, i tylko nadzwyczajnymi środkami wykonalnem, albowiem obydwie te górskie rzeki mają spad bardzo znaczny, uprowadzają grzęzy niezwykłej ilości, przestrzeń inundaeyi przy ujściu obydwóch rzek jest bardzo rozległą, brzegi zaś przy ujściu są bardzo niskie.

Przedewszystkiem okazała się ze względów publicznych potrzeba regulacyi Prutu w obrębie gminy Kołomyi (do czego szacowne pismo z d. 22 Września 1869 l. 44.997 się odnosi) albowiem teraźniejszy stan rzeki zagraża rządowemu gościńcowi, najbardziej zaś przedmieściu nadwórniańskiemu w Kołomyi.

Do odwrócenia tego niebezpieczeństwa, gdy skarb państwowy w większej części interesowany, powołany jest do przyczynienia się znacznego, zarządziło Namiestnictwo pod d. 31. Sierpnia 1870. l. 30.980 wygotowanie elaboratu technicznego, a na podstawie tegoż przesłuchanie stron interesowanych, celem przyczynienia się do kosztów tej budowy w miarę spodziewanych korzyści. Elaborat ten, gdy tylko od starosty w Kołomyi będzie nadesłany, przedłoży się wys. Ministerstwu do zatwierdzenia i przyzwolenia kwoty przypadającej na skarb publiczny.

Co się tyczy reszty regulacyi obydwu rzek, nadmienić muszę, iż koszt wynosiłyby z przyczyn powyżej przytoczonych, bardzo znaczną sumę, a pociągnięcie funduszu budowy wodnych w konkurencyę tak kosztownej budowy wodnej, i utrzymania tejże w dobrym stanie, mogłoby ze względu na spławność tych rzek, jakoteż ze względu na reskrypt ministerjalny z d. 11. Kwietnia 1870. l. 16.017, według którego współudział funduszu budowy wodnych z tytułu uratowania kapitału podatkowego w zasadzie nie jest dopuszczalnym, tylko w bardzo małej części mieć miejsce.

Aby jednak pomimo tej, dla osiągnięcia zamierzonego celu niepomyślniej okoliczności tej sprawy, tak pod względem technicznym jako administracyjnym bliżej się rozpatrzeć, i aby mieć pewną rękojmię, czy i o ile strony w konkurencyę wejść mające przyczyniać by się zechciały do tych kosztów, zarządzono tutejszym dekretem z d. 20. Listopada 1870. l. 45.137, aby oznaczyć poprzednio kosztu budowy w przybliżeniu, a rozłożywszy je stosownie do przestrzeni i korzyści stron, w których interesie przeważnie regulacya przedsięwziętą by być musiała, przesłuchać ich w tym względzie, albowiem tylko w razie pomyślnego wyniku tej rozprawy można by poczynić dalsze kroki ku zrealizowaniu zamierzonego dzieła.

Jeżeli więc wynik tej pertraktacyi okaże się korzystnym, nastąpi wypracowanie detalicznego projektu budowy, a na podstawie tych danych dopiero, wniesienie sprawy wys. Ministerstwu do zatwierdzenia.

Z powyższego opisu poweźmie Świetny Wydział krajowy, że rozchodzi się tu o dwie sprawy, o regulacyę Prutu w obrębie gminy Kołomyi, jako najnagłęjszą, i o ogólną regulacyę Prutu i Czeremosza, których wykonanie najgłówniej zależnem jest od dobrego usposobienia dotyczących stron prywatnych wchodzących w konkurencyę.

O dalszym przebiegu tych spraw nie omieszkam Świetny Wydział krajowy w swoim czasie zawiadomić.

Załączniki szacownego pisma z d. 26. Stycznia r. b. l. 16.647 zwraca się.

D. j. w.

Odpis odezwy c. k. Namiestnictwa z dnia 15. Lipca 1871 l. 27.458 wystosowanej do Wydziału krajowego,

Przy zwrocie załącznika szacownej odezwy z 19. Marca r. b. do l. 7.703 oświadczam Świątnemu Wydziałowi krajowemu w sprawie uregulowania koryta rzeki Raby co następuje:

Najwyższem postanowieniem z 11. Listopada 1861. niezaliczono Raby do rzek, mających się uregulować wyłącznie na koszt skarbu Państwa.

A gdy fundusze przeznaczone na ten cel, pokryte być mają z dotacyi nadzwyczajnej budowli wodnych, które dla każdej rzeki z osobna wykazane bywają w preliminarzach budżetu państwowego, zatem nie prelinowano w budżecie na r. 1871 w rozdziale nadzwyczajnych budowli wodnych żadnego wydatku na uregulowanie Raby.

Koszta uporządkowania tej rzeki, bywają jednak pokryte z dotacyi zwyczajnej funduszu budowli wodnych, który w budżetach rocznych wykazuje się tylko w ryczałtowej kwocie.

Wiadomem jest, że Namiestnictwo przyczynia się w zakresie własnego działania w miarę obowiązujących przepisów datkami z funduszków rządowych prawie do każdej budowli wodnej, przeprowadzonej na żądanie mieszkańców, bądź to dla zabezpieczenia brzegów, albo dla osuszenia gruntów bagnistych, i że nie wahało się nigdy w naglących okolicznościach wyjednać większych datków u wys. Ministerstwa.

I tak n. p. wzięto na rachunek skarbu Państwa w r. zeszłym, przy budowie regulacyjnej na Rabie:

pod Gawłowem starym	1.430 złr. 68 ¹ / ₂ ct.
„ Baczkowem	872 „ 96 „
„ Krzyżanowicami	1.015 „ 83 „
„ Domienicami	111 „ 2 „

Oprócz tego przyrzeczono, jeżeli konkurencyja przypadająca na nią kwotę uiszczi, datki z funduszków rządowych na roboty koło zabezpieczenia brzegów,

pod Bogucicami	483 złr. 2 ¹ / ₂ ct.
„ Częstawicami	116 „ 42 „

Z tego stanu rzeczy zechce Wydział krajowy powziąć, że skarb Państwa według możliwości przyczynia się do uregulowania tej rzeki. Nie da się jednak zaprzeczyć, iż wyniki mogłyby być o wiele skuteczniejsze, gdyby także strony, udział biorące w konkurencyi, odpowiednio ich interesom bezzwłocznie przyczyniać się zechciały do ponoszenia kosztów budowy, co jednak po największej części nie następuje w sposób pożądanym.

Przy znacznym nakładzie, którego uregulowanie główniejszych rzek Galicyi wymaga, nie podobna na teraz uskutecznić także uporządkowania rzeki Raby wyłącznym kosztem funduszków państwowych, jak to się domaga Rada powiatowa w Wieliczce.

Aby jednak osiągnąć odpowiedniejszy postęp przy będącej w mowie regulacyi, pożądanemby było, aby nadmieniona Rada powiatowa wpłynęła na strony interesowane, skłoniwszy ich do spiesniejszego uiszczenia nań przypadających kosztów rozkładu konkurencyjnego, gdyż tylko tym sposobem kwoty ze skarbu Państwa na cele regulacyjne rzeki Raby przyzwolone, rok rocznie ku temu użyte by być mogły.

d. j. w.

Odpis odezwy c. k. Namiestnictwa we Lwowie wystosowanej do
Wydziału krajowego we Lwowie pod dniem 8. Kwietnia 1871.
do l. 12.532.

C. k. Namiestnictwo ma zaszczyt zwrócić Świątnemu Wydziałowi krajowemu przesłaną szacowną odezwą z 17. z. m. l. 3.552 petycję Rady powiatowej Bocheńskiej w przedmiocie uregulowania Wisły i zabezpieczenia brzegów rzek do Wisły wpadających z następującymi uwagami.

W petycji tej rozciąga Rada powiatowa Bocheńska swą pieczołowitość nie tylko na powiat Bocheński, ale na całą tę część kraju, która jest interesowaną uregulowaniem Wisły i rzek doń wpadających i stawia żądanie, by nie tylko Wisła ale i wszystkie rzeki doń wpływające bez różnicy, kosztem funduszków państwowych bez konkurencji mieszkańców okolic nadbrzeżnych uregulowane zostały, przyczem uznała się też Rada powiatowa całkiem niewłaściwie powołaną wyrazić swe ubolewanie nad dotychczasowem w tej mierze praktykowanem urzędowaniem c. k. Namiestnictwa z powodu jakichś artykułów w dziennikach podanych pod względem oszczędności zaszyłych przy budowach wodnych.

Rzeczona Rada powiatowa nie wskazywała jednak miejscowości, do własnego powiatu należących, gdzieby przedsięwzięcie odnośnych budowli wodnych stało się koniecznem.

Jak Świątnemu Wydziałowi wiadomo mają być na mocy Najwyższego postanowienia Jego c. k. Apostolskiej Mości z 11. Listopada 1871 i dekretu c. k. Ministerstwa Stanu z 25. Kwietnia 1862 l. 22.452 kosztem funduszu państwowego uregulowane rzeka Wisła, tudzież rzeki do tejsze wpływające w następujących przestrzeniach:

1. Wisła w przestrzeni od Krakowa aż do rosyjskiej granicy pod Zawichostem.
2. Dunajec od mostu eraryalnego w Zgłobicach aż do ujścia do Wisły;
3. San od Jarosławia aż do ujścia do Wisły, nareszcie
4. Wisłoka na przestrzeni $2\frac{1}{2}$ milowej od Mielca aż do ujścia do Wisły.

Wszystkie inne budowle wodne na innych ubocznych rzekach, wpływających do Wisły mają być uskutecznione w drodze zwykłej przepisanej konkurencji.

W skutek tegorocznego odejścia lodów na Wiśle uformował się pod Niepołomicami w przestrzeni już uregulowanej zator, w skutek którego woda spiętrzona przewyższała wały istniejące i zalewała wsie Podgrabie ad Niepołomicę, Pasternik, Grobla, Jar i Mszczecin. Nie brak więc budowli regulujących bieg Wisły i nie brak obwałowania były w powiecie Bocheńskim powodem tej klęski, ale zator niepraktykowanych dotąd rozmiarów, którego przyczyną przedewszystkiem są wypadki elementarne.

Raba nie należy do kategorii rzek, mających się uregulować na koszt funduszu państwowego i li tylko ze względu na ulepszenie spławności Wisły projektowane są przy ujściu Raby trzy przekopy, kosztem funduszu państwowego uskutecznić się mające, jak skoro traktat z Rosją względem uregulowania Wisły i Sanu zawarty zatwierdzonym zostanie.

C. k. Namiestnictwo pilnuje z największą uwagą przeprowadzenia uregulowania wyżej wspomnianych rzek i stara się, by roboty regulacyjne postępowały szybko w miarę rozporządzalnych sił technicznych i środków pieniężnych. Ponieważ zaś załączona petycja Rady powiatowej Bocheńskiej nie zawiera żadnych dat szczegółowych, odnoszących się do powiatu Bocheńskiego i nie wskazuje szczegółowo miejscowości własnego powiatu, w którychby przeprowadzenie dopuszczalnych budowli wodnych okazało się potrzebnem, przeto zwraca c. k. Namiestnictwo petycję tę z odwołaniem do danego wyjaśnienia z tym dodatkiem, że zupełnie mylnem jest zdanie, jakoby kwoty w budżecie na cele regulacyjne umieszczone, były Namiestnictwu do wolnej dyspozycji oddane.

Odpis odezwy c. k. Namiestnictwa z dnia 26. Kwietnia 1871.
l. 16.454 do Wydziału krajowego.

Zwracając alegat szacownej odezwy z 13. b. m. za l. 4.132 c. k. Namiestnictwo ma zaszczyt oznajmić świetnemu Wydziałowi iż takie same podanie wniosli pod dniem 1. b. m. przełożeni obszarów dworskich i gmin w Słupcu i Rzepniowie bezpośrednio do c. k. Namiestnictwa i że względem żądań, w tem podaniu zawartych, poczyniono już pod dniem 8. b. m. za l. 14.097 odpowiednie zarządzenia.

Wykonanie przekopu tudzież budowa tam na Wiśle pod Słupcem przypada na mocy Najw. postanowienia Jego ces. i król. Apostolskiej Mości z 11. Listopada 1861. na fundusz budowli wodnych.

Skoro nastąpi ratyfikacya traktatu z Rosyą względem regulacyi granicznych przestrzeni Wisły i Sanu rozpoczną się rzeczzone budowy wodne.

Regulacya rzeki Brnia i osuszenie przyległych do niej bagnistych okolic równie jak i budowa wałów nadbrzeżnych pod Słupcem, mogą być uskutecznione tylko kosztem stron interesowanych i do konkurencyi powołanych.

Jeżeli strony nie uchylają się od prestacyj, nastąpi zarządzenie robót także koło tych budowli wodnych.

Że obwarowania nadbrzeży dotąd w szczupłych tylko rozmiarach a tu i owdzie niedostatecznie są uskutecznione, że dla braku wałów przy tegorocznem odejściu lodów powódź w okolicach nadbrzeżnych znaczne wyrządziła spustoszenia, przyczyną niedostatecznego zabezpieczenia tychże okolic i powtarzających się klęsk elementarnych, jest głównie obojętność i niechęć mieszkańców, którzy zapoznając własne korzyści ociągają się od wszelkiej konkurencyi i mimo usiłowań c. k. władz nie dają się nakłonić do prestacyi na cele powyższe, domagając się od Rządu, by kosztem skarbu publicznego chronił ich mienia, jakkolwiek do tego są sami obowiązani i własne ich siły wystarczają, gdyby tylko chcieli ich użyć.

Z resztą c. k. Namiestnictwo sprawy obwarowania nadbrzeży nie spuszcza z oka, pomimo że dotychczasowe usiłowania władz rządowych po większej części rozbijały się o niechęć mieszkańców interesowanych, zechce świetny Wydział dowiedzieć się z załączonych w odpisie rozporządzeń, wydanych do dotyczących pp. starostów pod dniem 22. Marca i 8. Kwietnia b. r. za l. 8.411 i 14.097, któremi to rozporządzeniami starano się według możliwości poprzeć ten niezaprzeczenie dla całego kraju tak ważny przedmiot.

D. u. s.

Odpis odezw y c. k. Namiestnictwa z dnia 7. Czerwca 1871. do L. 20.556 wystosowanej do Wydziału krajowego.

Załatwiając ostatecznie szacowną odezwę z 26. Marca b. r. l. 3.960 mam zaszczyt udzielić Świątnemu Wydziałowi w sprawie regulacji Wisły i jej napływników, odnośnie do pisma z 8. Kwietnia b. r. l. 14.095 następujące uwagi.

Twierdzenie Wydziału powiatowego Tarnobrzeskiego w udzielonej mi relacji z 17. Marca b. r. l. 152, którą w załączeniu zwracam, jakoby w tamtejszym powiecie od r. 1861. na Wiśle i na Sanie prawie żadne budowle regulacyjne przez rząd nie były wykonane, nie ma żadnej podstawy; załączony bowiem wykaz, obejmujący wszystkie w obrębie budowniczym Tarnobrzeskim od r. 1861. wykonane budowle regulacyjne na Wiśle, Sanie i Wisłocie zbija cyframi dowodnie bezzasadność tego twierdzenia gdyż w samym powiecie Tarnobrzeskim wykonano na Wiśle i Sanie w przeciągu ostatnich lat 10ciu budowle regulacyjne, których kosztą dosięgają 219.000 złr. W tę kwotę nie wliczono jednak kosztów utrzymania tych budowli w dobrym stanie, które to koszty wynoszą od 1867. aż po koniec 1870. r. w równej sumie 28.000 złr.

Wyjawszy zniszczonych tam na Sanie pod Wrzawą, a względnie Czekajem wrzawskim, utrzymały się wszystkie inne budowle w przeważnej części w dobrym stanie i będą w celu ostatecznego uregulowania tych rzek w miarę potrzeby nowymi budowlami uzupełnione. W miejsce zniszczonych tam pod Wrzawą wybudowano już jedną część, a skompletowanie tychże obecnie wykonać się ma kosztem 14.163 złr.

Twierdzenie Wydziału powiatowego, że budowle w mowie będące, wykonane są bez związku i mają na celu li tylko ochronę brzegów zagrożonych, a jako takie do dzieł regulacyjnych policzone być nie mogą, nie ma podstawy, albowiem każdą budowlę regulacyjną uważać należy jako dzieło ochraniające zarazem brzegi.

Wniosek Wydziału pow., aby podjąć najprzód regulację Wisły od ujścia Sanu a nie rozpoczynać jednocześnie uporządkowania Sanu, Wisłoki i Dunajca, nie może być zastosowany w zupełności, gdyż jakkolwiek bacząc przeważnie na regulację głównej rzeki Wisły, zarazem także postarać się trzeba o usunięcie najgłówniejszych przeszkód, istniejących na rzekach do niej wpadających.

Twierdzenie Wydziału powiatowego, że rząd rosyjski uregulowanie Wisły od Zawichostu aż do Sandomierza w r. 1870 prawie ukończył, mogą o tyle sprostować, iż rząd rosyjski rozłożył tę regulację na lat trzy, że ces. rosyjs. inżynier komunikacji wodnej przesłał dopiero pod dniem 18tym Maja 1870. tutaj projekt budowli wodnych w tej przestrzeni wykonać się mających, w celu wzajemnego ustalenia narysu normalnego, według którego nastąpić ma regulacja i że według sprawozdania starosty Tarnobrzeskiego z 23. Kwietnia b. r. l. 2.174 nie ma jeszcze do tego czasu po stronie rosyjskiej ukończonych budowli wodnych, a więc szkody wyrządzone na brzegach tutejszokrajowych, nie można przypisać wpływowi tych budowli.

Wniosek Wydziału powiatowego, by postarać się o przyspieszenie regulacji rzek w Galicyi i dokonać je w krótszym jak w ustanowionym 20. letnim okresie czasu, bywa w praktyce o tyle uwzględnionym i zastosowanym, iż z kwoty 1.080.000, przeznaczanej najwyższem postanowieniem z 11. Listopada 1861. na regulacją rzek w tymże okresie czasu, spotrzebowano corocznie o wiele znaczniejsze kwoty, które w ostatnich latach przewyższają nawet w dwójnasób przypadającą roczną kwotę 54.000 złr.

Nakonec mam zaszczyt oznajmić jeszcze Świątnemu Wydziałowi, że zarządzono już pod dniem 9tym Kwietnia b. r. za l. 8.686 na podstawie zbadania teraźniejszego stanu koryta rzeki i ustalenia narysu normalnego w porozumieniu z rządem rosyjskim, przedłożenie projektu do uzupełnienia budowli regulacyjnych na przestrzeni od Sandomierza aż do Zawichostu i że wypracowanie projektu uregulowania ujścia Sanu i przyległej doń części rzeki jest już w toku.

Nadesłano mi szacowną odezwę z 11. Maja b. r. l. 6.038 załączniki zwracam uprzejmie świątnemu Wydziałowi

d. j. w.

Spis gminnych kas pożyczkowych

założonych w czasie od 1. Sierpnia 1870. do ostatniego Czerwca 1871.

Powiat	Liczba porządkowa	Gmina	Kapitał zakładowy				Kapitał gminy lokowany w kasie pożyczkowej				U w a g a
			w gotówce		w obligacjach		w gotówce		w obligacjach		
			złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	
Brody . . .	1	Uwiń	124	23	—	—	—	—	—	Kapitał jeszcze nieoznaczony.	
Brzesko . . .	2	Dębno	—	—	—	—	—	—	—		
	3	Górka	151	12	—	—	—	—	—		
Buczacz . . .	4	Nowostawiec	—	—	678	8	—	—	—	jak poz. 2.	
Dąbrowa . . .	5	w Dąbrowie dla wszystkich gmin pow.	1131	10	—	—	—	—	—		
Jarosław . . .	6	Łapajówka	—	—	—	—	—	—	—		
	7	Miękisz stary	718	73	—	—	—	—	—		
Jasło . . .	8	Wojaszówka	263	26	—	—	—	—	—		
	9	Widacz	62	—	—	—	—	—	—		
	10	Szebnie	448	17	—	—	—	—	—		
Kamionka str.	11	Streptów	134	53	—	—	—	—	—		
Kałuż . . .	12	Niebyłów	2296	—	—	—	—	—	—		
Kolbuszowa . .	13	Poręby Rupieńskie	134	—	—	—	—	—	—		
	14	Mazury	216	—	—	—	—	—	—		
Kołomyja . . .	15	Balińce	282	54	—	—	—	—	—		
	16	Kornicz	635	26	—	—	183	24	—		
Kraków . . .	17	Brzezie narodowe i szlacheckie	154	—	—	—	—	—	—		
Krosno . . .	18	Turaszówka	238	—	—	—	—	—	—		
	19	Jaszczew	258	4	—	—	—	—	—	jak poz. 2.	
	20	Krosno	—	—	—	—	—	—	—		
	21	Dukla	103	7	—	—	—	—	—		
Lwów . . .	22	Domazyn	1100	—	—	—	—	—	—		
	23	Zubrza	570	53 1/2	—	—	—	—	—		
Pilzno . . .	24	w Pilźnie dla 40. gmin pow.	—	—	—	—	—	—	—		
Ropczyce . . .	25	Zawadka	120	—	—	—	—	—	—	jak poz. 2.	
Rudki . . .	26	Rudki	121	14 1/2	—	—	—	—	—		
1. suma . . .	—	—	9261	73	678	8	183	24	—		

Powiat	Liczba porządkowa	Gmina	Kapitał zakładowy				Kapitał gminy lokowany w kasie pożyczkowej				U w a g a
			w gotówce		w obligacjach		w gotówce		w obligacjach		
			złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	
Rzeszów . .	27	Oparówka	104	—	—	—	—	—	—	jak poz. 2.	
	28	Markuszowa	42	34	—	—	—	—	—		
Sambor . . .	29	Horodyszcze	25	—	100	18 ¹ / ₂	—	—	—		
	30	Tatary	140	—	—	—	—	—	—		
	31	Sambor (k. powiat)	1800	—	—	—	—	—	—		
Stanisławów .	32	Uhrynów dolny	400	—	—	—	—	—	—		
Tarnów . . .	33	Szczeparowice z Jodłową	138	—	—	—	—	—	—		
	34	Garbek	160	18	—	—	—	—	—		
	35	Męszna szlachecka	123	30	—	—	—	—	—		
	36	Łękawica	191	—	—	—	—	—	—		
	37	Pleśno	194	—	—	—	—	—	—		
	38	Łowczówek	118	—	—	—	—	—	—		
	39	Świebodzin i Kłokowa	—	—	—	—	—	—	—		
	40	Świrczków	152	80	—	—	—	—	—		
Tarnopol . .	41	Berezowica wielka	1159	31 ¹ / ₂	—	—	—	—	—		
Wieliczka . .	42	Wieliczka II. kasa (hypoteczna)	20000	—	—	—	—	—	—		
Żydaczów . .	43	Międzyrzycze	600	—	—	—	—	—	—		
2. suma . .	—	—	25347	93 ¹ / ₂	100	18 ¹ / ₂	—	—	—		
1. suma . .	—	—	9261	73	678	8	183	24	—		
Razem . .	—	—	34609	66 ¹ / ₂	778	26 ¹ / ₂	183	24	—		

Wykaz sumaryczny

gminnych kapitałów serwitutowych złożonych w kasie krajowej.

Liczba porządkowa	Wyszczególnienie	Ilość gmin na rzecz któ- rych kapita- ły zło- żone	Kapitały złożone			
			w gotówce		w efektach imien. wart.	
			złr.	ct.	złr.	ct.
1	Z końcem roku 1869. pozostało . . .	379	10.610	37	357.778	51
2	W roku 1870. nadesłano od c. k. Władz rządowych	100	49.170	73	60.600	—
3	„ „ wpłynęło tytułem odsetków	—	38.128	75	—	—
4	„ „ zakupiono nowe obligacye	—	—	—	99.820	79
5	Suma dochodów . .	479	97.909	85	518.199	30
6	W roku 1870. wydano gminom . . .	39	14.917	69 1/2	43.135	38
7	„ „ użyto na zakupno obligacyi	—	72.989	08	—	—
8	Suma wydatków . .	39	87.906	77 1/2	43.135	38
9	Z porównania poz. 5. z poz. 8. okazuje się zapas ostateczny z k. r. 1870.	440	10.003	07 1/2	475.063	92

Odpis odezwy Wydziału krajowego z d. 21. Kwietnia 1870. l. 3.035 wystosowanej do Świetnego c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

W odpowiedzi na szacowną odezwę z 24 Lutego r. b. l. 7.709 w sprawie ustawy o korporacjach przemysłowych, tudzież ustawy przemysłowej w ogóle, Wydział krajowy ma zaszczyt następujące objawić zdanie:

I. Ustawa przemysłowa z 20. Grudnia 1859 r. zaprowadzająca słusznie wolność zarobkowania, a wkładająca przytem §. 107. przymus korporacyjny, zawiera w sobie sprzeczności, które w praktyce nigdy pogodzić się nie dadzą.

Trudności ztąd wypływające usunąć można zniesieniem korporacji przymusowych, a wprowadzeniem natomiast korporacji dobrowolnych, któreby z jednej strony odpowiadały rzetelnie potrzebom i odrębnym interesom przemysłowców i rękodzielników, a z drugiej nie wkładały na nikogo obowiązku przystępowania do nich.

Aby korporacje te rozwinąć się mogły należycie i przynieść rzeczywisty pożytek przemysłowi krajowemu, należałoby im przyznać atrybucye odpowiednie, rozszerzające dotychczasowy zakres działania takich korporacji, a nadto przysparzające im na zewnątrz znaczenia i powagi.

W razie zniesienia przymusu korporacyjnego mogłyby dotychczasowe korporacje przemysłowe przeistać się w takież korporacje dobrowolne, na mocy uchwał powziętych w tym względzie przez walne zgromadzenia członków.

Podobnież tworzyć się mogą na przyszłość nowe korporacje przemysłowe w skutek dobrowolnego połączenia się odpowiedniej liczby członków.

Członkami korporacji mogłyby być nie tylko samoistni rękodzielnicy i przemysłowcy, lecz oraz i tacy czeladnicy i pomocnicy, którzy do samodzielnego prowadzenia jakiegokolwiek przemysłu są uprawnieni; czeladnicy ci bowiem nie różnią się niczem od profesjonalistów, chyba tem tylko, że nie posiadają środków do samoistnego wykonywania przemysłu. Lecz różnica ta nie jest istotną, a wyłączenie czeladników i pomocników z tego powodu ze związku korporacyjnego, nie miałoby słusznej podstawy, uwłaczałoby zasadzie równości obywatelskiej. Z drugiej strony czeladnicy tacy jako towarzysze korporacji, byłiby naturalnymi pośrednikami między profesjonalistami a czeladzią, przyczyniliby się mogli do złagodzenia stosunku, dziś częstokroć bardzo napiętego.

Czeladnicy nie posiadający takiego uprawnienia, tudzież terminatorowie powinni być wyłączeni ze związku korporacyjnego a to z powodu, że tanci jako ludzie młodzi nie byłiby stosownymi towarzyszami korporacji, która powinna być ciałem złożonem z mężów poważniejszych, ci zaś już dla tego nie mogliby należeć do związku korporacyjnego, to jest, nie mogliby być poddani pod opiekę korporacji, że stosunek ten w razie gwałtowności pryncypała terminatora do korporacji należeć nie chciał, a ten z ustawy należeć musiał, psułby harmonię, jaka w każdym razie między mistrzem a uczniem panować powinna. A pozostawienie wyboru rodzicom, opiekunom lub majstrom, czy terminator ma należeć do związku korporacyjnego lub nie, wprowadziłoby niesłychany nieład i zamieszanie i stać by się mogło również obfitem źródłem nieporozumień.

Jednakże czeladnikom takim, tudzież terminatorom w korporacjach przed zniesieniem przymusu korporacyjnego już zapisanym, o ile korporacje te istniałyby nadal jako korporacje dobrowolne lub majątki ich zakładowe przeszły w administracyę inną, przysługiwać by powinny korzyści z dawniejszego związku wynikające.

Nasuwa się tu pytanie, czy nie byłoby pożądanem, aby przy zniesieniu korporacji przymusowych, oznaczono

w drodze ustawodawczej, że istniejące ich majątki, o ile takowe nie są ograniczone tytułem prywatnym, mają być utrzymane i nadal dla dotychczasowych celów. Odpowiedź łatwa. Utrzymanie tych majątków dla dotychczasowych celów jest nie tylko pożądane ze względu na dobro publiczne, lecz nawet konieczne, gdyż wypływa z odnośnych postanowień obowiązującej ustawy przemysłowej. § 119 c, orzeka wprawdzie, że zgromadzenie członków rozporządza zakładowym majątkiem korporacji, lecz rozporządzenie to jest ograniczone §. 114. rzeczony ustawy, który określając cel korporacji, określa także granice, wśród których wolno korporacji rozporządzać majątkiem zakładowym. Zachodzi jeszcze pytanie, w jaki sposób ma być ten majątek utrzymany dla dotychczasowych celów?

Jeżeli korporacja przymusowa przestacza się w skutek uchwały walnego zgromadzenia członków na korporację dobrowolną, natenczas zatrzymuje i majątek swój zakładowy i utrzymuje go tym sposobem dla dotychczasowych celów.

Gdzie zaś korporacja w skutek uchwały walnego zgromadzenia członków przestaje istnieć nadal jako korporacja dobrowolna, bądź też rozwiązana zostanie dla braku dostatecznej ilości członków, w skutek orzeczenia władzy krajowej, za zgodą gminy miejscowej, lub jeżeli korporacja rozciąga się na kilka gmin, za wysłuchaniem Rady powiatowej, tam przechodzi majątek jej zakładowy w zarząd gminy, w której korporacja istniała jako osobny „fundusz przemysłowców i rękodzielników“ i służyć ma także dla dotychczasowych humanitarnych celów z zastrzeżeniem praw pierwszeństwa dla członków byłej korporacji przemysłowej.

Kiedy korporacja istnieć przestaje z jakiegokolwiek bądź powodu, obowiązek wspierania członków, ich wdów i sierót, ciężący dotychczas na korporacji, przechodzi w każdym razie za gminę. Wydatki odnośne pokrywane być mają przedewszystkiem z funduszu przemysłowców i rękodzielników.

W braku tego funduszu postarałaby się Rada gminna o potrzebne środki, w myśl §. 35. ust. gm. i oznaczyłaby sposób ich użycia. Takich środków dostarczyłoby mogło w pierwszym rzędzie postanowienie, aby jak dotychczas, tak i na przyszłość było obowiązkiem dla pojedynczych przedsiębiorców i ich pomocników, składać datki na dotychczasowe cele humanitarne.

Jednakowoż gmina mogłaby tylko tych rękodzielników i przemysłowców zniewalać do opłacania datków rzeczonych, którzy nie należą do korporacji przemysłowej, ani też do żadnego stowarzyszenia, zabezpieczającego im, ich wdowom i sierotom, niesienie pomocy na wypadek słabości lub jakiego innego nieszczęścia. Od takich nie mogłaby gmina wymagać składania datków, albowiem oni należąc do korporacji przemysłowej, lub jakiego innego stowarzyszenia, opłacają już datki na ten cel, mają pomoc zabezpieczoną i w razie słabości lub nieszczęścia innego, nie staną się ciężarem gminie.

Wprawdzie ci przedsiębiorcy i ich pomocnicy, którzy posiadają majątek, a osobliwie majątek nieruchomy są zabezpieczeni na wypadek słabości lub innego nieszczęścia i nie powinni według zwykłej rachuby stać się kiedyś ciężarem gminy lub kraju, a przeto w konsekwencji nie należałoby żądać od nich datków na tworzenie nieustającego funduszu przemysłowców i rękodzielników, którego celem jest udzielanie pomocy tym, którzy żadnego zabezpieczenia nie mają. Gdy się jednak zważy, jak przy dzisiejszych spekulacjach i dzisiejszym ruchu handlowym, łatwo postradać majątek i popaść w ubóstwo, to się okaże rzeczą nie tylko słuszną, lecz oraz i konieczną, aby i tacy przedsiębiorcy i ich pomocnicy, którzy posiadają majątek *a nie należą do żadnego stowarzyszenia*, zabezpieczającego im pomoc w razie nieszczęścia, opłacali datki do kasy nieustającego funduszu przemysłowców i rękodzielników, a nie stawali się potem ciężarem gminie i nie korzystali z funduszu, do wzrostu którego nieprzyczynili się za dni lepszych żadnym datkiem.

Chodziłoby jeszcze o zabezpieczenie czeladników i pomocników, nie mogących należeć do korporacji przemysłowej, tudzież o zabezpieczenie terminatorów, o ileby tak jednym jak i drugim nie przysługiwały w nowej korporacji korzyści z dawniejszego przymusowego związku wynikające.

Pierwsi mieliby alternatywę należenia do jakiego stowarzyszenia, zabezpieczającego im zapomogę w razie słabości lub innego nieszczęścia albo też opłacania na ten cel datku odpowiedniego na rzecz nieustającego funduszu przemysłowców i rękodzielników.

Terminatorowie powinni być oddani pod zwierzchnią opiekę gminy, w której naukę odbywają.

Jeżeli terminator, nie mający zabezpieczenia, popadnie w słabość, a majster kosztów kuracji wedle umowy pokrywać nie jest obowiązany, pokrywać nie może lub nie chce, rodzice zaś chorego albo nie żyją, albo są tak ubodzy,

że mimo najlepszej woli, kosztów tych ponosić nie są w stanie, natenczas terminator ma być oddany do szpitalu, a kosztu kuracji ponieść gmina opiekuńcza.

Oprócz powyższych uwag, które są odpowiedzią na kwestye przez Światne c. k. Namiestnictwo postawione, nasuwają się jeszcze następujące:

Stosunek terminatorów do majstrów powinien być dokładniej określony, aniżeli w §§. 88—105 u. p. Mianowicie powinno być ściślej oznaczone warunki, pod jakimi majster lub kupiec terminatora przyjmując może, a pomiędzy temi warunkami oznaczyćby należało dokładnie, jakie szkoły obowiązany jest uczeń ukończyć przed rozpoczęciem nauki, rzemiosła lub kupiectwa, oraz jakich szkół przygotowawczych wymaga koniecznie kupiectwo i rzemiosło każde.

Niezbędną jest także rzeczą, aby w drodze ustawodawczej bliżej niż w §. 95. u. p., określono i zarazem obostrzono obowiązek majstrów i kupców posyłania uczni do szkół niedzielnych i przemysłowych, jeżeli takowe w miejscu istnieją. Aby zaś z tego uczęszczania do szkoły mógł być pożytek jaki, włożyć wypada na profesjonistów obowiązek, ażeby wieczory zostawiali uczniom wolne do nauki wykładowej w szkole, lub do ćwiczeń gimnastycznych, przyczem stosownie do pory roku, oznaczyć potrzeba godzinę, o której czas rekreacyjny zaczynać się powinien. Postanowienia §. 87. u. p., chociażby je nawet chciało zastosować do terminatorów, nie dają w onym względzie żadnej rękojmi, a wiadomą jest rzeczą, jak mało korzystają u nas terminatorowie z nauki szkolnej, jak zaniedbane ich wychowanie fizyczne.

Wypadałoby także ograniczyć czas terminatorskiej nauki do pewnego przeciągu lat, a nie pozostawiać rzeczy zwyczajowi miejscowemu (§. 92. u. p.). Należałoby również zobowiązać prawnie profesjonistów, aby pomni że są nauczycielami swoich uczni, że zastępują im miejsce rodziców, postępowali z nimi w sposób odpowiedni. Gmina opiekuńcza czuwałaby nad tem, aby majstrowie i kupcy swych obowiązków względem terminatorów ściśle dopełniali.

Jak nad terminatorami rozciąga gmina opiekę, tak nad korporacyami i pojedynczemi profesjonistami, nie należącymi do korporacyi, wykonywać by powinna gmina nadzór, w obrębie postanowień ustawy przemysłowej i ustawy o korporacyach, załatwiać w tymże zakresie spory między profesjonistami, tudzież między nimi i ich pomocnikami, nareszcie przyjmować zażalenia terminatorów, wnoszone przez osoby starsze i wydawać w tym względzie orzeczenia uzasadnione.

Spory powyższe rozstrzygaćby mogły w drugiej i ostatniej instancyi sądy pokoju.

II. Co do ustawy przemysłowej w ogóle, której bliską rewizyę Światne c. k. Namiestnictwo zapowiada, Wydział krajowy zgadza się, jak to już na wstępie wypowiedział, z zasadą wolności zarobkowej z nadmienieniem, że stojąc w kwestyi ustawodawstwa przemysłowego na gruncie państwowej ustawy zasadniczej z 21. Grudnia 1867 (Nr. 141 Dz. ust. Pań.), przekazującej w §. 11 lit. e, ustawodawstwo o prawie propinacyi Sejmowi krajowemu, oświadcza się stanowczo przeciw wszelkim postanowieniom, któreby przynieść mogły uszczerbek istniejącym prawom propinacyjnym, zabezpieczonym ponownie ustępem VIII. patentu cesarskiego z 20. Grudnia 1859. r.

D. j. w.

Odpis odezwy c. k. Namiestnictwa wystosowanej do Wydziału krajowego dtto. Lwów 13. Lipca 1870 do l. 24.365.

Wysokie Ministerstwo handlu oznajmiło mi reskryptem z d. 2. Czerwca b. r. l. 15.585 co następuje: Przy zbadaniu taryf kolejowych dla większego obrotu z Galicyi jakoteż do Galicyi i do Bukowiny przedewszystkiem oceniać należy taryfy galic. kolei Karola Ludwika, gdyż z jednej strony Towarzystwo kolei Lwowsko-Czerniowiecko Jaskiej obowiązaniem jest wedle koncesyi stosować się względem taks do kolei Karola Ludwika, z drugiej zaś strony kolej północna Cesarza Ferdynanda przy wspomnionym obrocie tylko na mniejszych przestrzeniach udział bierze, zatem na całość obrotu mały tylko wpływ mieć może.

Te okoliczności są także przyczyną, że wszelkie zażalenia publiczności zajmującej się handlem w pierwszym rzędzie i wyłącznie prawie skierowane są przeciw kolei Karola Ludwika. Zarząd tej kolei zaprowadził równocześnie z otwarcie nowej linii do Brodów i Złoczowa i z ustanowieniem nowych taryf koncesyonowanych, bądź też w skutku wpływu Ministerstwa handlu bądź też z własnej inicjatywy cały szereg zniżeń taryf, które w załączonym przeglądzie zestawione i porównane są z taksami wedle koncesyi oznaczonemi. Jakkolwiek te zniżenia taryf tylko w części odpowiadają stawianym wymaganiom, to przecież zawsze uważać je należy jako cenne ustępstwo ze strony rzeczzonej kolei. Gdy postanowienia nadanej Towarzystwu koncesyi drogę przymusową co do zmiany taryfy wykluczają, a uregulowanie takowej w drodze ustawodawczej obciążyłoby niesłusznie Państwo, to niepozostaje nic innego jak tylko dalej prowadzić układy z zarządem kolejowym, a mianowicie starać się uzyskać zniżenie dodatku domiennego dla tych przedmiotów obrotu, które najważniejsze produkty krajowe stanowią.

Wysokie Ministerstwo oświadcza nakoniec w powołanym reskrypcie że z wszelką gotowością przyjmować będzie poczynione uwagi i wnioski w tej sprawie i starać się z swej strony, aby słuszne życzenia wedle możności zostały urzeczywistnione. O czem mam zaszczyt zawiadomić świetny Wydział krajowy.

D. j w,

Odpis pisma Wydziału krajowego z dnia 21. Kwietnia do l. 5.106
wystosowanego do. c. k. Ministerstwa handlu w Wiedniu.

W skutek uchwały Wysokiego Sejmu Królestw Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego z 28. Grudnia 1866. wniósł był podpisany Wydział krajowy pod dniem 5. Stycznia 1867. l. 7 najpoddaną prośbę do Najjaśniejszego Pana, ażeby przy udzielaniu koncesyi na budowę kolei żelaznych krajowych a mianowicie przy nadaniu koncesyi na budowę kolei żelaznej ze Lwowa do Brodów i do Tarnopola ustanowiony był warunek, że rady zawiadowcze tych kolei mają mieć swą siedzibę w mieście Lwowie jako mieście stołecznem.

Pismem z dnia 1. Sierpnia 1867 l. 47.131 uwiadomiło c. k. Prezydium Namiestnictwa Galicyjskiego podpisany Wydział krajowy, że wedle reskryptu c. k. Ministeryum spraw wewnętrznych z 20. Lipca 1867. l. 11.253 prośba Wydziału krajowego z 5. Stycznia 1867 l. 7 nie mogła być uwzględnioną, że jednak wedle Najwyższego postanowienia cesarskiego z dnia 22. Czerwca 1867 r. zapadłego w skutek onej prośby, nie ulegnie żadnej przeszkodzie, by przy tworzeniu nowych towarzystw w celu budowy kolei żelaznych w Galicyi, życzenie Wydziału krajowego uwzględnionem zostało.

Oznajmienie to przyjął podpisany Wydział krajowy jako rękojmię, że na przyszłość spełnione będą słuszne życzenia kaju.

Jakoż nadarza się obecnie sposobność do wykonania rękojmi, zawartej w rzeczonym najwyższym postanowieniu cesarskiem.

Mamy tu na myśli petycję, którą Rada gminy król. stoł. miasta Lwowa wniosła do c. k. Ministeryum pod dniem 13. Kwietnia r. b l. 466 w sprawie siedziby naczelnego zarządu mającej się budować kolei żelaznej ze Lwowa przez Stryj do Beskidu.

Sprawa wniesiona przez Radę gminy miasta Lwowa obchodzi wielce miasto stołeczne, lecz bardziej jeszcze dotyka interesów całego kraju jak świadczy wspomniana uchwała Wysokiego Sejmu z 28. Grudnia 1866.

Podpisany Wydział krajowy zatem nie tylko że popiera jak najusilniej pomienioną petycję gminy miasta Lwowa i zgadza się na wszystkie wyrażone w niej powody, lecz dołącza oraz i z swej strony prośbę, aby Wysokie c. k. Ministeryum nadając koncesyę na budowę kolei żelaznej Lwowsko-Stryjsko-Beskidzkiej, raczyło w myśl Najwyższego postanowienia Cesarskiego z 22. Czerwca 1867, umieścić w onej koncesyi wyraźny warunek, że naczelnny zarząd tej kolei to jest Rada zawiadowcza i Dyrekcyja jeneralna mają mieć siedzibę w kraju a w szczególności w stołecznem mieście Lwowie.

D. j. w.
